

Tulipany rozdane

Znamy laureatów 24. edycji konkursu Granitowy Tulipan, organizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową Ziemi Radomskiej. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach. Wręczone też cztery wyróżnienia specjalne.

str. 4

Wizy, uchodźcy i embargo

Kampania wyborcza w pełnym toku. Prawo i Sprawiedliwość przypomina Koalicji Obywatelskiej, że opozycja w Parlamencie Europejskim głosowała przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji uchodźców, a KO wyciąga PiS-owi aferę ze sprzedawaniem wiz.

str. 5

Morderstwo na polskich mitach

Jakub Nowak, autor książki „To przez ten wiatr” został laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Natomiast wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence kapituła przyznała Wiktorii Biezuńskiej za „Przechodząc przez próg, zagwizdę”.

str. 7

W cieniu kontrowersji

W ósmej kolejce PKO Ekstraklasy Radomiak Radom przegrał z Jagiellonią Białystok 2:3. W spotkaniu nie zabrakło sędziowskich kontrowersji. W sobotę, 23 września „Zieloni” podejmą przy Struga 63 Puszcę Niepołomice.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 878 PIĄTEK – CZWARTEK 22-28 WRZEŚNIA 2023

NAKŁAD 10 000

Żeby rynek ciągle tak żył

Fot. Piotr Nowakowski



Takich tłumów radomski rynek dawno nie widział – aż 5 tys. osób obejrzało niedzielny występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Koncert odbył się z okazji 100-lecia Muzeum im. Jacka Malczewskiego i 25-lecia samorządu woj. mazowieckiego. – „Kalejdoskop barw Polski” to nasz sztandarowy spektakl – mówi Mirosław Ziomek, dyrygent i kierownik chóru „Mazowsza”.

str. 7

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

MIĘSA, WĘDLINY, DRÓB I RYBY

OD NAJLEPSZYCH REGIONALNYCH PRODUCENTÓW I DOSTAWCÓW.

*Kupcy
zapraszają!*

rhm
radomskie hale mięsne

ul. Wernera 10a / Szarych Szeregów

Tulipany rozdane

Znamy laureatów 24. edycji konkursu Granitowy Tulipan, organizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową Ziemi Radomskiej. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach. Wręczone też cztery wyróżnienia specjalne.

str. 4

Wizy, uchodźcy i embargo

Kampania wyborcza w pełnym toku. Prawo i Sprawiedliwość przypomina Koalicji Obywatelskiej, że opozycja w Parlamencie Europejskim głosowała przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji uchodźców, a KO wyciąga PiS-owi aferę ze sprzedawaniem wiz.

str. 5

Morderstwo na polskich mitach

Jakub Nowak, autor książki „To przez ten wiatr” został laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Natomiast wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence kapituła przyznała Wiktorii Biezuńskiej za „Przechodząc przez próg, zagwizdę”.

str. 7

W cieniu kontrowersji

W ósmej kolejce PKO Ekstraklasy Radomiak Radom przegrał z Jagiellonią Białystok 2:3. W spotkaniu nie zabrakło sędziowskich kontrowersji. W sobotę, 23 września „Zieloni” podejmą przy Struga 63 Puszcę Niepołomice.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 878 PIĄTEK – CZWARTEK 22-28 WRZEŚNIA 2023

NAKŁAD 10 000

Żeby rynek ciągle tak żył

Fot. Piotr Nowakowski



Takich tłumów radomski rynek dawno nie widział – aż 5 tys. osób obejrzało niedzielny występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Koncert odbył się z okazji 100-lecia Muzeum im. Jacka Malczewskiego i 25-lecia samorządu woj. mazowieckiego. – „Kalejdoskop barw Polski” to nasz sztandarowy spektakl – mówi Mirosław Ziomek, dyrygent i kierownik chóru „Mazowsza”.

str. 7

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM

NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

MIĘSA, WĘDLINY, DRÓB I RYBY

OD NAJLEPSZYCH REGIONALNYCH PRODUCENTÓW I DOSTAWCÓW.

*Kupcy
zapraszają!*

rhm
radomskie hale mięsne

ul. Wernera 10a / Szarych Szeregów



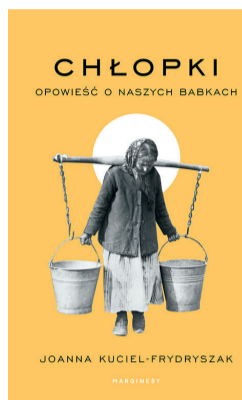
Dzieje się!



Piątek, 22 września

➔ **Piknik na zakończenie lata.** O godz. 12 placówka działająca w ramach Centrum Aktywności Lokalnej na Obozisku zapraszają do parku im. Jacka Malczewskiego na piknik na zakończenie lata. W programie warsztaty i występy. Wstęp wolny.

➔ **Spotkanie z Joanną Kuciel-Frydryszak.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego i Wydział Sztuki



Uniwersytetu Radomskiego zapraszają do Apteki Kultury (Rynek 12) na nowy cykl – „Mazowiecka recepta na sztukę”. Pierwsze spotkanie zatytułowane „Życie na

wsii – prawda czasu, prawda obrazu”. Punktem wyjścia będzie rozmowa kuratorów wystawy „Rok polski”: Ilony Pulnar-Duszyk i Adam Duszyka. Skąd wzięła się moda na polską wieś na przełomie XIX i XX wieku? Na ile prawdziwy jest obraz życia chłopstwa, który możemy zobaczyć na prezentowanych obrazach? Punkt widzenia mistrzów malarstwa zderzony zostanie z faktami zebranymi przez autorkę książki „Chłopki. Opowieść o naszych babkach” – Joannę Kuciel-Frydryszak. Początek spotkania o godz. 16. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Liczy się kolejność zgłoszeń – m.turczyk@muzeum.edu.pl. W spotkaniu będzie można także uczestniczyć online – transmisja na profilu FB muzeum i na stronie www.cozadzien.pl.

➔ **Pan Li – „Wisi mi to”.** Zapomnij o konwencjonalnych show! Pan Li, ikona polskiej sceny komediowo-magicznej, wraca z nowym programem. Jako niesławny iluzjonista, Pan Li zaskoczy cię swoją zdolnością do czytania w myślach i brawurą improwizacją. Ale uważaj – jego słownictwo jest równie ogniste jak jego iluzje! Kolejna edycja jego show to więcej niż magiczne sztuczki i żarty na granicy dobrego smaku. To interaktywna przygoda, w której publiczność staje się współtwórcą spektaklu. Początek o godz. 19 w sali Resursy Obywatelskiej. Tylko dla widzów dorosłych. Wstęp płatny.

Sobota, 23 września

➔ **Inauguracja nowego sezonu Radomskiej Orkiestry Kameralnej.** O godz. 18 rozpocznie się koncert inauguracyjny sezonu artystycznego 2023/24. Wystąpi wybitny pianista Edward Wolanin, a Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi Paweł Kos-Nowicki. Wolanin naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku pięciu lat. Jako najmłodszy w historii uczelni student, w wieku 15 lat rozpoczął naukę w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wykona m.in. *Fantazję na temat polskie A-dur op. 13* Fryderyka Chopina (1810-1849). Fantazja na fortepian i orkiestrę, skomponowana została w 1828 i dedykowana niemieckiemu kompozytorowi i pianistom Johannowi Peterowi Pixisowi.

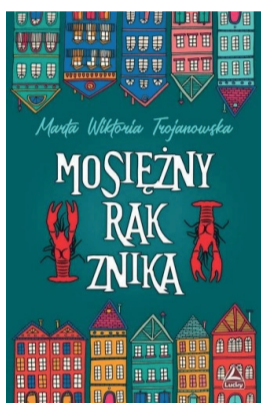


Występ wolny.

Usłyszymy też Antonína Dvořáka *Serenadę na smyczki E-dur, op. 22*. Paweł Kos-Nowicki ukończył studia w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Od 2000 roku jest szefem Nowej Orkiestry Kameralnej. Ceniony interpretator muzyki oratoryjnej i dzieł klasycznych, a także kompozycji najnowszych. Bilety w cenie 25, 22, 20 i 18 zł dostępne w kasie ROK oraz przez Internet na stronie www.rok.art.pl.

Niedziela, 24 września

➔ **Spotkanie z Martą Trojanowską w Resursie.** O godz. 11 w Resursie Obywatelskiej odbędzie się spotkanie autorskie z Martą Trojanowską wokół jej książki dla młodych czytelników „Mosiężny rak znika”. To propozycja dla całych rodzin. Marta Trojanowska opowie o ciekawych historiach związanych z naszym miastem, które stały się inspiracją do napisania książki. – Poglądamy stare fotografie, dowiemy się, jak to było z prawdziwym tytułowym mosiężnym rakiem, poznamy bliżej radomskiego restauratora Stanisława Wierzbickiego, a potem wyruszymy na pełen niespodzianek i zaskoczeń spacer po ul. Żeromskiego. Popatrzymy na to, co znajduje się na elewacjach kamienic, no i oczywiście odwiedzimy radomskie krasnale. W końcu to od nich zaczyna się książkowa opowieść – zapowiadają organizatorzy wydarzenia. Udział w spotkaniu jest bezpłatny.



➔ **Miniatury tkackie w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12 na wystawę tkaniny „Miniatury tkackie”. To cykliczne prezentacje miniatur tkackich wykonanych przez artystów – członków sekcji tkaniny Okręgu Warszawskiego ZPAP, którzy w swojej twórczości wypowiadają się w małej formie tekstylnej. Prezentacja, którą można będzie zobaczyć na drugim piętrze Elektrowni, stanie się inspiracją dla październikowego cyklu warsztatów dla osób dorosłych.

Poniedziałek, 25 września

➔ **Bach na jazzowo.** To drugi już koncert w ramach zapoczątkowanego w ubiegłym roku cyklu „Jazz z Nową Energią”. Tym razem artyści zagrają kompozycję ojca europejskiej muzyki i mistrza polifonii – Jana Sebastiana Bacha w nowatorskich, jazzowych aranżacjach autorstwa Andrzeja Jagodzińskiego. Jagodziński opracował utwory Bacha na większe instrumentarium: trio jazzowe, improwizujący głos żeński, violę da gamba i orkiestrę kameralną poszerzoną o instrumenty dęte. To otworzyło nowe możliwości harmoniczne, brzmieniowe i wyrazowe. Warstwę muzyczną koncertu dodatkowo wzbogacają partie wokalne (Agnieszka Wilczyńska – śpiew) i instrumentalne (Justyna Reksć-Raubo – viola da gamba). Koncert „Jazz Sebastian Bach” rozpocznie się o godz. 19 w Zespole Szkół Muzycznych, z udziałem orkiestry tej szkoły. Bilety w cenie 60 zł.

NIKA

Zbiórka makulatury

W sobotę, 23 września odbędzie się kolejna już zbiórka makulatury oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Akcję zaplanowano w godz. 9-14 na terenie parkingu E. Leclerc przy ul. Toruńskiej 1. Będą przyjmowane suche i czyste: kartony (oprócz kartonów po napojach), tektura, papier pakowy, papier szkolny i biurowy, gazety i czasopisma niepowleczone lakierem i folią, książki i zeszyty bez twardej i powlekanych okładek, a także duży i mały sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych. Na uczestników wydarzenia będą czekać drobne upominki. Głównym założeniem zbiórki jest zwiększenie ilości zebranych selektywnie odpadów na terenie Radomia, w celu osiągnięcia nałożonych przepisami prawa poziomów recyklingu.

GT

Nowa wystawa w Elektrowni

Na wernisaz wystawy Katarzyny Kukuły „Heil Smile! O tym, jak uśmiechałam się, a było mi do płaczu” zaprasza w piątek, 22 września MCSW „Elektrownia”.

– „Heil Smile” to wystawa o tym, jak budować raj, jednocześnie zawierająca przestrożę, czego nie robić. Większość prezentowanych prac będzie próbą znalezienia własnego edenu, w którym mikrokosmos i makrokosmos się równoważą, w którym to, co małe, zamienia się w to, co wielkie – i na odwrót, zgodnie z prawami natury. W naturze i przez naturę rodzi się szczęście. Mam nadzieję, że nie tylko moje, że jest to prawda uniwersalna. Dlatego większość obrazów zawiera w sobie cząstkę, część, spory kawałek przyrody – mówi Katarzyna Kukuła. – Prace mają charakter osobisty. Są historiami z mojej rzeczywistości, ubranymi w kolory i kształty. Obraz o tytule „Heil Smile” jest przestrożą, moim prywatnym ostrzeżeniem, jak ja nie chcę budować własnego szczęścia i świata.

Katarzyna Kukuła urodziła się w 1987 roku i wychowała w Kolonii Cieśle – terenach zielonych włączonych do Sosnowca. Odkąd pamięta, jej domem był las, stamtąd czerpała inspirację i spokój ducha. W 2012 ukończyła z wyróżnieniem Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom w pracowni malarstwa prof. Leszka Misiaka. Brała udział w wielu wystawach w Polsce i za granicą, m.in. „Farba znaczy krew” w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, „Licht, Luft, Scheisse” w Muzeum Botanicznym w Berlinie, „Femina” w Domu Norymberskim w Krakowie i Miejskiej Galerii Sztuki im. Günтера Grassa w Gdańsku, Radomianie mogli oglądać jej prace na wystawach „Woman Art. Power” i „Sport Games” w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Laureatka Nagrody Rektorów za Najlepszy Dyplom ASP (2012).

Wernisaz zaplanowano na dzisiaj (piątek, 22 września) na godz. 18. Wystawa będzie czynna do 29 października.

GT

Nie tylko muzyka baroku

Koncertem „Muzyka polskiego baroku” rozpocznie się w niedzielę, 24 września XXVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. Impreza potrwa do 1 października.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej popularyzuje europejską muzykę dawną, a w szczególności postać najślynniejszego kompozytora polskiego średniowiecza, Mikołaja z Radomia. Pomyślnie przedsięwzięcia jest Ewa Gęga-Osowska, absolwentka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, studia podyplomowe w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, nauczyciel dyplomowany w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga. W 1997 roku odbyły się I Dni Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. Od początku istnienia imprezy Ewa Gęga-Osowska jest jej dyrektorem artystycznym. „Alleluja” Mikołaja z Radomia roz-



Fot. archiwum ozadzien.pl

brzmiewa podczas każdego koncertu festiwalowego; wykonuje je trio puźonowe pod kierunkiem Dariusza Krajewskiego. Utwór stał się także hejnałem naszego miasta. Miłośnicy muzyki dawnej mogą co roku przez kilka jesiennych dni podziwiać najlepszych artystów polskich i zagranicznych.

Wstęp na wszystkie wydarzenia wolny.

GT

Program

Niedziela, 24 września
godz. 19 – koncert inauguracyjny „Muzyka polskiego baroku”. Wykonawcy: Polska Opera Królewska oraz soliści: Olga Pasiecznik – sopran, Marta Boberska – sopran, Aneta Łukaszewicz – alt, Maciej Gocman – tenor, Karol Skwara – bas, Zespół Instrumentów Dawnych Polskiej Opery Królewskiej Capella Regia Polona, Krzysztof Garstka – pozytyw, dyrygent. Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu.

Czwartek, 28 września
godz. 10.30 – wykład multimedialny „Muzyka francuska”; wykładowca: prof. dr hab. Lilianna Stawarz. Sala Koncertowa im. K. Pendereckiego w Zespole Szkół Muzycznych.

Piątek, 29 września
godz. 17 – koncert „Muzyka średniowieczna i dawne instrumenty”. Wykonawcy: zespół Rocal Fuza (Szczepan Dembiński: rebec, wiolonczela barokowa, Radosław Dembiński: śpiew, fidel kolanowa, flety proste, szalamaja, viola da gamba, Ryszard Dominik Dembiński: gitterna, lira korbowa, dudy). Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach.
godz. 19 – koncert „Wieczór z barokiem”. Wykonawcy: Trio Barokowe (Maria Pluta – flet, Marta

Klimek – skrzypce, Robert Pluta – organy), solistka Patrycja Kwieciń (mezzosopran). Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu.

Sobota, 30 września
godz. 19 – koncert „Historia kołem się toczy”. Wykonawcy: zespół Rocal Fuza (Szczepan Dembiński: rebec, wiolonczela barokowa, Radosław Dembiński: śpiew, fidel kolanowa, flety proste, szalamaja, viola da gamba, Ryszard Dominik Dembiński: gitterna, lira korbowa, dudy). Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu.

Niedziela, 1 października
godz. 18 – koncert finałowy „Barok w muzyce europejskiej”. Wykonawcy: Akademicki Chór Uniwersytetu Radomskiego pod kier. Agnieszki Kobierskiej, zespół Basso Continuo pod kier. Ewy Bazelak (skrzypce: Zuzanna Strawa, Zuzanna Sieradz, Gabriela Magiera, wiolonczela: Antonina Bawoń, klawesyn Ewa Bazelak, solistka: Monika Świostek – sopran) oraz zespół Anabasis Ensemble pod kier. Zofii Trystuły (Weronika Potępa – obój barokowy, Zofia Trystuła – obój barokowy, Agnieszka Siemiankowska – fagot barokowy, Piotr Windak – klawesyn). Sala Koncertowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej.

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wypadek awionetki

Awionetka spadła we wtorek na pole w gminie Białobrzegi. Pilot przeżył katastrofę, ale zmarł w szpitalu.



Fot. KWP z. w Radomiu

Przed godz. 18 w Brzeskiej Woli na pole borówek spadła dwuosobowa awionetka. Pilotował ją 55-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Zakleszczony w maszynie został wydobyty przez strażaków. Natychmiast przeprowadzono resuscytację, a kiedy pojawiło się pogotowie, mężczyzną zajęli się ratownicy. Pilot został przewieziony do Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu w stanie ciężkim.

– Niestety, przed godz. 20 dostaliśmy informację, że mężczyzna zmarł – powiedział nam mł. asp. Marcin Sawicki z zespołu prasowego KWP z siedzibą w Radomiu.

Miejsce wypadku zostało zabezpieczone, a we środę czynności w Brzeskiej Woli prowadziła Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Śledztwo prowadzi prokuratura.

WS

Projekt dla skansenu

Trwają prace projektowe nad nową siedzibą Muzeum Wsi Radomskiej. Przewidują one budowę budynku administracyjnego, kas biletowych, małej sali koncertowej i sali wystawowej, sklepiku, a także parkingu dla pracowników i gości z miejscem dla kamperów oraz stacją ładowania samochodów elektrycznych. Powstanie również mała farma fotowoltaiczna.

● MILENA MAJEWSKA

Nowy obiekt ma zostać wybudowany na terenie obecnego parkingu. Będzie pełnił funkcję biurową i konferencyjną. Znajdzie się tam również mała gastronomia. – To kolejny ważny krok dla radomskiego skansenu – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Sukcesywnie wspieramy inwestycje w skansenie – czy to środkami z budżetu województwa, czy to funduszami europejskimi. Tym razem pomożemy w stworzeniu nowoczesnego biurowca. 1,2 mln zł z naszego budżetu pozwoli na przygotowanie dokumentacji projektowej.

Jak twierdzi Ilona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej, to najważniejsza inwestycja tego roku w skansenie. – Tworząc koncepcję nowego obiektu chcieliśmy, by spełniał on wszelkie zalety nowoczesnej siedziby, by mógł pełnić różne funkcje. W naszych planach ma to być budynek wyposażony w nowoczesne media – twierdzi. – Głównym celem jest również wkomponowanie nowej siedziby w istniejące otoczenie, krajobraz; ma nawiązywać elementami architektury do charakteru i stylistyki miejsca.

W części administracyjnej znajdują



Fot. Szymon Wykota

się m.in. sala konferencyjna, sala wystawowa i gabinet dyrekcji. Drugi sektor to ochrona budynku, natomiast trzeci to strefa merytoryczna oraz pomieszczenia techniczne i pomocnicze. Przy budynku będą miejsca postojowe dla samochodów pracowników, a po drugiej stronie znajdzie się parking naziemny dla samochodów osobowych i autokarów.

– Budynek stanie w sąsiedztwie przepięknego skansenu, którego wcześniej nie znałem. Jest to miejsce szczególne, z drewnianą zabudową. I chcieliśmy się dopasować do tej zabytkowej, historycznej, dawnej zabudowy – mówi Grzegorz Desler z Dresler Studio Architektura i Urbanistyka z Krakowa. – Nowy budynek będzie nawiązywał formą do folwar-

ku; planujemy wykończenie elewacji i dachów drewnem. Chcemy, by był to budynek, który nie będzie konkurował jakąś agresywną formą z tym pięknym krajobrazem.

Pracownia z Krakowa, przypomnijmy, zaprojektowała także nowy budynek Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Kelles-Krauza.

Przy budowie nowej siedziby Muzeum Wsi Radomskiej zostaną zastosowane tradycyjne elementy architektury drewnianej. Pojawiają się m.in. w szczytach elewacyjnych. W projekcie załóżą tworzy wrażenie ulotności, przeniesienia ze świata współczesnego w świat muzealny. – Co ważne, budynek będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością – wejścia nie będą miały barier architektonicznych, a każda kondygnacja ma być dostępna za pomocą windy – zaznacza radny województwa Tomasz Śmietanka.

Inwestycja jest na etapie dokumentacji budowlanej. Ta ma być gotowa do 30 kwietnia 2024 roku. Budowa ma się rozpocząć we wrześniu 2024 i potrwać około dwóch lat. Szacunkowy koszt inwestycji to 60 mln zł. Pieniądze mają pochodzić z budżetu samorządu woj. mazowieckiego.

REKLAMA

Walka ze smogiem się opłaca - nie tylko zdrowotnie

Powietrze na Mazowszu poprawia się, ale ostatniej zimy nadal połowa stacji pomiarowych w regionie odnotowała przekroczenie poziomu rakotwórczego benzo(a)pirenu. Od nas zależy, czy w rozpoczynającym się sezonie grzewczym będziemy oddychać świeżym powietrzem

Z raportu Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska za rok 2022 na temat jakości powietrza w woj. mazowieckim wynika, że największym problemem są podwyższone stężenia benzo(a)pirenu.

Wysokie wartości stężeń tego zanieczyszczenia rejestrowano w okresach grzewczych, a główną

przyczyną przekroczeń była emisja pochodząca z indywidualnego ogrzewania budynków.

Na Mazowszu, szczególnie w małych i średnich miejscowościach, mieszkańcy nie korzystają z usług elektrociepłowni i o ogrzewanie swoich domów muszą zadbać sami.

CO WARTO WIEDZIEĆ, ŻEBY JEDNOCZEŚNIE ZADBAĆ O CIEPŁO I O CZYSTE POWIETRZE



Kotły bezklasowe = kopcące i zabronione

Korzystanie ze starego typu pieców (inaczej mówiąc kotłów grzewczych bezklasowych) w myśl uchwały antysmogowej już od początku roku jest zabronione. Poza tym tego rodzaju urządzenia są najdroższe w użytku. Zużywają dużo węgla lub drewna, dając w zamian mało ciepła.



Ocieplony dom = mniej ogrzewania

Dlaczego w programach antysmogowych, np. Czyste Powietrze, można dostać dopłatę do tzw. termomodernizacji? Ponieważ im lepiej ocieplony budynek, tym mniej trzeba go ogrzewać. Rezultatem jest nie tylko mniej dymu, ale też więcej pieniędzy w portfelu.



Nowocześnie + wydajnie + ekologicznie

Pompa ciepła to najbardziej oszczędne urządzenie grzewcze. Przez to, że pobiera ona energię z otoczenia, nawet 300% energii elektrycznej zasilającej pompę jest oddawane w postaci energii cieplnej. Nie mogą się z nią równać nawet najlepsze piece, których producenci chwalą się wydajnością wynoszącą ponad 90%.



W kotłowni paliwo dobrej jakości

Gospodarstwa, które korzystają z kotłów, muszą respektować przepisy. Stosowanie niewłaściwego paliwa powoduje wydostawanie się z kominu pyłu i toksycznych związków. Smog zwiększa ryzyko udaru, zawału serca i raka. Dlatego zabronione jest np. palenie węglem brunatnym, miałem węglowym, mułami i flotokonzentratami węglowymi, wilgotnym drewnem czy jakimikolwiek odpadami – np. płytami meblowymi.



Obserwuj powietrze i unikaj zagrożenia

Prognozy pogody lub lokalne media często informują o jakości powietrza. Kiedy jest zanieczyszczone, należy unikać intensywnego wysiłku fizycznego na zewnątrz. Zwłaszcza dzieci i seniorzy nie powinni przebywać na otwartej przestrzeni.

Więcej informacji na temat wytycznych i wymogów dotyczących jakości powietrza można znaleźć na stronie powietrze.mazovia.pl.

**MAZOWIECKIE
POWIETRZE**
nasza wspólna sprawa

25^{lecie} Mazowsze

Tulipany rozdane

Znamy laureatów 24. edycji konkursu Granitowy Tulipan, organizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową Ziemi Radomskiej. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach. Wręczone też cztery wyróżnienia specjalne. – Wybór laureatów był naprawdę trudny – przyznał Łukasz Białczak, prezes IPHRZ podczas Gali Biznesu 2023.

WIKTORIA STEFAŃSKA

W ubiegły piątek w Hotelu Rubin zgromadziło się liczne grono przedsiębiorców z Radomia i okolic. W tym roku, po czteroletniej przerwie, znów przyznano Granitowe Tulipany. Konkurs został zorganizowany w pięciu kategoriach: Debiut Roku, Produkt Roku, Firma Roku Mała, Firma Roku Duża i Firma Roku Średnia.

– Warto było podjąć decyzję o powrocie do tego konkursu. Przyznaliśmy 21 nominacji 20 firmom. Wybór laureatów był naprawdę trudny – przekonywał Łukasz Białczak, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej.

Produktem Roku 2022 okazał się innowacyjny blat produkcyjny z powłoką poliuretanową firmy Polblat z Makowa (gm. Skaryszew). – To dla nas bardzo ważna nagroda, ponieważ oznacza uznanie dla naszej pracy. A prace nad blatem trwały wiele lat. To były godziny w laboratorium poświęcone doborowi odpowiednich surowców, bo to wszystko musiało razem zagrać, żeby powstał produkt dobrej jakości – mówiła Anna Szczepanowska z firmy Polblat. – Nasze blaty są wykorzystywane w produkcji kostki brukowej. To niszowa branża; jesteśmy jednym z nielicznych producentów.

Granitowego Tulipana w kategorii



Fot. Szymon Wywona

Debiut Roku zdobyła firma AdBrain Film&Ad z Radomia, która pomaga przedsiębiorstwom w rozwoju poprzez tworzenie reklam wideo i budowanie kampanii marketingowych. W kategorii Mała Firma Roku nagrodzono NMEDIA Alicji Cichawy z Radomia, czyli agencję zajmującą się reklamą, materiałami reklamowymi, a także pucharami, grawerowanymi upomini-

kami itd. Najlepsza średnia firma to Prospeo z Radomia, której misją jest rozwój klientów przez technologię i wdrażanie systemów informatycznych dla produkcji.

Tytuł Dużej Firmy Roku przypadł Global Cosmed S.A z Radomia. Firma zatrudnia ponad 550 osób i jest jednym z największych polskich producentów kosmetyków i chemii gospo-

darczej. – Ta nagroda jest dla nas ważna, bo to taka kropka nad „i” tego, co robimy. Produujemy m.in. produkty dla dzieci, te do prania marki Sofin, ale także znane wszystkim Kreta – wyliczał Michał Czajka, członek zarządu Global Cosmed. – Wprowadzając markę Sofin, zmieniając asortyment, dodaliśmy pewną innowację dla osób niewidzących lub niedowidzących. To wyczuwalna pod palcami kropka w dolnej części butelki, pod którą znajduje się kod QR. Po jego zeskanowaniu telefonem następuje przekierowanie na stronę internetową. I ta strona czyta dla nas m.in. to, co jest na etykiecie. Byliśmy pierwszą firmą, która wprowadziła takie rozwiązanie i jesteśmy z tego dumni.

Podczas Gali Biznesu 2023 zostały także przyznane nagrody specjalne. Za szczególnie zaangażowanie na rzecz uchodźców z Ukrainy nagrody otrzymały dwie firmy: KPS Food i Kratki.pl. Za inicjatywę stworzenia i objęcia patronatem świetlicy Lokomotywa wyróżniono Zakłady Automatyki Kombud, a za działania w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, w tym inicjatywę pomocy psychologicznej dla dzieci i młodzieży – Enea.

Poznaj swoje miasto

Ruszył projekt „Poznaj swoje miasto”, czyli cykl spacerów edukacyjnych z przewodnikiem dla uczniów klas VI szkół podstawowych.

– Kiedyś było normą, że uczniowie radomskich szkół chodzili na wycieczki po mieście. Później zostało to zarzucone. Dzisiaj wspólnie z Lokalną Organizacją Turystyczną Ziemi Radomskiej ruszamy z pilotażem. Młodzi radomianie będą mogli zobaczyć to, co w Radomiu najważniejsze, dostać kartę radomskiego turysty i uzyskać fajne nagrody – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Jeśli ten projekt wypali, to w przyszłym roku chcemy ruszyć z tym projektem na dużą skalę. Żeby jak największa liczba radomskich dzieci miała okazję dowiedzieć się jak najwięcej o mieście i żeby mogli później zostać małymi ambasadorami Radomia.

Projekt ma na celu promocję miasta, edukację regionalną, a także popularyzację pieszej turystyki miejskiej. – Nasi przewodnicy w ciekawej i przystępnej dla młodzieży formie przedstawiają historię Radomia w pigułce. Trasa spaceru przebiega przez ścisłe centrum. Jesteśmy przekonani, że młodzi radomianie wiele wyniosą z tego projektu – twierdzi Magdalena Krajewska, prezes LOT ZR.

Pierwszy spacer odbył się w tę środę. Zaplanowano ich w sumie 30, a weźmie w nich udział łącznie ok. 1000 uczniów.

CT

REKLAMA

Skorzystaj z Programu Czyste Powietrze! Ociepl dom! Wymień ogrzewanie! Zmniejsz rachunki!



Twój wybór!

Program Czyste Powietrze to największy w historii Polski, ogólnokrajowy program dotacyjny, którego celem jest wsparcie finansowe mieszkańców w ociepleniu ich domów jednorodzinnych i wymianie ogrzewania. Jego budżet do końca tej dekady zaplanowano na 103 mld zł. Dzięki tym inwestycjom zmniejsza się zużycie energii oraz koszty ogrzewania. Beneficjenci zyskują też wyższy komfort życia i wygodę. Dzięki programowi możliwa jest termomodernizacja budynków jednorodzinnych oraz zlikwidowanie starych i nieefektywnych źródeł ciepła będących główną przyczyną zanieczyszczenia powietrza. Dotacje obejmują wymianę okien, ocieplenie ścian i dachu, nowe źródło ciepła oraz inne niezbędne prace.

Twój dom po ociepleniu i wymianie źródła ciepła może

zużywać nawet do 70% mniej energii na ogrzewanie!

Dla kogo?

Program jest skierowany do właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych, lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Na co?

Dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji budynków oraz wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy.

Ile?

Dotacja może wynieść do 66 000 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania, do 99 000 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania oraz do 135 000 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania. Dodatkowo dla wszystkich poziomów, poza wskazanymi limitami, dotacja do 1 200 zł na audyt energetyczny.

Soltysie! Zostań ambasadorem programu Czyste Powietrze

Soltysie to naturalni liderzy w swoich społecznościach

lokalnych, znają swoich sąsiadów, cieszą się ich zaufaniem. Warto, aby mieszkańcy sołectwa skorzystali z programu Czyste Powietrze. Soltysie mogą być dla nich dobrym przykładem i pokazywać, że warto mieć docieplony dom i efektywne, ekologiczne źródło ciepła.

„Dobre rozwiązania najlepiej propagować poprzez dobry przykład, a ten – w sposób najbardziej wiarygodny – dają w wiejskich społecznościach soltysie, którzy na swoim terenie są osobami zaufania społecznego. Będąc ambasadorami programu Czyste Powietrze, soltysie potrafią przekonująco prezentować zasady korzystania z dotacji na wymianę pieców węglowych i termomodernizację budynków. Jako osoby szanowane, wybrane w powszechnych wyborach, gospodarze sołectw skutecznie dowodzą, że poprzez wejście do programu Czyste Powietrze można zadbać o jakość powietrza, a zarazem obniżyć rachunki za energię i poprawić komfort swojego życia” – wskazuje minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Wojewódzki Fundusz Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prowadzi spotkania informacyjne i szkolenia dla soltysów. Doradcy Energetyczni przekazują im najważniejsze informacje, które ułatwią udzielanie pomocy przy składa-

niu wnioskowaniu o dofinansowanie z programu. Poza wiedzą merytoryczną soltysie zostali wyposażeni również w materiały promocyjne, które następnie będą dystrybuować na terenie swoich sołectw, tak aby móc jeszcze bardziej przybliżyć program mieszkańcom swoich sołectw.

Infolinia programu Czyste Powietrze: 22 340 40 80

WFOŚiGW w Warszawie, ul. Ogrodowa 5/7, 00-893 Warszawa, tel. 22 504 41 00

Wydział Zamiejscowy WFOŚiGW w Radomiu, ul. 25 Czerwca 68, 26-600 Radom, tel. 48 368 00 80



Wizy, uchodźcy i embargo

Kampania wyborcza w pełnym toku. Prawo i Sprawiedliwość przypomina Koalicji Obywatelskiej, że opozycja w Parlamencie Europejskim głosowała przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji uchodźców, a KO wyciąga PiS-owi aferę ze sprzedawaniem wiz. Do Radomia przyjechali Grzegorz Braun, lider Konfederacji Korony Polskiej i Robert Biedroń, współprzewodniczący Nowej Lewicy.

● **MILENA MAJEWSKA, MICHAŁ KACZOR, ŁUKASZ KOŚCIELNIAK, WIKTORIA STEFAŃSKA**



ODWOŁAJMY SIĘ DO PRAWDY

– Mówimy: „nigdy więcej obcej okupacji”, „nigdy więcej wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Nigdy więcej nie dopuścimy do tego, by naród polski, osamotniony na arenie międzynarodowej, wkładany w egzotyczne sojusze, obietnice bez pokrycia, by ten naród znalazł się bez własnej władzy, wojska i armii. Zdany na łaskę i niełaskę, na pastwę obcych mocarstw – mówił w niedzielę Grzegorz Braun, lider Konfederacji Korony Polskiej.

Braun przyjechał do Radomia udzielić poparcia „jedynce” na radomskiej liście Konfederacji, Rafałowi Forysiowi. Przed spotkaniem dla mieszkańców działacze partii zapalili znicze pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. – Sowieci zaatakowali Polskę 84 lata temu tylko po to, aby tą agresją wpłynąć na nasz kraj, zniszczyć, zniechęcić, a najlepiej Polskę zlikwidować z map świata. Okupacja sowiecka przyczyniła się do morderstw, ludobójstwa, a później do masowych wysyłek do łagrow – przypomniał Rafał Forys.

Napaść na Polskę była kolejną odłoną porozumienia między III Rzeszą a Związkiem Sowieckim, nazywanego paktem dla wojny lub paktem Ribbentrop – Mołotow. Wcześniej, 1 września 1939, umożliwiło ono Hitlerowi atak na nasz kraj.

– Nie dopuścimy do tego, by władze Rzeczypospolitej Polskiej kiedykolwiek jeszcze miały wprowadzić naród polski w uliczkę jednokierunkową, która bę-

dzie prowadziła do zagłady i zniszczenia. I to jest zobowiązanie wyborcze wszystkich kandydatów Konfederacji Korony Polskiej na listach Konfederacji Wolność i Niepodległość – przekonywał Grzegorz Braun. – Nie dajmy sobie wmawiać fałszu, głupot i propagandy. Odwołajmy się do prawdy, naszej historii, do naszych przodków. Nigdy więcej okupacji zewnętrznej.

EMBARGO JAK PROTEZA

W poniedziałek do Radomia przyjechał Robert Biedroń, europoseł i współprzewodniczący Nowej Lewicy, a także poseł Arkadiusz Iwaniak. – Polskie wizy można było kupować w krajach trzecich, pod konsulatami jak sałatę ze straganu. Ustawiali się kolejki i wydawano je w sposób niekontrolowany – mówił Biedroń. Europoseł nazwał ten proceder „aferą



mafijną”. – Dzisiaj dochodzą do nas informacje, że te wizy były również sprzedawane na Białorusi. Kiedy PiS w sposób cyniczny straszył uchodźcami i stawiał płot, to tuż za granicą można było kupić polskie wizy za pomocą firm zarejestrowanych w Moskwie.

Europoseł mówił także o embargu na zboże z Ukrainy. Przypomnijmy, że Polska odmówiła zniesienia zakazu na ukraińskie produkty rolne. – Rolnicy zapłacą ogromną cenę za niekompetencję rządzących, którzy nie zadbałi o ich bezpieczeństwo, a także o bezpieczeństwo żywnościowe Polek i Polaków. To, co zrobiono w przypadku embargo na zboże, to jest tylko proteza. To próba korkowania tonącego pokładu. PiS nie dopilnował, żeby rolnicy mieli stabilność w tej sprawie, jeśli chodzi o gwa-

rancję, że zboże i inne produkty rolne z Ukrainy przejadą przez terytorium Unii Europejskiej i trafią tam, gdzie jest ich przeznaczenie, czyli do krajów głodujących. To właśnie tam powinny trafić te produkty, a nie w sposób niekontrolowany na polski rynek – tłumaczył Biedroń.

Daniel Oliszewski – „jedynka” na liście Nowej Lewicy w okręgu radomskim stwierdził, że „produkty trafiają w sposób niekontrolowany na polski rynek i zagrażają polskiemu rolnictwu”. – Powinniśmy z Ukrainą wynegocjować jak najlepsze warunki, a nie bić się z nimi. Możemy zbudować hub przeladunkowy i nieźle zarobić, bo nasze firmy przewozowe będą to zboże transportowały – proponował.

Patryk Fajdek, czyli „dwójka” na liście Nowej Lewicy w okręgu radomskim zauważył, że pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy „mogłyby już pracować, ale rząd Mateusza Morawieckiego nie potrafił nawet złożyć wniosku o wypłatę”. – Jako Nowa Lewica złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury na to ogromne zaniechanie. Te środki mogłyby pracować, chociażby na Radomski Szpital Specjalistyczny, budownictwo społeczne, czyste powietrze czy poprawę bezpieczeństwa pieszych i likwidację nielegalnych składowisk śmieci – mówił Fajdek.

Działacze Nowej Lewicy zapowiedzieli, że po wyborach ściągną pieniądze z KPO do Radomia.

TU NIE MA SPADOCHRONIARZY

– Zasadniczą ideą naszego komitetu wyborczego i ruchu, który powołaliśmy, jest zakończenie kłótni i sporów politycznych w społeczeństwie czy w rodzinach. Trzecia Droga to alternatywa wobec dwóch innych ugrupowań, które bardzo mocno rywalizują ze sobą na arenie politycznej i nie przebijają w środkach. To też alternatywa wobec tego, co w ostatnich latach w naszym kraju się działo – mówił w poniedziałek Mirosław Maliszewski, „jedynka” na liście Trzeciej Drogi do sejmu.

Jarosław Kosior, który startuje z drugiego miejsca, zapewniał, że na liście Trzeciej Drogi nie ma spadochroniarzy. – Drugim warunkiem koniecznym do bycia na naszych listach była praca w wolontariacie. To oddanie siebie i swojego czasu potrzebującym. Trzecia



niezwykle ważna cecha to doświadczenie i dorobek zawodowy. Starliśmy się tak dobrać kandydatów, aby na liście byli przedstawiciele różnych zawodów, zwłaszcza tych branż, które pilnie wymagają naprawy – tłumaczył.

CHCEMY PRZEDSTAWIAĆ WOLĘ WIĘKSZOŚCI

We wtorek radomscy parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości przyszli do siedziby posłów Koalicji Obywatelskiej z tablicą, na której zamieszczono infografikę z wynikami głosowania w Parlamencie Europejskim nad kwestią przymusowej relokacji uchodźców. To część ogólnopolskiej akcji PiS.

– Mamy tutaj europarlamentarzystów z różnych ugrupowań, ale opozycyjnych, głównie startujących z listy Koalicji Obywatelskiej. Ci ludzie, zamiast bronić interesu Polski, głosują przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji. Na tablicy jest kilka nazwisk osób, które głosowały za tym, żeby ten przymusowy mechanizm był i żeby Polska była zmuszona do przyjęcia imigrantów, których nie chcą inne kraje Unii Europejskiej – tłumaczył dziennikarzom poseł Marek Suski.

Parlamentarzysta zaznaczył, że PiS nie pozwoli, aby „były nam narzucać siłą nielegalne imigracje”. – Dzisiaj na ulicach w Unii Europejskiej mamy gwałty, rozboje, zabójstwa, zamachy terrorystyczne. To wszystko opozycja, jeśli dojdzie do władzy, sprowadzi do nas. Oni bardzo chcą, żebyśmy przyjmowali imigrantów – mówił Suski. – Jeszcze do niedawna ich politycy mówili o tym, żeby wpuścić wszystkich, a później się sprawdzi kto to jest. Jak mówił Donald Tusk, to są ludzie, którzy szukają szczęśliwszego miejsca do życia na ziemi.

Na niedzielę, 15 października zaplanowano nie tylko wybory do par-

lamentu. Odbędzie się także referendum, w którym odpowiadać będziemy m.in. na pytanie o wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym czy o przyjęcie nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki. – Bez udziału Polaków nie możemy podejmować decyzji, które będą kształtowały losy Polski na najbliższe dziesiątki lat. Dlatego referendum jest tak ważne, a oddanie głosu przeciwko tej relokacji jest tak potrzebne całej naszej ojczyźnie – przekonywał poseł Andrzej Kosztowniak.

Posłowie PiS chcieli wejść do biura PO, aby zostawić tablicę. Jednak zanim tak się stało, do całej sprawy postanowił odnieść się poseł PO, Konrad Fryszak, który był obecny podczas całej konferencji.

– Ci ludzie, którzy przed momentem tutaj stali, czyli parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości, mówili o rzeczach, które tak naprawdę toczą ich rząd. To ich rząd dopuścił do tego, że mamy kilkadziesiąt tysięcy nielegalnych imigrantów w Polsce – mówił. – Ci ludzie zadają pytania referendalne, a z drugiej strony ich rząd i minister Wawrzyk uczest-



niczyli w procesie korupcyjnym, który powodował, że można było polską wizę kupić na straganie. Kolejki pod konsulatami są uwiarygodnione na zdjęciach z Google Street View. To pokazuje, że ci ludzie są zakłamanymi.

Posł PO podkreślił, że „wszystkie osoby związane z kierownictwem Unii Europejskiej” zapowiedziały, że nie będzie obowiązkowej relokacji dla Polski, ponieważ nasz kraj przyjął Ukraińców. – Za tych Ukraińców moglibyśmy otrzymać pieniądze, które pomogłyby naszemu krajowi. Niestety, ci ludzie nawet wniosku nie złożyli – stwierdził.

REKLAMA

LEWICA

DANIEL OLISZEWSKI

na liście do Sejmu RP

PROSZĘ O GŁOS 15 PAŹDZIERNIKA!

SERCE MAM PO LEWEJ

MATERIAŁ KW NOWA LEWICA

Radom opowiadany

Ponad 80 prac wpłynęło na ogłoszony wiosną przez Miejską Bibliotekę Publiczną ogólnopolski konkurs „Radom opowiedziany na nowo”. Komisja przyznała trzy nagrody i sześć równorzędnych wyróżnień. Dziś prezentujemy drugie z wyróżnionych opowiadań.

Radom mojej mamy



Część I MAMA

Obudziłam się, delikatne potrząsanie moim ramieniem i głos mamy zrobiły swoje. Obudzić nastolatkę przed piątą rano graniczyło z cudem.

- Sama chciałaś – to teraz wstawaj! - głos mamy mieszał się jeszcze z metalicznym odgłosem budzika. - Wiem mamo - powiedziałam zwlekając się z ciepłego łóżka.

Perspektywa mieszkania w internacie przerażała mnie. Tym chętniej podeszłam do kranu w kuchni i przemyłam twarz. Nie miałyśmy łazienki. Była taka prowizoryczna w korytarzu, jednak teraz w późny wrześnieowy poranek zimna jak diabli. Służyła do składowania brudnych ubrań.

Mijając stół w kuchni zerknęłam kątem oka na parujący kubek z kakao. Kochana mama! Wstała żeby mnie obudzić i jeszcze zrobiła śniadanie. Na małej kuchence elektrycznej już smażył się „placuszek”. W kaflowym piecu kuchennym z płytą jeszcze się nie paliło.

Mama miała na drugą zmianę. Tym bardziej było mi głupio, że wstała wcześniej.

- Połóż się mamo - mimo wszystko byłam trochę zła. Sama nie wiem? Na kogo? Na co? Ale najbardziej byłam zła na warunki, w których żyłyśmy. Wiem nie byliśmy odosobnieni, tak się wtedy żyło trudno. A miały nadejść jeszcze gorsze czasy. Był wrzesień 1981 roku.

Kiedy zatopiłam zęby w gotowym już „placuszku” wszystkie problemy zniknęły. Ten krótki moment wspólnego siedzenia przy stole to jedno z najmilszych momentów.

- Gdzie nauczyłaś się, mamusiu, robić takie pyszne rzeczy? - omlęt zwany „placuszkiem” to hit w naszej rodzinie. Jajka rozbełtane z mlekiem i mąką. Usmażony koniecznie na maśle. Z cukrem pudrem, dżemem lub miodem. Pycha, królewskie śniadanie.

- To jest z przepisu mojej mamy, a twojej babci. Babcia gotowała bardzo dobrze - mama swoje opowieści zawsze zaczynała nieśmia-

ło. A kiedy temat dotyczył babci, oczy mojej mamy zachodziły łzami. Splotała też wtedy ręce w taki charakterystyczny sposób. Lubiła i umiała opowiadać. Ja uwielbiałam jej słuchać. Chociaż czułam się czasami nieswojo, to pewnie przez te łzy? Czasami nie rozumiałam wszystkiego. Chciałam wysłuchać, bo wiedziałam jakie to ważne dla ludzi, którzy wiele przeszli.

- „Placuszki” piekła nam mama jeszcze w Radomiu... - kontynuowała mama, ale nie dokończyła. W tym momencie spojrzała na zegarek. - Leć bo się spóźnisz. Jest 5.20. Autobus odjeżdża o 5.30, chwyciłam swój płaszcz, torbę na ramię i już byłam na schodach. Mama w koszuli nocnej, siedziała przy stole. Ale myślałam była już w swoim rodzinnym mieście.

Część II RADOM

Radom, w Radomiu, do Radomia, koło Radomia... Tak w różnych odmianach i konfiguracjach pojawiał się we wspomnieniach mojej mamy. Ja byłam wierną słuchaczką. Jeszcze przed świadomością geograficzną wyobrażałam sobie jako to odległy ten Radom. Nieznany świat. Ale nazwa piękna i przyjazna. Połączenie radości i domu. A może połączenie Boga „Ra” i domu? To musiało być piękne miasto.

Autobus do Jeleniej Góry jechał około godziny. Niektórzy drzemali, co było trudne w tych warunkach. Ja wolałam poczytać. Zawsze coś było do nadrobienia. Najczęściej lektura. Wolałam poczytać coś innego. Niestety szkoła narzucała swój repertuar. Czytaniem zaraziła mnie mama. Kiedy inne mamy robiły na drutach, szydełkowały, pielili ogródki a zebrane plony pakowały do słoików, mama wolny czas poświęcała książkom. Czytała wszystko. Dosłownie. To nie znaczy, że zaniedbywała inne obowiązki. Wręcz przeciwnie. W wieku czterdziestu lat została wdową i wszystkie sprawy związane z wychowaniem trójki dzieci spadły na nią. Z książek czerpała wiedzę o życiu. Książki to był taki jej ratunek przed szarą rzeczywistością.

Mama wyróżniała się od innych kobiet. Trudno powiedzieć, czy to delikatna szminka? styl ubierania? A może tylko ja tak myślałam?

Kiedy mama miała na pierwszą zmianę, wtedy wstawaliśmy razem. Te tygodnie lubiłam najbardziej. Po powrocie ze szkoły, w domu było ciepło, pachniało obiadem. Ale najlepsze były wieczory. Wtedy często wyłączano światło, więc przy świeczkach graliśmy w karty, gry planszowe. Jak nie było świeczki to zaczynały się opowiadania: - Mieszkaliśmy w kamienicy na parterze. Przed domem rosły krzewy. Za domem stała stara lipa, przy niej huśtawka. Mój tato, a wasz dziadek pracował w zakładach elektronicznych. Zrobił dla mnie i mojego brata takie słuchawki na uszy. Do słuchania radia. Zdolny był, ale chorowity. Babcia raczej nie pracowała, najmowała się czasami do gotowania. Trochę pracowała w zakładach Waltera gdzie produkowano broń.

- Broń? Taką prawdziwą? - pytałyśmy z siostrą. Oczy rozszerzały się przy tych opowieściach. Wyobraźnia pracowała.

Czasami opowiadanie nie było miłe. Szczególnie kiedy zaczynało się od słów: „A kiedy wkroczyli Niemcy...”.

Część III WUJEK

W szkole był apel, nie lubiłam tych sztucznych łoków. Czułam, że nie jest to naturalne. Dyrektorka, postawna kobieta. Ubrana prawie jak żołnierz gromiła nas za wszystko. Same zakazy i nakazy. Głównie chodziło o makijaż i ozdoby. Zabronione całkowicie w szkole medycznej. No i oczywiście papierosy. Palenie równało się wyrzuceniem ze szkoły.

Szturchanie łokciami, mruganie oczami to było jak dzisiejsze smsy. Teraz Weronika dawała te znaki do mnie. O co chodzi? Co jest? Nie znałyśmy się jeszcze dobrze. Wera nadal mrugając do mnie przysunęła się i wyszeptowała: - Idziemy nad rzekę. Idziesz z nami - bardzo stwierdziła niż zapytała. - Wyglądasz na równiacę.

Nie wiedziałam jak się wygląda na równiacę? Ale moja mina musiała wyglądać wtedy bardzo głupio.

Nad rzeką było fajnie, poszło kilka dziewczyn. Wywodów Wery słuchałyśmy z otwartymi ustami. Jej mama umarła, tato pracował. Pod jej opieką dwoje młodszego rodzeństwa. Pranie, gotowanie, szkoła. Szok! Dotarło do mnie jakie mam luksusowe życie.

Wera zamyślona z papierosem w ustach oznajmiła, że coś jest nie tak: - Coś złego się stanie. Dorośli coś przed nami ukrywają.

Ciarki mi przeszły po plecach. Dobrze, że przystanek był blisko. Bardzo chciałam już być w domu, z bliskimi. Do domu dotarłam

w normalnym czasie. Wchodziłam po schodach, przybierałam minę tak, żeby mama nie poznała występu. Zupełnie niepotrzebnie, mama w kuchni zajęta była rozmową.

- O, wujek Adaś. Cześć!

- Patrzaj na go, widzisz no się! - przywitał mnie swoją rymowanką.

Szybko przeszedł do pokoju. Lubiałam te ich rozmowy.

Obiad jadłam przy ławie - zmściłam komunizmu. Ale uchem wyłapywałam, o czym rozmawiało rodzeństwo?

Wujek westchnął: - Wiesz, jak sobie przypominę Radom, to serce mi się ściska. Pamiętasz, Iza, jak na placu powiesili całą rodzinę Żydów? Nie, Ciebie nie było wtedy. Ja byłem sam. Matka prosiła, żeby ją pierwszą, a oni na złość żeby patrzyła. Córkę wzięli, taką z warkoczami. Była w moim wieku albo starsza. Albo jak koło teatru katowali tego staruszka. Jak wstał to mu spodnie opadły, a oni się śmiali. Wiesz ja śmiałem się razem z nimi. Nie jestem z tego dumny, nie wiedziałem jeszcze wtedy...

Szloch stłumił jego słowa.

- Byłeś dzieckiem - wtrąciła mama. - Nie mogłeś.

Nie dokończyła, płakali już oboje. Wujek jako pierwszy zobaczył ich dom zniszczony podczas bombardowania. Po latach zrobił sobie zdjęcie na kępcę trawy. Tutaj stał nasz dom. Teraz ten plac kupił jakiś bank.

Wujek jako pierwszy przyjechał na ziemię odzyskaną. Jechał dwa tygodnie, różnymi środkami transportu.

Nagle wstał od stołu. Trochę zmieszany swoimi emocjami.

- Cholera, muszę iść. Aniela pewnie czeka zła. A potem chcę jeszcze iść pograć z chłopakami. Mamy próbę przed zabawą. Acha, coś chciałem jeszcze rzec? - zaśmiał

miną. - Do szkoły nie pójdziesz. Zrobię mleko z czosnkiem. Wyleż, wygrzej się.

Przyjęłam to z wielką ulgą. Wujek Wacek przyjechał jednak w listopadzie. Spotkanie kuzynostwa po latach było bardzo wzruszające. Nigdzie nie widziałam tyłu leż co w mojej rodzinie. Płakali też mężczyźni. Nie po alkoholu jak to bywało u znajomych czy sąsiadów. To były łzy prawdziwych emocji.

Wacek, kiedyś przystojny facet, przegrywał teraz walkę z dodatkowymi kilogramami i wypadającymi włosami.

- Wiesz, Izuniu, tak rozmawialiśmy z Gienią. Może wrócisz do Radomia? My dostaliśmy mieszkanie na Struga. Nie jest duże, ale jest łazienka i balkon.

Mama wydawała się poruszona. Nie lubiła jak ktoś wytykał jej biedę. Nie chciała też urazić kuzyna, miał dobre intencje.

- Teraz to niemożliwe, dziewczynki zaczęły szkoły. Są groby...

Ale miała mieszane uczucia. Kiedy opuszczała Radom miała niespełna trzynaście lat. Przeplakała kilka tygodni. Do wyjazdu zatrzymały się w Jedlni-Letnisku. Domu już nie było. Na rowerze jeździła codziennie i żegnała się z każdym znajomym kamieniem, z każdym miejscem. A teraz miałyby wrócić?

Tak, to jest możliwe. Zamyśliła się: - Czy to jest jeszcze mój Radom?

Część IV MÓJ RADOM

Nad rzekę już nie chodziliśmy, jesień była zimna i deszczowa. W powietrzu oprócz chłodu i wilgoci czuć było coś nieokreślonego. Ludzie byli smutni i zamyśleni.

Na początku grudnia mama dostała list od wujka. „Na wstępie mo-



Zdjęcie: Symon Wykoma

jego listu pozdrawiam...” - mama

czytała na głos, coraz ciszej. Wujek pisał o strajkach i głodzie. Puste półki, ale ludzie walczą. „Pamiętaj, Izuniu, Radom walczy. Wszystko zaczęło się od Radomia”.

- Wiem - powiedziała cicho mama. - Mój Radom.

„Na wstępie mojego listu pozdrawiam...” - mama czytała na głos, coraz ciszej. Wujek pisał o strajkach i głodzie. Puste półki, ale ludzie walczą. „Pamiętaj, Izuniu, Radom walczy. Wszystko zaczęło się od Radomia”.

- Wiem - powiedziała cicho mama. - Mój Radom.

JOANNA ZIELIŃSKA-KRÓL
Nauczycielka w szkole podstawowej, uczy biologii i przyrody. Opowiadanie napisała dla swojej mamy. Rodzina mamy pochodzi z Radomia. „Wszystko jesteśmy emocjonalnie związani z tym miastem. Opowiadanie jest na podstawie prawdziwych wspomnień i przeżyć” - pisze Joanna Zielińska-Król

OFERTA WAŻNA
od 26.09 wtorku
do 07.10.2023 r. soboty

E.Leclerc 
RADOM

**WYBÓR
W DOBREJ
CENIE**



2,99
1 szt.

CENA Z KUPONEM



Czekolada E.Wedel
Lotte Wedel
80 g - 100 g, wszystkie rodzaje
cena za 1 kg = 37,38 - 29,90



129⁹⁹
1 kpl.

Garnki nierdzewne Polpo*
Florentyna
8 elementów



FLOFINA

* Do wszystkich rodzajów kuchenek, w tym indukcyjnych.

*PRZY ZAKUPACH ZA MINIMUM
149 zł** Z KARTĄ.

12,99*
1 kg

**CENA Z KARTĄ
TYLKO 26-28.09.2023**



**Filet z piersi
kurczaka**

MAX 3 KG

** Z akcji wyłączone są napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe,
preparaty do początkowego żywienia niemowląt, preparaty lecznicze, doładowania
telefoniczne pre-paid, startery telefonizacji pre-paid, paliwa na stacjach E.Leclerc.



11,99
1 szt.

**Kiełbasa
wieprzowa**

250 g, cena za 1 kg = 47,96

Wieprzowa z orzechami - 12,99

250 g, cena za 1 kg = 51,96



29,99
1 kg

**CENA Z KARTĄ
TYLKO 26-30.09.2023**



Łosoś patroszony

TANIO TO TU

PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK

25.09 - 28.09.2023

Ceny obowiązują przy zakupach za **min 49zł**.

Do kwoty zakupów nie wlicza się poniższych produktów.

Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

799
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **11,99**
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **11,99**

Kawa Tchibo Family
250g
cena za 1 kg = **31,96/47,96**



50% NA DRUGI PRODUKT! KUPUJ Z KARTĄ **bonus**

374
1 SZT
przy zakupie 2 szt

Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **5,99**
Ketchup Pudliszki
480g łagodny/ pikantny
7,48 za zakup 2 szt,
cena za 1 kg = **7,79**
4,99 za 1 szt przy zakupie 1 szt
cena za 1 kg = **15,58**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

Max. 3 kg z kartą



499
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **6,99**
Cena przed obniżką = **6,99**
Udziec z ćwiartki kurczaka
1kg

3 W CENIE 2! SPECJALNA OFERTA KUPUJ Z KARTĄ **bonus**

733
1 SZT
przy zakupie 3 szt

Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **10,29**

Kaszka mleczno-ryżowa Bobo Vita
230g, różne rodzaje
21,98 za zakup 3 szt, cena za 1 kg = **31,87**
10,99 za 1 szt przy zakupie 1 szt,
cena za 1 kg = **41,82**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

199
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **2,29**
Cena przed obniżką = **2,79**
Śmietana Wiejska 18%
Mlekpól
200g
cena za 1 kg = **9,95/11,45**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**



799
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **9,99**
Cena przed obniżką = **11,99**
Pieczarka
1kg

PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

1099
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **11,99**
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **11,99**

Mleczko do czyszczenia Cif
750ml, Lemon/ White
cena za 1 l = **15,98/14,65**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

639
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **7,99**
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **7,99**
Płyn do czyszczenia WC Domestos
750ml, Atlantic, Citrus, White
cena za 1 l = **10,65/ 8,52**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTĘ bonus**

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

399
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **4,99**
Najniższa cena z 30 dni przed obniżką = **4,59**
Piwo Corona Extra
330ml
cena za 1 l = **4,33/5,66**



Lojalność popłaca przy codziennych zakupach!
Skanuj kartę Bonus i zbieraj punkty!



300pkt - 10zł 500pkt - 20zł
1000pkt - 50zł 1500pkt - 100zł

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem
Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

2zł=1pkt

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE RADOM! PIĄTEK-SOBOTA

29.09 - 30.09.2023

TANIO TO TU



3⁹⁹
1 opak
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **4,99**
Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **4,99**

Kasza gryczana

4x100g
Sonko
cena za 1 kg = **9,98/12,48**



1⁹⁹ szt
przy zakupie 2 szt

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **5,99**

**Kukurydza
konserwowa**

300g/ po odcieku 285g, ECO+
5,07 za zakup 2 szt,
cena za 1 kg = **8,47/8,91**
3,38 za 1 szt przy zakupie 1 szt
cena za 1 kg = **16,90/17,79**



2⁹⁹
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **3,49**

Cena przed obniżką = **3,99**

**Mleko wiejskie
2% butelka**

Mlekolpol
1l



5⁹⁹
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **6,99**

Cena przed obniżką = **7,99**

Cytryna

1kg



Max. 2 kg z kartą

23⁹⁹
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **28,99**

Cena przed obniżką = **33,99**

**Udziec wołowy
bez kości**

1kg



6⁹⁹
1 opak
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **8,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **9,99**

Woda Rodowita

6x1,5l
cena za 1 l = **2,66/3,99**



3⁹⁹
1 opak
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **5,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **6,99**

Herbata czarna Irving

liściasta/ granulowana
100g
cena za 1 kg = **39,90/59,90**



19⁹⁹
1 opak
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **23,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **23,99**

**Proszek do prania
Nice**

5 kg
cena za 1 kg = **3,99/4,79**



17⁹⁹
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **19,65**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **19,65**

**Ręcznik Extra-Wytrzymały
Tornado**

1 rolka



Wtorek i Piątek
z kartą Dużej Rodziny

rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%



rabat na zakupy
naliczany przy kasie

5%

Środa z klubem Seniora

ZA KAŻDE ZAKUPY W E.LECLERC – ZYSKUJESZ

Skanuj kartę Bonus
i zbieraj punkty

E.Leclerc 



2zł = 1pkt

Odbieraj rabaty nawet
o wartości **100zł**

Wymieniaj zebrane punkty
na rabaty przy kasie

300 punktów
rabat

10zł 

500 punktów
rabat

20zł 

1000 punktów
rabat

50zł 

1500 punktów
rabat

100zł 

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem. Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

BO W E.LECLERC – CODZIENNIE SIĘ OPŁACA

Z kartą
Dużej
Rodziny

5%



rabat na zakupy
naliczany przy kasie

WTOREK

Z klubem Seniora
rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

ŚRODA

**CZWARTKO
MANIA**

PODWAJAMY
x2
PUNKTY

PODWAJAMY
PUNKTY
NA PRODUKTY
ŚWIEŻE



CZWARTEK

Z kartą
Dużej Rodziny

rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

PIĄTEK

Żeby rynek ciągle tak żył

Takich tłumów radomski rynek dawno nie widział – aż 5 tys. osób obejrzało niedzielny występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.



Koncert odbył się z okazji 100-lecia Muzeum im. Jacka Malczewskiego i 25-lecia samorządu woj. mazowieckiego. – Takiego koncertu jeszcze nie było, ale też i stulecia jeszcze nie było – zauważył Leszek Ruszczyk, dyrektor MJM. – Chciałbym tyłu gości widzieć tu co niedziela. Żeby rynek ciągle tak żył, bo to jest najpiękniejsze miejsce w mieście. Chciałbym, żeby mieszkańcy mieli po co tu przyjść i przy okazji zajrzeć do muzeum.

Radomianie rzeczywiście przybyli tłumnie, by podziwiać muzykę i taniec w wykonaniu jednego z największych polskich zespołów artystycznych. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” przywiózł do naszego miasta widowisko „Kalejdoskop barw Polski”. Podobno nie zna „Mazowsza”, kto nie widział tego koncertu. To nie tylko flagowe przedsięwzięcie, ale także kwintesencja działalności zespołu. Trwające prawie 2,5 godziny widowisko to wybór pieśni i tańców pochodzących z różnych zakątków Polski. Poznajemy folklor wsi i miasteczek,

charakterystyczne dla poszczególnych regionów tańce, przyśpiewki i muzykę, ale także polskie tańce narodowe. Widzowie mogli też podziwiać pięknie wykonane stroje.

– To jest nasz sztandarowy spektakl. W każdym widowisku przedstawiamy kilkanaście regionów Polski, nie skupiamy się tylko na jednym czy dwóch. Przygotowanych programów i regionów jest w sumie ok. 40 – powiedział nam Mirosław Ziomek, dyrygent i kierownik chóru „Mazowsza”. – W widowisku bierze udział w sumie ok. 140 osób, więc jest to ogromne przedsięwzięcie.

Jak zdradził Mirosław Ziomek, zespół „Mazowsze” sezon występów zaczął na początku sierpnia. – I właściwie nie schodzimy ze sceny – zaznaczył.

Podczas jedyne w swoim rodzaju radomskiego koncertu „Mazowsza” orkiestrą dyrygował Jacek Boniecki, a za przygotowanie baletu odpowiadała Zofia Czechlewska.

MILENA MAJEWSKA



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

Morderstwo na polskich mitach

Jakub Nowak, autor książki „To przez ten wiatr” został laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Natomiast wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence kapituła przyznała Wiktorii Biezuńskiej za „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę”.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Nazwiska laureatów poznaliśmy w sobotę, podczas uroczystej gali, kończącej jednocześnie festiwal Opętani Literaturą. Przypomnijmy: spośród stu nadesłanych książek kapituła w składzie: Ewa Graczyk, Jerzy Jarzębski (przewodniczący), Anna Kałuża, Zofia Król, Zbigniew Kruszyński, Józef Olejniczak, Justyna Sobolewska oraz Tomasz Tyczyński (sekretarz) nominowała do nagrody pięć. To „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę” Wiktorii Biezuńskiej, „Nie wszyscy pójdziemy do raju” Olgi Górskiej, „Białe noce” Urszuli Honek, „Akuszerki” Saby Jakubowskiej i „To przez ten wiatr” Jakuba Nowaka.

Organizatorem nagrody jest prezydent Radomia i Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli, więc to władzom miasto udzielono najpierw głosu. – Literatura potrafi przetrwać każdą demagogię, każdą katastrofę. Bardzo się cieszę, że tegoroczna edycja jest już ósmą. To pokazuje, że literatura jest ważna w każdym czasie, niezależnie od tego, co się wokół nas dzieje; to jest jedna z tych rzeczy, które możemy uznać za stałe. Radom na mapie literackiej, dzięki Nagrodzie Gombrowicza bardzo mocno się zaznaczył i jesteśmy z tego dumni – mówił wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Mam nadzieję, że możliwość wydrukowania na okładce swojej książki „laureat” albo „nominowany do Nagrody Gombrowicza” otworzy niejedne drzwi i pomoże w rozwoju dalszej kariery.

Każdy z nominowanych otrzymał 5 tys. zł i pamiątkową statuetkę. Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza przypadła Jakubowi Nowakowi. Jego książka „To przez ten wiatr” jest fikcyjną, choć opartą na faktach historią znajomości Heleny Modrzejewskiej i Henryka Sienkiewicza w Stanach Zjednoczonych, w której reinterpretacji poddane zostają tradycyjne wzorce kultury polskiej.

– Ta powieść była dla nas ogromną niespodzianką i wyzwaniem. To brawurowe przepisanie epizodu krótkiego pobytu Henryka Sien-

kiewicza i początku kariery Heleny Modrzejewskiej w Ameryce. Dzieje się na farmie, w której mieszka i pracuje prowizorycznie sklecona mała komuna. Wrze tam i kipi: erotyczna fascynacja pomiędzy aktorką a pisarzem przybiera nową postać, postyczniowi weterani z trudem radzą sobie z uprawą winorośli, klasowe zależności zyskują nowy kontekst. Dokonuje się tu też dekonstrukcja męskości – mówiła w laudacji Ewa Graczyk, członkini kapituły nagrody. – „To przez ten wiatr” to powieść nieprzewidywalna fabularnie, alternatywna wobec tego, co było nam opowiadane, po Gombrowiczowsku wywraca na nice nasze wyobrażenia o pisarzach, artystkach i polskiej kulturze. Mamy do czynienia z prawdziwym morderstwem popelnionym na polskich mitach.

i nawiązującą do ostatnich lat życia Gombrowicza.

Od dwóch lat, poza nagrodą główną, kapituła przyznaje także wyróżnienie w postaci miesięcznej rezydencji w Vence. W tym roku otrzymała je Wiktorii Biezuńska, autorka książki „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę”. – Niewielka powieść „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę” zachwycała nas stylistyczną perfekcją. To unikatowa, choć zarazem boleśnie powtarzalna historia, opowiedziana prostymi i krótkimi zdaniami, które za każdym razem uderzają w punkt, precyzyjnie oddając grozę sytuacji. Nie ma tu nazywania uczuć, autorka ukazuje dziecko, które tylko widzi, słyszy i dotyka, ale przez to my, czytelnicy i czytelnicy, dorośli, rozumiemy, jak straszne jest to, co mu



Fot. Magda Włoczek

Jakub Nowak nie krył zaskoczenia decyzją kapituły. – Dla mnie już sama nominacja do nagrody, znalezienie się w gronie tak dobrych autorów, była dużym wyróżnieniem – zdradził podczas gali. I dodawał: – Dla mnie opowieści są ważne. Jak ktoś opowiada, a ja słucham, to choć przez chwilę mówimy tym samym językiem i rodzi się wspólnota. Czasem nietrwała, tylko na czas lektury, ale to o tę wspólnotę chodzi.

Laureat otrzymał 40 tys. zł, statuetkę i lornetkę, będącą symbolem twórczej uważności wobec świata

się wydarza – stwierdził Zbigniew Kruszyński, pisarz, członek kapituły nagrody.

Wiktorii Biezuńska nie wiedziała, kiedy wybierze się na południe Francji. – Ale zamierzam tam dużo pisać – zapowiedziała.

Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza, przypomnijmy, przyznawana jest debiutującym pisarzom i uznawana za jedno z najważniejszych literackich wyróżnień w Polsce.

Sobotnią galę zakończył koncert Błażeja Króla – muzyka, kompozytora, wokalisty i autora tekstów.

REKLAMA

Czarna Biała
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historię placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Stromiec

Gminna Biblioteka Publiczna

Książnica w Stromcu istniała już w dwudziestolecu międzywojennym. 12 czerwca 1946 roku powołana została, uchwałą rady gminy, Gminna Biblioteka Publiczna. Jej siedzibą było jedno z pomieszczeń w budynku przedszkola. Kierowni-

kwidowany został punkt biblioteczny w Ksawerowie Nowym. Odszedł też kierownik biblioteki, co spowodowało zamknięcie instytucji.

Od stycznia 1951 kierownikiem GBP została Teresa Czwarono. Niestety, nie na długo – jej miej-

szefostwo GBP znów się zmieniło – na jej czele stanęła Elżbieta Tutakowska. Pół roku później jej miejsce zajęła Bernadetta Banachowicz, która pracowała do lipca 1974. Po niej stanowisko objęła Wacława Matysiak. Tak częsta zmiana kierownictwa nie sprzyjała rozwojowi placówki. Pewną stabilizację przyniosła nominacja, w marcu 1975, Ewy Dawidowskiej. Kierowała biblioteką do roku 2004. W tym czasie GBP zmieniała swoją siedzibę jeszcze trzy razy, by w 1993 osiąść na dłużej w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Piaski 2. I wreszcie był to lokal odpowiadający prowadzonej przez księżnicę działalności.

W 1995 roku, uchwałą Rady Gminy w Stromcu, zlikwidowane zostały wszystkie filie. 21 października 2004 biblioteka otrzymała statut instytucji kultury i stała się samodzielną jednostką organizacyjną z osobowością prawną. Jej dyrektorem została Elżbieta Wiatrak. W tym samym roku rozpoczęła się komputeryzacja zbiorów, a w 2005 GBP zyskała dostęp do Internetu.

Ponadto powstała kawiarenka internetowa z trzema stanowiskami komputerowymi. To był pierwszy punkt, w którym mieszkańcy gminy mieli bezpłatny dostęp do sieci. Grudzień 2006 to przeprowadzka do nowej siedziby – do nowego budynku przy ul. Białobrzeskiej 74B. Pomieszczenia są tu ciepłe, jasne i przestronne. Czytelnicy mają dostęp do czterech stanowisk komputerowych i urządzeń peryferyjnych.

Gminna Biblioteka Publiczna to nie tylko wypożyczanie książek. Przy ul. Białobrzeskiej 74B odbywają się spotkania klubów książki – dla dorosłych i dla dzieci, spotkania mieszkańców i warsztaty, a w czasie wakacji – zajęcia dla dzieci.

scie zajął Józef Kamiński. To za jego kadencji powstały punkty biblioteczne: w Brzeźnach i Szczytach, a po roku w Mariankach. Trzy lata później USC zmieniło siedzibę, dzięki czemu biblioteka zyskała nowe pomieszczenia. Radość pracowników i czytelników nie trwała jednak długo – ponieważ przychodziła zdrowia potrzebowała miejsca, GBP upchnięto w dwóch małych, ciasnych pokojach. Także w 1954 utworzono punkt w Podlesiu.

Rok 1964 to zmiana kierownika biblioteki – Józef Kamiński odchodzi na emeryturę, na tym stanowisku gmina zatrudniła Marię Ptasieńską. Sześć lat później

kiem obu placówek została Helena Pucek. Pierwsze książki – w liczbie 100 woluminów kupiono z funduszy gminnych; systematycznie też napływały książki kupowane centralnie. Na koniec roku do biblioteki zapisanych było 63 czytelników. Mogli wybierać spośród 583 książek. Wypożyczanie było płatne – 10 zł miesięcznie. Założono też punkty biblioteczne w Ksawerowie Starym i Ksawerowie Nowym, Pirogu, Bobrku, Stromieckiej Woli i Niedabyli. Kierowali nimi głównie nauczyciele.

W 1950 roku biblioteka przeniosła się do budynku Urzędu Stanu Cywilnego; jej siedziba miała 12 m kwadratowych. W tym czasie zli-



Fot. Piotr Nowakowski

Spacerkiem po mieście

Fabryka Wyrobów Rymarskich M. Kromołowski i Synowie



Fabryka Wyrobów Smolarskich i Rymarskich M. Kromołowski i Synowie powstała na początku lat trzydziestych w Katowicach. W grudniu 1938 firma przeniosła się do Radomia – Kromołowski skusiły ulgi i przywileje przysługujące tym, którzy inwestowali na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Fabryka Wyrobów Rymarskich rozpoczęła działalność w wyremontowanych i zaadaptowanych budynkach nieczynnej już garbarni Adlera na Żakowicach – przy ul. Limanowskiego 69. Słynęła z produkcji pasów transmisyjnych. Jej wielkim atutem było to, że od początku miała własną garbarnię. Zlikwidowały ją dopiero niemieckie władze okupacyjne.

W czasie II wojny światowej fabryka początkowo funkcjonowała pod zarządem niemieckim – pod nazwą „Kromołowski u. Sohne Lederwarenfabrik”. 24 marca 1943 roku została całkowicie przejęta przez władze niemieckie jako mienie opuszczone.

Fabryka wznowiła produkcję już w marcu 1945 roku, jako jeden z pierwszych zakładów w Radomiu. Będąc pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego w Radomiu została upaństwowiona i przyjęła nazwę: Fabryka Wyrobów Skórzanych. Produkowała obuwie męskie, uprzęż dla koni wojskowych, teczki oraz galanterię skórzaną. W 1948 roku stała się oddziałem Polskich Zakładów Pasów, Artykułów Technicznych i Rymarskich w Łodzi. Dwa lata później zmieniła nazwę na Radomskie Zakłady Wyrobów Rymarskich. Do produkowanego dotychczas asortymentu dorzuciła obuwie damskie i dziecięce.

W 1959 roku weszła w skład Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radoskór”. W ich strukturze dawna Fabryka Wyrobów Rymarskich Kromołowskiego była jednym z dwóch przedsiębiorstw w Polsce specjalizujących się w produkcji uprzęży dla koni.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ | ODDAJESZ TE,
W DOMU | KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Jubileusz strażaków

OROŃSKO. Ochotnicza Straż Pożarna świętowała 100-lecie istnienia. Były odznaczenia dla zasłużonych druhów i wyjątkowy prezent.



Fot. Aleksandra Poliska

Ochotnicza Straż Pożarna w Orońsku powstała w 1923 roku. Od początku mieszkańcy licznie i chętnie uczestniczyli w działaniach jednostki, ratując życie i mienie nie tylko swoich sąsiadów.

– To jest rocznica jednostki, ale jubileusz mają i obchodzą mieszkańcy, bo to oni tworzą trzon naszej OSP: dziad, pradziad, ojciec, matka, syn czy wnukowie. Mamy strażaków, mamy Młodzieżową Drużynę Pożarniczą; to jednak coś znaczy – mówił w ubiegłą sobotę Włodzimierz Kiśliński, prezes OSP w Orońsku.

Obecnie jednostka liczy 73 druhów strażaków i 34 członków MDP. – OSP w Orońsku ma w powiecie sztywniejszym najwięcej interwencji w skali całego roku; jest bardzo mocno obciążona. Teraz mamy nowy ślad drogi krajowej, ale to też sprawia, że strażacy mają pełne ręce roboty – tłumaczył Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, senator Prawa i Sprawiedliwości.

Henryk Nosowski, wójt Orońska podkreślał, że OSP jest świetnie wyposażona, z nowoczesną remizą i sprzętem, z wyszkolonymi strażakami. – Obsługują specjalistyczny sprzęt i skutecznie ratują życie na drodze – przekonywał.

Teraz działania będą mogły być prowadzone jeszcze lepiej, ponieważ z okazji 100-lecia do OSP trafiły dwa nowe pojazdy. Pierwszy – nowy man – pojawił się w Orońsku już w czerwcu, ale w sobotę odbyło się jego oficjalne poświęcenie i przekazanie. – W tamtym roku mieliśmy ponad 140 wyjazdów. Nowy wóz zastąpi wysłużonego stara 200 z lat 80. poprzedniego wieku. To duży skok dla naszej jednostki – mówił druh Łukasz Ługowski.

Drugi pojazd był dużą niespodzianką. Kluczyki do auta przekazała Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska. – Lekki wóz strażacki, lekki wóz ratowniczy będzie – mam nadzieję – służył głównie reprezentacyjnie, natomiast może być wykorzystywany podczas akcji ratowniczych czy do wypadków. Tego brakowało; OSP o to zabiegała i spełniliśmy to życzenie – wyjaśniła minister klimatu i środowiska.

Z okazji jubileuszu zorganizowano także festyn dla mieszkańców. Były dmuchańce dla dzieci i pokazy strażackie; uczestnicy pikniku mogli też spróbować m.in. pysznych potraw przygotowanych przez lokalne koła gospodyń wiejskich. Nie zabrakło występów artystycznych. Gwiazdą wieczoru był zespół Discoboy's.

Pediatria po remoncie

IŁŻA. Po kilkudziesięciu latach oddział dziecięcy szpitala doczekał się remontu. Inwestycja pochłonęła ponad 5,3 mln zł. – To dla nas skok cywilizacyjny – mówi Joanna Pionka, dyrektorka lecznicy.

● **KATARZYNA KUREK**

Zakres robót obejmował przebudowę całego oddziału, czyli wykonanie nowych ścian, posadzek i sufitów oraz prace brukarskie i instalacyjne. Został też dobudowany nowy szyb windy, którego do tej pory nie było, co znacznie usprawni komunikację i transport małych pacjentów. Wykonano również nową instalację przeciwpożarową, dostosowaną do obowiązujących przepisów. Ponadto wyremontowano instalację elektryczną, wentylacyjną, sanitarną, przeciwpożarową oraz instalację gazów medycznych.

– Tylko w tej kadencji zainwestowali w ilżecki szpital ponad 23 mln zł – mówił podczas uroczystego otwarcia oddziału przed dwoma tygodniami Waldemar Trelka, starosta radomski. – Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie rządowe. Otrzymaliśmy od posłów wielkie wsparcie w pozyskaniu pieniędzy zarówno na szpital w Iłży, jak i w Pionkach.

Po remoncie na pediatрії jest 15 łóżek. Koszt prac to ponad 5,3 mln zł. Z budżetu powiatu pochodziło blisko 4,3 mln zł, Iłża przekazała 700 tys. zł, a szpital zapewnił ponad 323 tys. zł.

– Ponad 20 mln zł na szpital w Iłży i ponad 120 mln zł na szpital w Pionkach tylko w tej kadencji – to daje ponad 150 mln zł. To więcej niż na początku kadencji wynosił budżet powiatu – przypomniał Marek Suski, poseł PiS. – To ogromny



Fot. Sylwester Szmarzak

skok cywilizacyjny, a to wszystko dzięki dobrej współpracy starosty z władzami gminy.

Powierzchnia wyremontowanego oddziału zwiększyła się do 393 m. Powstały trzy sale dla dzieci młodszych; wszystkie sale są jednoosobowe, a każda ma wygodny, rozkładany fotel dla rodziców. Dla rodziców zorganizowano też osobną toaletę z prysznicami. Dla dzieci starszych przeznaczone są trzyosobowe sale, każda z własną toaletą i natryskiem.

– Dotychczasowe warunki były bardzo złe. I to udało się naprawić – przekonywał Przemysław Burek, burmistrz Iłży. – Ale jest coś, czego nigdy nam nie można było za-

rzucić... To wspaniała kadra medyczna, która sprawiała, że mali pacjenci nie odczuwali tych złych warunków.

Na oddziale znajduje się dyżurka pielęgniarek; jest tam też aneks kuchenny. Dla bezpieczeństwa pacjentów i personelu zamontowano monitoring. Dyrektor ilżeckiej lecznicy zapowiada kolejne inwestycje. – 7 września otrzymaliśmy z Narodowego Funduszu Zdrowia pozytywną decyzję dotyczącą budowy pawilonu, w którym miałby powstać nowy zakład opiekuńczo-leczniczy. Koszt inwestycji to 45 mln zł. Wierzę, że te pieniądze się znajdą – mówi Joanna Pionka, dyrektor szpitala w Iłży. Remont oddziału trwał dwa lata.

REKLAMA

Szarpał, poniżał, wyzywał

GMINA GOSZCZYN. Mężczyznę, który przez kilka miesięcy znęcał się nad rodzicami, zatrzymali policjanci.

W ubiegłą niedzielę grójeccy policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec rodziców. – Z informacji, które zdobyli mundurowi, wynikało, że mieszkaniec gminy Goszczyn nadużywał alkoholu, poniżał i wyzywał słowami wulgarnymi swoich najbliższych. Mężczyzna był także agresywny wobec rodziców, szarpał i popychał ich, wykręcał ręce i niszczył wyposażenie mieszkania – informuje nadkom. Agnieszka Wójcik z KPP w Grójcu. – Trwało to kilka miesięcy. W dniu zatrzymania młody mężczyzna groził pozbawieniem życia przy użyciu noża. Nie była to pierwsza taka sytuacja; w przeszłości zdarzało się, że rodzice obawiali się o swoje życie. Nie wzywali jednak policji, ponieważ myśleli, że zachowanie syna się poprawi.

Policjanci, którzy zajęli się sprawą, zebrali materiał dowodowy potwierdzający psychiczne i fizyczne znęcanie się nad rodzicami. Śledczy nie mieli wątpliwości, że mężczyzna ponownie może być nieobliczalny w stosunku do pokrzywdzonych. Podejrzany został przesłuchany i przedstawiono mu zarzut z art. 207 kodeksu karnego.

Sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy, przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o aresztowaniu 20-latką.

KK

Niewybuchy na polu

POWIAT LIPSKI. Na dwa niewybuchy natknęli się podczas prac polowych mieszkańcy gminy Solec i Chotcza.

Kilka dni temu lipska policja otrzymała zgłoszenie od mieszkańca gminy Solec nad Wisłą o znalezieniu przedmiotu przypominającego pociski artyleryjski. – Na miejsce został skierowany policjant z nieetatowej grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego, który potwierdził, że to pociski artyleryjskie – informuje mł. asp. Monika Karasińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.

Funkcjonariusze przez kilkadziesiąt godzin zabezpieczali znalezisko – do czasu zneutralizowania przez patrol saperski niebezpiecznego przedmiotu.

Dwa dni później mieszkaniec Siekierki Starej (gm. Chotcza) zauważył w polu przedmiot przypominający pocisk artyleryjski. – Przybyli na miejsce policjanci pirotechnicy potwierdzili, że znalezisko to niewybuch pochodzący z czasów wojny. Funkcjonariusze do czasu przybycia patrolu saperskiego zabezpieczyli miejsce – tłumaczy oficer prasowy KPP w Lipsku.

Policjanci przypominają, by w razie znalezienia niewybuchu od razu zadzwonić na nr 112; na miejsce przyjadą policjanci i zabezpieczą teren. Trzeba stanąć w bezpiecznej odległości i nie pozwalać nikomu podejść w zagrożone miejsce. Nigdy nie dotykać niewybuchu, nie potrząsać nim ani nie przenosić.

KK

NOWA APLIKACJA PROGRAMU LOJALNOŚCIOWEGO

Spółem
znaczy **razem**

JUŻ DOSTĘPNA!

Pobierz w **App Store**

POBIERZ Z **Google Play**

CYFROWA KARTA LOJALNOŚCIOWA ZERO PLASTIKU!

O szczegóły pytaj w lokalnej spółdzielni Spółem.

GAZETKI PROMOCYJNE!

ZBIERAJ PUNKTY I ŁAP NAGRODY!

HISTORIA ZAKUPÓW!

WYSZUKIWARKA SKLEPÓW SPOŁEM!

I WIELE WIĘCEJ!



KK



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 22 IX – 28 IX 2023

22 - 23 IX (piątek - sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

24 IX (niedziela)

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)
20.00 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)

25 IX (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.15 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)
18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – ARIA DLA ATLETY, Polska, od 15 lat (cykl – Krótka Historia Polskiego Kina z odnowionych kopii cyfrowych)
20.00 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)

26 IX (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
17.45 – Dyskusyjny Klub Filmowy – AGENTKA, Norwegia, od 15 lat. (premiera, nadrabiamy zaległości z Kina Na Tarasie)
19.45 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

27 IX (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

28 IX (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat. (ostatni dzień)
15.30 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
17.45 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat. (ostatni dzień)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Wszystkie filmy na zamówienia zbiorowe dostępne są w późniejszych terminach.

Uwaga! Miejsca na widowni są numerowane.

Zastrzegamy sobie prawo zmian repertuaru z przyczyn niezależnych od Kina MCSW Elektrownia.

REPERTUAR

HELIOS

Projekty specjalne

Filmowe Poranki: 44 Koty, cz. 1 (2D/dubbing - b.o.) - 24.09, godz. 10.30
Kino Konesera: Turkusowa suknia (2D/napisy - od 15 lat) - 25.09, godz. 18.00
Helios na Scenie: ANDRÉ RIEU. Miłość mieszka pośród nas (2D/napisy - od 7 lat) - 27.09, godz. 16.00
Kultura Dostępna: Roving Woman - SEANS Z TWÓRCAMI (2D/PL - od 15 lat) - 28.09, godz. 18.00

Premiery

Zielona granica (2D/PL - od 15 lat)
Niezniszczalni 4 (2D/napisy - od 15 lat)
Kosmici w mojej szkole (2D/dubbing - od 7 lat)

Pozostałe tytuły

Teściowie 2 (2D/PL - od 15 lat)
After 5. Na zawsze (2D/napisy - od 15 lat)
Duchy w Wenecji (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 15 lat)
SOUND OF FREEDOM. Dźwięk wolności (2D/napisy - od 15 lat)
Mru i ja: wielka przygoda na cztery łapy (2D/dubbing - od 7 lat)
Zakonnica II (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 15 lat)
O psie, który jeździł koleją (2D/PL - od 7 lat)
Barbie (2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)
Oppenheimer (2D/napisy - od 15 lat)
Ulmowie. Błogosławiona rodzina (2D/PL - od 13 lat)

W trudną, ale i niezwykle aktualną tematykę wprowadzi widzów Agnieszka Holland w jej najnowszym filmie „Zielona granica”. Dramat, inspirowany prawdziwymi wydarzeniami, przybliży odmienne perspektywy osób znajdujących się na granicy polsko-białoruskiej. Są to: uchodźcy, aktywiści i strażnicy graniczni. Historie widziane ich oczami przeplatają się ze sobą, a fabuła ukazuje niełatwe dylematy moralne. Film zdobył Nagrodę Specjalną Jury na tegorocznym Festiwalu w Wenecji.

Z pożółkłych szpalt

Prace kulturalno-oświatowe na warsztacie

W tych dniach (...) odbyło się (...) pierwsze zebranie powakacyjne Komisji Porozumiewawczej Organizacji Społecznych Radomia, na którym omówiono wyczerpująco sprawy związane z pracą Komisji w rozpoczynającym się sezonie prac kulturalno-oświatowych.

(...) Przechodząc do realizacji wspaniałej myśli założenia w Radomiu Powszechnego Uniwersytetu ustalono, że uniwersytet będzie rozwijał działalność w trzech kierunkach: nauk ścisłych – matematyczno-przyrodniczych względnie zagadnień technicznych, nauk politycznych i społecznych; trzecim działem byłyby nauki humanistyczno-filozoficzne.

Metoda pracy w Powszechnym Uniwersytecie Społecznym polegałaby jednocześnie na wykładach oraz na zajęciach praktycznych i samodzielnych.

(...) Otwarcie PUS nastąpi w dn. 1 listopada b. r.

Jak wynika z założenia zadaniem PUS będzie danie możliwości obywatelowi po ukończeniu szkoły powszechnej, pogłębienia wiadomości w drodze systematycznych wykładów i zajęć seminaryjnych, a następnie zorientowanie młodzieży i dorosłych w nurcie bieżących aktualnych zagadnień życia politycznego i społecznego oraz przygotowanie ich do czynnego udziału w życiu społecznym swego środowiska.

Ziemia Radomska nr 207, 10 września 1933

Loterja fantowa

Dziś 10 go września b. r. odbędzie się w parku Kościuszki 2-ga loteria fantowa na rzecz wdów i sierot po b. skazańcach politycznych 1905 r.

Za 30 groszy wygrać można: rower marki „Łucznik”, skóry, mąkę, różnego rodzaju ptactwo, książki, piwo, wino i wiele innych cennych rzeczy.

Wejście do parku bezpłatne. Początek loterii o godz. 10-iej rano.

Ze względu na doniosłość celu mamy nadzieję, że cały Radom spotka się w tym dniu na loterii.

W razie niepogody, loteria odbędzie się w dniu 17 września rb.

Ziemia Radomska nr 207, 10 września 1933

Święto 250-lecia Odsieczy Wiednia

W dniu dzisiejszym cała Polska jak długa i szeroka obchodzi uroczystości pamięć wielkiego czynu króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem.

I w Radomiu uroczystości obchodzimy w dniu dzisiejszym pamięć wiekopomnego zwycięstwa.

Stały Komitet Obchodów Narodowo-Państwowych wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Dzień 12 września – to dzień 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej najświetniejszego czynu orężnego Wielkiego Wodza Króla Jana III Sobieskiego.

Bohatera tego pamiętnego dnia w dziejach Europy Naród czci dla przypomnienia całemu światu o ważnej historycznej roli dziejowej, jaką odegrała Polska swoim zwycięstwem w dniu 12 września 1683 roku.

Program uroczystego obchodu:

Wtorek, dnia 12 września 1933 r.

1) Godzina 10 ta. Nabożeństwo Uroczyste w kościele Garnizonowym z udziałem orkiestry reprezentacyjnej DOKP.

2) Godzina 19 ta. Akademia w Świetlicy Wytwórni Broni

3) Godzina 20.30 Akademia Uroczysta w Teatrze „Rozmaitości”.

Ziemia Radomska nr 208, 12 września 1933

„Nowe – Życie Robotnicze”

RADOM, 4.9. Jak się dowiadujemy, wkrótce ma się w Radomiu ukazać tygodnik p. t. „Nowe – Życie Robotnicze”. Wydawcą ma być O.K.R. P.P.S. w imieniu którego na terenie Radomia występuje p. poseł Grzechnarowski. Redaktorem odpowiedzialnym ma być p. Leon Rybicki. Obecne „Życie Robotnicze” ma również ukazywać się pod redakcją p. Radomskiego.

Czy nie zawiele tych „Życ” jak na jeden Radom.

Twierdzą wtajemniczeni, że obaj obecni przywódcy pepeusu nie mogą się jakoś ze sobą „zżyć”, i temu przypisują narodziny „Nowego Życia”.

Ziemia Radomska nr 202, 5 września 1934

	2				4	6	4	3						
	4	1			9						2			
					2	8			7	9			5	
6										2			3	7
			4				1	8		8			1	6
3					5								3	
	5	7					6							8
			2	5			7	9		1		9		
7				6	9							5	6	

Sudoku

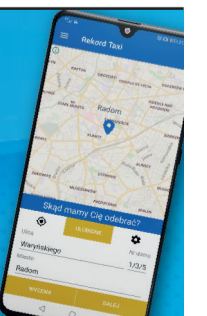
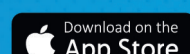
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



25-lecie WORD-u

Za nami obchody 25-lecia Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Radomiu. Były wyróżnienia i podziękowania dla długoletnich pracowników, nie zabrakło też występów artystycznych.



Zdjęcie: Magda Nawara

Jubileuszowa gala odbyła się przed dwoma tygodniami w Muzeum Wsi Radomskiej. - Przede wszystkim można się w tej pracy realizować. Często zaskakują nas jakaś sytuacja, związana np. ze zmianą przepisów czy z zachowaniem egzaminowanych osób. Mamy różne problemy, ale to daje napęd, ciekawość i chęć przychodzenia do pracy - mówił Zbigniew Mazurkiewicz, zastępca dyrektora WORD.

WORD to nie tylko egzaminy na prawo jazdy. Ośrodek od wielu lat realizuje różne działania związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, których celem jest szeroko rozumiana poprawa bezpieczeństwa drogowego wśród mieszkańców naszego regionu.

- BRD to także bardzo ważna działalność Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. W nowym roku szkolnym ponownie ruszamy do szkół z naszymi akcjami. Mamy



już pierwsze podania dyrektorów, którzy zapraszają nas np. do przedszkoleń. Seniorzy także się dopytują, kiedy do nich przyjedziemy - zdradził Marcin Ciężkowski, dyrektor WORD. - Jesień to okres, w którym mamy więcej zagrożeń, wcześniej się robi ciemno, więc doposażamy w odbłaski wszystkie osoby, które odwiedzamy.

Ośrodek współpracuje z wieloma instytucjami samorządowymi i placówkami oświatowymi. - Jestem dumna, że poza działalnością skupioną na egzaminach na prawo jazdy różnych kategorii, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego tak bardzo się rozwinął. Pojawiły się również działania turystyczno-kulturalne, chociażby nasze wspólne „Rowerem do kultury”, które odbywa się co roku od wielu lat - zauważyła Iłona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej.

Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego w imieniu zarządu województwa podziękował za „doskonałą i ciężką pracę” nie tylko egzaminatorów, ale także tych, którzy „dbają o bezpieczeństwo prowadząc akcje z bezpieczeństwa

w ruchu drogowym”. - Na ręce dyrektorów WORD-u składam również podziękowania za wspaniałą współpracę na wszystkich płaszczyznach - mówił.

Samorządowcy i jednostki współpracujące z WORD-em otrzymali okolicznościowe statuetki i wyróżnienia, były też podziękowania dla długoletnich pracowników i dyrekcji. Galę uświetniły występy artystyczne wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury i pokaz iluzji w wykonaniu Czarek Czaruję.

Radomski WORD dysponuje ośmioma motocyklami, 33 samochodami osobowymi i pięcioma ciężarówkami, autobusem i dwoma ciągnikami. Zatrudnia 55 osób, w tym egzaminatorów oraz pracowników księgowości, administracji, biura obsługi klienta, technicznych, informatyków, do spraw szkoleń i BRD. W ciągu 25 lat odbyło się ponad półtora miliona egzaminów na prawo jazdy wszystkich kategorii, a ponad 30 tys. osób uczestniczyło w szkoleniach organizowanych przez WORD. Tylko w ostatnim dziesięcioleciu WORD odwiedził ok. 1500 placówek oświatowych; ponad 100 tys. dzieci i uczniów wyposażonych zostało w elementy odbłaskowe i akcesoria rowerowe.

Kolejnym punktem obchodów 25-lecia WORD-u był Dzień Otwarty, który odbył się w ubiegłą niedzielę. Jak zawsze cieszył się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców regionu radomskiego. Ci, którzy zjawili się przy ul. Suchej 2, mogli liczyć na wiele atrakcji: próbny egzamin teoretyczny, jazdę symulatorem dachowania i zderzenia czołowego, przejażdżkę na symulatorze jazdy motocyklem, wystawę motocykli KSJ HusarR i zabytkowych samochodów. Można było także poznać strażaków z OSP Jastrzębia i ich sprzęt ratowniczy, wziąć udział w pokazie pierwszej pomocy przedmedycznej prowadzonym przez radomski „Medyk” i Agnieszkę Stolarczyk, odwiedzić stoiska mazowieckiej drogowki, Muzeum Wsi Radomskiej i Straży Miejskiej w Radomiu czy przeprowadzić test szybkości reakcji na stoisku nowoczesnej pracowni psychologicznej PsychoMed na co dzień wykonującej badania psychotechniczne kierowców zawodowych.

Dzień otwarty miał charakter pikniku, toteż na tych najmłodszych i najstarszych czekały dmuchańce, wata cukrowa, edukacyjny kącik „brd” i konkursy z nagrodami, a także pyszny poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Garnie.

Partnerem obu wydarzeń był samorząd woj. mazowieckiego.

W cieniu kontrowersji

W ósmej kolejce PKO Ekstraklasy Radomiak Radom przegrał z Jagiellonią Białystok 2:3. W spotkaniu nie zabrakło sędziowskich kontrowersji. W sobotę, 23 września „Zieloni” podejmą przy Struga 63 Puszcę Niepołomice.

● MICHAŁ NOWAK

Radomiak wrócił do ligowej rywalizacji po przerwie na mecze reprezentacji. Lepszego początku meczu podopieczni Constantina Galcy nie mogli sobie wymarzyć. Już w trzeciej minucie po dośrodkowaniu Franka Castanedy do siatki po strzale głową trafił Pedro Henrique. Nie minął kwadrans, a Brazylijczyk miał już na swoim koncie dublet. Efektownym strzałem z 40 metrów przelobował wysuniętego bramkarza „Jagi”, Zlatana Alomerovicia. Mimo dwóch zdobytych goli gra Radomiaka wcale nie wyglądała najlepiej. Jagiellonia miała inicjatywę i jeszcze przed przerwą doprowadziła do remisu po trafieniach Jesusa Imaza i Jose Naranjo. Niespełna 20 sekund po rozpoczęciu drugiej połowy Radomiak już przegrywał, a autorem gola był Afimico Pululu. Dopiero w końcówce, po wprowadzeniu kilku rezerwowych, „Zieloni” prezentowali się nieco lepiej, ale nie na tyle, aby doprowadzić do remisu. Ostatecznie Radomiak przegrał z Jagiellonią 2:3, notując czwartą porażkę w sezonie 2023/24.

W drugiej połowie nie zabrakło kontrowersji związanych z decyzjami sędziowskimi. W 58. minucie z dystansu strzelał Luis Machado, piłka przypadkowo odbiła się od łokcia Lisandro Sameda i trafiła do Pedro Henrique, który strzelił gola głową. Sędzia Piotr Lasyk z Bytomia długo analizował tę



Fot. Marek Kwasiński / radomskipl

sytuację, sam obejrzał ją na monitorze i postanowił bramki nie uznać. Jak komentował w programie „Liga+Extra”, Adam Lyczmański, ekspert ds. decyzji sędziowskich w Canal+, Lasyk popełnił błąd. - Takiej bramki nie uznalibyśmy wówczas, gdyby piłka po odbiciu się od ręki Sameda, spadła mu pod nogi i padłby gol z jego strzału. W tym przypadku ręką zagrywa inny zawodnik, a bramkę zdobywa inny zawodnik. Ten gol powinien zostać uznany - powiedział Lyczmański.

To nie jedyna kontrowersja. Druga miała miejsce tuż przed końcem regulaminowego czasu gry, kiedy to

w polu karnym pchnięty został Dawid Abramowicz. Według ekspertów Canal+, Radomiakowi należał się rzut karny. - Sędzia na VAR powinien interweniować. Na jednym z ujęć widać, że Abramowicz patrzy na piłkę, jest skupiony na niej i nagle jest pchnięty w plecy. Nie widzę tu wyolbrzymienia. Dziwi bierność sędziów na woźce VAR - skomentował Lyczmański.

W dziewiątej kolejce „Zieloni” podejmą beniaminka rozgrywek, Puszcę Niepołomice, która jest tuż nad strefą spadkową. Początek spotkania o godz. 12.30 w sobotę, 23 września przy ul. Struga 63.

Rozgrywali sparingi

Enea Czarni Radom i Moya Radomka Radom mają za sobą mecze sparingowe.

Pierwszym testem dla siatkarzy Enei Czarnych Radom w okresie przygotowawczym był turniej w Solcu Kujawskim. Pierwszego dnia zmagani radomianie zmierzli się ze Ślepskiem Małow Suwałki i przegrali 0:3. Drugiego dnia z kolei zwyciężyli z czeskim Aero Odolena Voda po tie-breaku, co dało im trzecie miejsce w turnieju. Z kolei dziś (22 września) o godz. 18 i jutro (23 września) o godz. 15 Czarni zagrają w Radomiu, w hali przy ul. Narutowicza 9 sparingi z ukraińskim Epicentrem-Podolany.

Tymczasem Moya Radomka Radom w ostatnich dniach grała w Turnieju o Solną Piłkę w Wieliczce. Przegrała tam z Developressem Bella Dolina Rzeszów 2:3 i wygrała 3:1 z beniaminkiem Tauron Ligi, Stalą Mielec 3:1. Te wyniki dały radomiankom trzecie miejsce w zmaganiach.

Najbliższy weekend Radomka spędzi na turnieju w Nowym Dworze Mazowieckim.

MM

Święto koszykarzy

HydroTruck Radom świętuje 20-lecie. Punkt kulminacyjny obchodów zaplanowano na sobotni (23 września) mecz z SKS-em Starogard Gdański. Będzie to inauguracja nowego sezonu.

W przerwie międzysezonowej w radomskiej drużynie zaszło wiele zmian kadrowych. Odeszli czołowi zawodnicy: Filip Zegzuła, Kaheem Ransom, Damian Jeszke i Jakub Patoka. Zostali natomiast Błażej Sowa czy doświadczeni Daniel Wall i Jakub Zalewski. Nowi zawodnicy to m.in. Mikael Laihonon, Igor Krzych, Konrad Szymański, Bartosz Ciecchociński i Jakub Sadowski. Pierwszym rozgrywającym będzie Amerykanin Darren Williams.

- Trzeba mocno stąpać po ziemi. Mocno odmłodziliśmy skład, ale zostali też radomscy weterani: Daniel Wall czy Jakub Zalewski, którzy mają pilnować porządku w szatni i na boisku (śmiech). Drużyna się zazębia. Nie pękamy przed nikim. Do każdego meczu będziemy podchodzili z podniesioną głową i będziemy walczyli - zaznacza Piotr Kardaś, prezes HydroTrucku.

Radomski klub, jeszcze pod nazwą Rosa Radom, zdobył Puchar Polski, Superpuchar Polski i wice mistrzostwo Polski. Występował

też w europejskich pucharach. Historia jest więc bogata. W tym roku przypada jubileusz 20-lecia klubu. Punkt kulminacyjny obchodów to sobotnie (23 września) starcie z SKS-em Starogard Gdański w radomskiej hali przy ul. Struga 63.

- Przywitamy wszystkich kibiców słodkim poczęstunkiem. W holi głównym hali Radomskiego Centrum Sportu szykujemy wspomnieniową wystawę. Będą puchary, które zdobyliśmy w naszej 20-letniej historii, będą wycinki z gazet, manekiny w historycznych koszulkach z autografami zawodników czy zdjęcia, na których uwiecznione są nasze sukcesy. Będzie co wspominać i pooglądać - zapewnia Piotr Kardaś. - Mam nadzieję, że będzie super zabawa i świetne widowisko sportowe.

Pojedynek inauguracyjny sezon 2023/24 w Bank Pekao 1. Lidze rozpocznie się w hali Radomskiego Centrum Sportu o godz. 18.

MM

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?
I MASZ MNIEJ NIŻ **21 LAT?**

CO ZA TALENT

EDYCJA 2023

Przyjdź na casting!

I casting
3 października

II casting
10 października

III casting
17 października



Radom, MCSW Elektrownia
ul. Mikołaja Kopernika 1

godz.
14-18



Szczegóły na Facebooku!

ORGANIZATOR: **coza jazda!**

PATRONAT
MEDIALNY:

radio **rekord**

dami

coza **dzien.pl**

7 DNI

PARTNERZY: **25. Mazowsze**



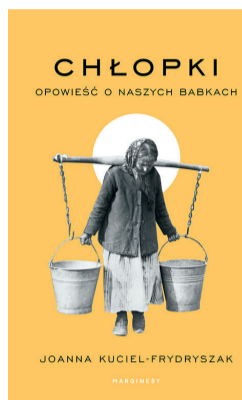
Dzieje się!



Piątek, 22 września

➔ **Piknik na zakończenie lata.** O godz. 12 placówka działająca w ramach Centrum Aktywności Lokalnej na Obozisku zapraszają do parku im. Jacka Malczewskiego na piknik na zakończenie lata. W programie warsztaty i występy. Wstęp wolny.

➔ **Spotkanie z Joanną Kuciel-Frydryszak.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego i Wydział Sztuki



Uniwersytetu Radomskiego zapraszają do Apteki Kultury (Rynek 12) na nowy cykl – „Mazowiecka recepta na sztukę”. Pierwsze spotkanie zatytułowane „Życie na

wsí – prawda czasu, prawda obrazu”. Punktem wyjścia będzie rozmowa kuratorów wystawy „Rok polski”: Ilony Pulnar-Duszyk i Adam Duszyka. Skąd wzięła się moda na polską wieś na przełomie XIX i XX wieku? Na ile prawdziwy jest obraz życia chłopstwa, który możemy zobaczyć na prezentowanych obrazach? Punkt widzenia mistrzów malarstwa zderzony zostanie z faktami zebranymi przez autorkę książki „Chłopki. Opowieść o naszych babkach” – Joannę Kuciel-Frydryszak. Początek spotkania o godz. 16. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Liczy się kolejność zgłoszeń – m.turczyk@muzeum.edu.pl. W spotkaniu będzie można także uczestniczyć online – transmisja na profilu FB muzeum i na stronie www.cozadzien.pl.

➔ **Pan Li – „Wisi mi to”.** Zapomnij o konwencjonalnych show! Pan Li, ikona polskiej sceny komediowo-magicznej, wraca z nowym programem. Jako niesławny iluzjonista, Pan Li zaskoczy cię swoją zdolnością do czytania w myślach i brawurą improwizacją. Ale uważaj – jego słownictwo jest równie ogniste jak jego iluzje! Kolejna edycja jego show to więcej niż magiczne sztuczki i żarty na granicy dobrego smaku. To interaktywna przygoda, w której publiczność staje się współtwórcą spektaklu. Początek o godz. 19 w sali Resursy Obywatelskiej. Tylko dla widzów dorosłych. Wstęp płatny.

Sobota, 23 września

➔ **Inauguracja nowego sezonu Radomskiej Orkiestry Kameralnej.** O godz. 18 rozpocznie się koncert inauguracyjny sezonu artystycznego 2023/24. Wystąpi wybitny pianista Edward Wolanin, a Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi Paweł Kos-Nowicki. Wolanin naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku pięciu lat. Jako najmłodszy w historii uczelni student, w wieku 15 lat rozpoczął naukę w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wykona m.in. *Fantazję na temat polskie A-dur op. 13* Fryderyka Chopina (1810-1849). Fantazja na fortepianie i orkiestrę, skomponowana została w 1828 i dedykowana niemieckiemu kompozytorowi i pianście Johannowi Peterowi Pixisowi.

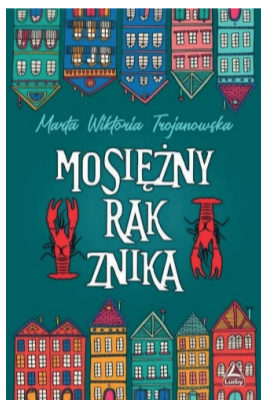


Wystąpi wybitny pianista Edward Wolanin, a Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi Paweł Kos-Nowicki.

Usłyszymy też Antonína Dvořáka *Serenadę na smyczki E-dur, op. 22*. Paweł Kos-Nowicki ukończył studia w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Od 2000 roku jest szefem Nowej Orkiestry Kameralnej. Ceniony interpretator muzyki oratoryjnej i dzieł klasycznych, a także kompozycji najnowszych. Bilety w cenie 25, 22, 20 i 18 zł dostępne w kasie ROK oraz przez Internet na stronie www.rok.art.pl.

Niedziela, 24 września

➔ **Spotkanie z Martą Trojanowską w Resursie.** O godz. 11 w Resursie Obywatelskiej odbędzie się spotkanie autorskie z Martą Trojanowską wokół jej książki dla młodych czytelników „Mosiężny rak znika”. To propozycja dla całych rodzin. Marta Trojanowska opowie o ciekawych historiach związanych z naszym miastem, które stały się inspiracją do napisania książki. – Poglądamy stare fotografie, dowiemy się, jak to było z prawdziwym tytułowym mosiężnym rakiem, poznamy bliżej radomskiego restauratora Stanisława Wierzbickiego, a potem wyruszymy na pełen niespodzianek i zaskoczeń spacer po ul. Żeromskiego. Popatrzymy na to, co znajduje się na elewacjach kamienic, no i oczywiście odwiedzimy radomskie krasnale. W końcu to od nich zaczyna się książkowa opowieść – zapowiadają organizatorzy wydarzenia. Udział w spotkaniu jest bezpłatny.



➔ **Miniatury tkackie w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12 na wystawę tkaniny „Miniatury tkackie”. To cykliczne prezentacje miniatur tkackich wykonanych przez artystów – członków sekcji tkaniny Okręgu Warszawskiego ZPAP, którzy w swojej twórczości wypowiadają się w małej formie tekstylnej. Prezentacja, którą można będzie zobaczyć na drugim piętrze Elektrowni, stanie się inspiracją dla październikowego cyklu warsztatów dla osób dorosłych.

Poniedziałek, 25 września

➔ **Bach na jazzowo.** To drugi już koncert w ramach zapoczątkowanego w ubiegłym roku cyklu „Jazz z Nową Energią”. Tym razem artyści zagrają kompozycje ojca europejskiej muzyki i mistrza polifonii – Jana Sebastiana Bacha w nowatorskich, jazzowych aranżacjach autorstwa Andrzeja Jagodzińskiego. Jagodziński opracował utwory Bacha na większe instrumentarium: trio jazzowe, improwizujący głos żeński, violę da gamba i orkiestrę kameralną poszerzoną o instrumenty dęte. To otworzyło nowe możliwości harmoniczne, brzmieniowe i wyrazowe. Warstwę muzyczną koncertu dodatkowo wzbogacają partie wokalne (Agnieszka Wilczyńska – śpiew) i instrumentalne (Justyna Reksć-Raubo-viola da gamba). Koncert „Jazz Sebastian Bach” rozpocznie się o godz. 19 w Zespole Szkół Muzycznych, z udziałem orkiestry tej szkoły. Bilety w cenie 60 zł.

Zbiórka makulatury

W sobotę, 23 września odbędzie się kolejna już zbiórka makulatury oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Akcję zaplanowano w godz. 9-14 na terenie parkingu E. Leclerc przy ul. Toruńskiej 1. Będą przyjmowane suche i czyste: kartony (oprócz kartonów po napojach), tektura, papier pakowy, papier szkolny i biurowy, gazety i czasopisma niepowleczone lakierem i folią, książki i zeszyty bez twardej i powlekanych okładek, a także duży i mały sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych. Na uczestników wydarzenia będą czekać drobne upominki. Głównym założeniem zbiórki jest zwiększenie ilości zebranych selektywnie odpadów na terenie Radomia, w celu osiągnięcia nałożonych przepisami prawa poziomów recyklingu.

CT

Nowa wystawa w Elektrowni

Na wernisaz wystawy Katarzyny Kukuły „Heil Smile! O tym, jak uśmiechałam się, a było mi do płaczu” zaprasza w piątek, 22 września MCSW „Elektrownia”.

– „Heil Smile” to wystawa o tym, jak budować raj, jednocześnie zawierająca przestrożę, czego nie robić. Większość prezentowanych prac będzie próbą znalezienia własnego edenu, w którym mikrokosmos i makrokosmos się równoważą, w którym to, co małe, zamienia się w to, co wielkie – i na odwrót, zgodnie z prawami natury. W naturze i przez naturę rodzi się szczęście. Mam nadzieję, że nie tylko moje, że jest to prawda uniwersalna. Dlatego większość obrazów zawiera w sobie cząstkę, część, spory kawałek przyrody – mówi Katarzyna Kukuła. – Prace mają charakter osobisty. Są historiami z mojej rzeczywistości, ubranymi w kolory i kształty. Obraz o tytule „Heil Smile” jest przestrożą, moim prywatnym ostrzeżeniem, jak ja nie chcę budować własnego szczęścia i świata.

Katarzyna Kukuła urodziła się w 1987 roku i wychowała w Kolonii Cieśle – terenach zielonych włączonych do Sosnowca. Odkąd pamięta, jej domem był las, stamtąd czerpała inspirację i spokój ducha. W 2012 ukończyła z wyróżnieniem Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom w pracowni malarstwa prof. Leszka Misiaka. Brała udział w wielu wystawach w Polsce i za granicą, m.in. „Farba znaczy krew” w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, „Licht, Luft, Scheisse” w Muzeum Botanicznym w Berlinie, „Femina” w Domu Norymberskim w Krakowie i Miejskiej Galerii Sztuki im. Güntera Grassa w Gdańsku, Radomianie mogli oglądać jej prace na wystawach „Woman Art. Power” i „Sport Games” w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Laureatka Nagrody Rektorów za Najlepszego Dyploma ASP (2012).

Wernisaz zaplanowano na dzisiaj (piątek, 22 września) na godz. 18. Wystawa będzie czynna do 29 października.

CT

Nie tylko muzyka baroku

Koncertem „Muzyka polskiego baroku” rozpocznie się w niedzielę, 24 września XXVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. Impreza potrwa do 1 października.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej popularyzuje europejską muzykę dawną, a w szczególności postać najślynniejszego kompozytora polskiego średniowiecza, Mikołaja z Radomia. Pomyśłodawczynią przedsięwzięcia jest Ewa Gęga-Osowska, absolwentka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, studia podyplomowe w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, nauczyciel dyplomowany w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga. W 1997 roku odbyły się I Dni Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. Od początku istnienia imprezy Ewa Gęga-Osowska jest jej dyrektorem artystycznym. „Alleluja” Mikołaja z Radomia roz-



Fot. archiwum ozadzien.pl

brzmiewa podczas każdego koncertu festiwalowego; wykonuje je trio puźonowe pod kierunkiem Dariusza Krajewskiego. Utwór stał się także hejnałem naszego miasta. Miłośnicy muzyki dawnej mogą co roku przez kilka jesiennych dni podziwiać najlepszych artystów polskich i zagranicznych.

Wstęp na wszystkie wydarzenia wolny.

CT

Program

Niedziela, 24 września
godz. 19 – koncert inauguracyjny „Muzyka polskiego baroku”. Wykonawcy: Polska Opera Królewska oraz soliści: Olga Pasiecznik – sopran, Marta Boberska – sopran, Aneta Łukaszewicz – alt, Maciej Gocman – tenor, Karol Skwara – bas, Zespół Instrumentów Dawnych Polskiej Opery Królewskiej Capella Regia Polona, Krzysztof Garstka – pozytyw, dyrygent. Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu.

Czwartek, 28 września
godz. 10.30 – wykład multimedialny „Muzyka francuska”; wykładowca: prof. dr hab. Lilianna Stawarz. Sala Koncertowa im. K. Pendereckiego w Zespole Szkół Muzycznych.

Piątek, 29 września
godz. 17 – koncert „Muzyka średniowieczna i dawne instrumenty”. Wykonawcy: zespół Rocal Fuza (Szczepan Dembiński: rebec, wiolonczela barokowa, Radosław Dembiński: śpiew, fidel kolanowa, flety proste, szalamaja, viola da gamba, Ryszard Dominik Dembiński: gitterna, lira korbowa, dudy). Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach.
godz. 19 – koncert „Wieczór z barokiem”. Wykonawcy: Trio Barokowe (Maria Pluta – flet, Marta

Klimek – skrzypce, Robert Pluta – organy), solistka Patrycja Kwieciń (mezzosopran). Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu.

Sobota, 30 września
godz. 19 – koncert „Historia kołem się toczy”. Wykonawcy: zespół Rocal Fuza (Szczepan Dembiński: rebec, wiolonczela barokowa, Radosław Dembiński: śpiew, fidel kolanowa, flety proste, szalamaja, viola da gamba, Ryszard Dominik Dembiński: gitterna, lira korbowa, dudy). Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu.

Niedziela, 1 października
godz. 18 – koncert finałowy „Barok w muzyce europejskiej”. Wykonawcy: Akademicki Chór Uniwersytetu Radomskiego pod kier. Agnieszki Kobińskiej, zespół Basso Continuo pod kier. Ewy Bazelak (skrzypce: Zuzanna Strawa, Zuzanna Sieradz, Gabriela Magiera, wiolonczela: Antonina Bawoń, klawesyn Ewa Bazelak, solistka: Monika Świostek – sopran) oraz zespół Anabasis Ensemble pod kier. Zofii Trystuły (Weronika Potępa – obój barokowy, Zofia Trystuła – obój barokowy, Agnieszka Siemiankowska – fagot barokowy, Piotr Windak – klawesyn). Sala Koncertowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej.

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wypadek awionetki

Awionetka spadła we wtorek na pole w gminie Białobrzegi. Pilot przeżył katastrofę, ale zmarł w szpitalu.



Fot. KWP z. w. Radomiu

Przed godz. 18 w Brzeskiej Woli na pole borówek spadła dwuosobowa awionetka. Pilotował ją 55-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Zakleszczony w maszynie został wydobyty przez strażaków. Natychmiast przeprowadzono resuscytację, a kiedy pojawiło się pogotowie, mężczyzną zajęli się ratownicy. Pilot został przewieziony do Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu w stanie ciężkim.

– Niestety, przed godz. 20 dostaliśmy informację, że mężczyzna zmarł – powiedział nam mł. asp. Marcin Sawicki z zespołu prasowego KWP z siedzibą w Radomiu.

Miejsce wypadku zostało zabezpieczone, a we środę czynności w Brzeskiej Woli prowadziła Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Śledztwo prowadzi prokuratura.

WS

Projekt dla skansenu

Trwają prace projektowe nad nową siedzibą Muzeum Wsi Radomskiej. Przewidują one budowę budynku administracyjnego, kas biletowych, małej sali koncertowej i sali wystawowej, sklepiku, a także parkingu dla pracowników i gości z miejscem dla kamperów oraz stacją ładowania samochodów elektrycznych. Powstanie również mała farma fotowoltaiczna.

● MILENA MAJEWSKA

Nowy obiekt ma zostać wybudowany na terenie obecnego parkingu. Będzie pełnił funkcję biurową i konferencyjną. Znajdzie się tam również mała gastronomia. – To kolejny ważny krok dla radomskiego skansenu – podkreśla wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Sukcesywnie wspieramy inwestycje w skansenie – czy to środkami z budżetu województwa, czy to funduszami europejskimi. Tym razem pomożemy w stworzeniu nowoczesnego biurowca. 1,2 mln zł z naszego budżetu pozwoli na przygotowanie dokumentacji projektowej.

Jak twierdzi Ilona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej, to najważniejsza inwestycja tego roku w skansenie. – Tworząc koncepcję nowego obiektu chcieliśmy, by spełniał on wszelkie zalety nowoczesnej siedziby, by mógł pełnić różne funkcje. W naszych planach ma to być budynek wyposażony w nowoczesne media – twierdzi. – Głównym celem jest również wkomponowanie nowej siedziby w istniejące otoczenie, krajobraz; ma nawiązywać elementami architektury do charakteru i stylistyki miejsca.

W części administracyjnej znajdują



Fot. Szymon Wykota

się m.in. sala konferencyjna, sala wystawowa i gabinet dyrekcji. Drugi sektor to ochrona budynku, natomiast trzeci to strefa merytoryczna oraz pomieszczenia techniczne i pomocnicze. Przy budynku będą miejsca postojowe dla samochodów pracowników, a po drugiej stronie znajdzie się parking naziemny dla samochodów osobowych i autokarów.

– Budynek stanie w sąsiedztwie przepięknego skansenu, którego wcześniej nie znałem. Jest to miejsce szczególne, z drewnianą zabudową. I chcieliśmy się dopasować do tej zabytkowej, historycznej, dawnej zabudowy – mówi Grzegorz Desler z Dresler Studio Architektura i Urbanistyka z Krakowa. – Nowy budynek będzie nawiązywał formą do folwar-

ku; planujemy wykończenie elewacji i dachów drewnem. Chcemy, by był to budynek, który nie będzie konkurował jakąś agresywną formą z tym pięknym krajobrazem.

Pracownia z Krakowa, przypomnijmy, zaprojektowała także nowy budynek Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Kelles-Krauz.

Przy budowie nowej siedziby Muzeum Wsi Radomskiej zostaną zastosowane tradycyjne elementy architektury drewnianej. Pojawiają się m.in. w szczytach elewacyjnych. W projekcie załóżą tworzy wrażenie ulotności, przeniesienia ze świata współczesnego w świat muzealny. – Co ważne, budynek będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością – wejścia nie będą miały barier architektonicznych, a każda kondygnacja ma być dostępna za pomocą windy – zaznacza radny województwa Tomasz Śmietanka.

Inwestycja jest na etapie dokumentacji budowlanej. Ta ma być gotowa do 30 kwietnia 2024 roku. Budowa ma się rozpocząć we wrześniu 2024 i potrwać około dwóch lat. Szacunkowy koszt inwestycji to 60 mln zł. Pieniądze mają pochodzić z budżetu samorządu woj. mazowieckiego.

REKLAMA

Walka ze smogiem się opłaca - nie tylko zdrowotnie

Powietrze na Mazowszu poprawia się, ale ostatniej zimy nadal połowa stacji pomiarowych w regionie odnotowała przekroczenie poziomu rakotwórczego benzo(a)pirenu. Od nas zależy, czy w rozpoczynającym się sezonie grzewczym będziemy oddychać świeżym powietrzem

Z raportu Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska za rok 2022 na temat jakości powietrza w woj. mazowieckim wynika, że największym problemem są podwyższone stężenia benzo(a)pirenu.

Wysokie wartości stężeń tego zanieczyszczenia rejestrowano w okresach grzewczych, a główną

przyczyną przekroczeń była emisja pochodząca z indywidualnego ogrzewania budynków.

Na Mazowszu, szczególnie w małych i średnich miejscowościach, mieszkańcy nie korzystają z usług elektrociepłowni i o ogrzewanie swoich domów muszą zadbać sami.

CO WARTO WIEDZIEĆ, ŻEBY JEDNOCZEŚNIE ZADBAĆ O CIEPŁO I O CZYSTE POWIETRZE



Kotły bezklasowe = kopcące i zabronione

Korzystanie ze starego typu pieców (inaczej mówiąc kotłów grzewczych bezklasowych) w myśl uchwały antysmogowej już od początku roku jest zabronione. Poza tym tego rodzaju urządzenia są najdroższe w użyciu. Zużywają dużo węgla lub drewna, dając w zamian mało ciepła.



Ocieplony dom = mniej ogrzewania

Dlaczego w programach antysmogowych, np. Czyste Powietrze, można dostać dopłatę do tzw. termomodernizacji? Ponieważ im lepiej ocieplony budynek, tym mniej trzeba go ogrzewać. Rezultatem jest nie tylko mniej dymu, ale też więcej pieniędzy w portfelu.



Nowocześnie + wydajnie + ekologicznie

Pompa ciepła to najbardziej oszczędne urządzenie grzewcze. Przez to, że pobiera ona energię z otoczenia, nawet 300% energii elektrycznej zasilającej pompę jest oddawane w postaci energii cieplnej. Nie mogą się z nią równać nawet najlepsze piece, których producenci chwalą się wydajnością wynoszącą ponad 90%.



W kotłowni paliwo dobrej jakości

Gospodarstwa, które korzystają z kotłów, muszą respektować przepisy. Stosowanie niewłaściwego paliwa powoduje wydostawanie się z kominu pyłu i toksycznych związków. Smog zwiększa ryzyko udaru, zawału serca i raka. Dlatego zabronione jest np. palenie węglem brunatnym, miałem węglowym, mułami i flotokonzentratami węglowymi, wilgotnym drewnem czy jakimkolwiek odpadami – np. płytami meblowymi.



Obserwuj powietrze i unikaj zagrożenia

Prognozy pogody lub lokalne media często informują o jakości powietrza. Kiedy jest zanieczyszczone, należy unikać intensywnego wysiłku fizycznego na zewnątrz. Zwłaszcza dzieci i seniorzy nie powinni przebywać na otwartej przestrzeni.

Więcej informacji na temat wytycznych i wymogów dotyczących jakości powietrza można znaleźć na stronie powietrze.mazovia.pl.

**MAZOWIECKIE
POWIETRZE**
nasza wspólna sprawa

25 Mazowsze

Tulipany rozdane

Znamy laureatów 24. edycji konkursu Granitowy Tulipan, organizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową Ziemi Radomskiej. Nagrody zostały przyznane w pięciu kategoriach. Wręczone też cztery wyróżnienia specjalne. – Wybór laureatów był naprawdę trudny – przyznał Łukasz Białczak, prezes IPHRZ podczas Gali Biznesu 2023.

WIKTORIA STEFAŃSKA

W ubiegły piątek w Hotelu Rubin zgromadziło się liczne grono przedsiębiorców z Radomia i okolic. W tym roku, po czteroletniej przerwie, znów przyznano Granitowe Tulipany. Konkurs został zorganizowany w pięciu kategoriach: Debiut Roku, Produkt Roku, Firma Roku Mała, Firma Roku Duża i Firma Roku Średnia.

– Warto było podjąć decyzję o powrocie do tego konkursu. Przyznaliśmy 21 nominacji 20 firmom. Wybór laureatów był naprawdę trudny – przekonywał Łukasz Białczak, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej.

Produktem Roku 2022 okazał się innowacyjny blat produkcyjny z powłoką poliuretanową firmy Polblat z Makowa (gm. Skaryszew). – To dla nas bardzo ważna nagroda, ponieważ oznacza uznanie dla naszej pracy. A prace nad blatem trwały wiele lat. To były godziny w laboratorium poświęcone doborowi odpowiednich surowców, bo to wszystko musiało razem zagrać, żeby powstał produkt dobrej jakości – mówiła Anna Szczepanowska z firmy Polblat. – Nasze blaty są wykorzystywane w produkcji kostki brukowej. To niszowa branża; jesteśmy jednym z nielicznych producentów.

Granitowego Tulipana w kategorii



Fot. Szymon Wywona

Debiut Roku zdobyła firma AdBrain Film&Ad z Radomia, która pomaga przedsiębiorstwom w rozwoju poprzez tworzenie reklam wideo i budowanie kampanii marketingowych. W kategorii Mała Firma Roku nagrodzono NMEDIA Alicji Cichawy z Radomia, czyli agencję zajmującą się reklamą, materiałami reklamowymi, a także pucharami, grawerowanymi upomini-

kami itd. Najlepsza średnia firma to Prospeo z Radomia, której misją jest rozwój klientów przez technologię i wdrażanie systemów informatycznych dla produkcji.

Tytuł Dużej Firmy Roku przypadł Global Cosmed S.A z Radomia. Firma zatrudnia ponad 550 osób i jest jednym z największych polskich producentów kosmetyków i chemii gospo-

darczej. – Ta nagroda jest dla nas ważna, bo to taka kropka nad „i” tego, co robimy. Produujemy m.in. produkty dla dzieci, te do prania marki Sofin, ale także znane wszystkim Kreta – wyliczał Michał Czajka, członek zarządu Global Cosmed. – Wprowadzając markę Sofin, zmieniając asortyment, dodaliśmy pewną innowację dla osób niewidzących lub niedowidzących. To wyczuwalna pod palcami kropka w dolnej części butelki, pod którą znajduje się kod QR. Po jego zeskanowaniu telefonem następuje przekierowanie na stronę internetową. I ta strona czyta dla nas m.in. to, co jest na etykiecie. Byliśmy pierwszą firmą, która wprowadziła takie rozwiązanie i jesteśmy z tego dumni.

Podczas Gali Biznesu 2023 zostały także przyznane nagrody specjalne. Za szczególne zaangażowanie na rzecz uchodźców z Ukrainy nagrody otrzymały dwie firmy: KPS Food i Kratki.pl. Za inicjatywę stworzenia i objęcia patronatem świetlicy Lokomotywa wyróżniono Zakłady Automatyki Kombud, a za działania w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, w tym inicjatywę pomocy psychologicznej dla dzieci i młodzieży – Enea.

Poznaj swoje miasto

Ruszył projekt „Poznaj swoje miasto”, czyli cykl spacerów edukacyjnych z przewodnikiem dla uczniów klas VI szkół podstawowych.

– Kiedyś było normą, że uczniowie radomskich szkół chodzili na wycieczki po mieście. Później zostało to zarzucone. Dzisiaj wspólnie z Lokalną Organizacją Turystyczną Ziemi Radomskiej ruszamy z pilotażem. Młodzi radomianie będą mogli zobaczyć to, co w Radomiu najważniejsze, dostać kartę radomskiego turysty i uzyskać fajne nagrody – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Jeśli ten projekt wypali, to w przyszłym roku chcemy ruszyć z tym projektem na dużą skalę. Żeby jak największa liczba radomskich dzieci miała okazję dowiedzieć się jak najwięcej o mieście i żeby mogli później zostać małymi ambasadorami Radomia.

Projekt ma na celu promocję miasta, edukację regionalną, a także popularyzację pieszej turystyki miejskiej. – Nasi przewodnicy w ciekawej i przystępnej dla młodzieży formie przedstawiają historię Radomia w pigułce. Trasa spaceru przebiega przez ścisłe centrum. Jesteśmy przekonani, że młodzi radomianie wiele wyniosą z tego projektu – twierdzi Magdalena Krajewska, prezes LOT ZR.

Pierwszy spacer odbył się w tę środę. Zaplanowano ich w sumie 30, a weźmie w nich udział łącznie ok. 1000 uczniów.

CT

REKLAMA

Skorzystaj z Programu Czyste Powietrze! Ociepl dom! Wymień ogrzewanie! Zmniejsz rachunki!


czyste powietrze
zdrowy wybór

Twój wybór!

Program Czyste Powietrze to największy w historii Polski, ogólnokrajowy program dotacyjny, którego celem jest wsparcie finansowe mieszkańców w ociepleniu ich domów jednorodzinnych i wymianie ogrzewania. Jego budżet do końca tej dekady zaplanowano na 103 mld zł. Dzięki tym inwestycjom zmniejsza się zużycie energii oraz koszty ogrzewania. Beneficjenci zyskują też wyższy komfort życia i wygodę. Dzięki programowi możliwa jest termomodernizacja budynków jednorodzinnych oraz zlikwidowanie starych i nieefektywnych źródeł ciepła będących główną przyczyną zanieczyszczenia powietrza. Dotacje obejmują wymianę okien, ocieplenie ścian i dachu, nowe źródło ciepła oraz inne niezbędne prace.

Twój dom po ociepleniu i wymianie źródła ciepła może



zużywać nawet do 70% mniej energii na ogrzewanie!

Dla kogo?

Program jest skierowany do właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych, lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Na co?

Dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji budynków oraz wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy.

Ile?

Dotacja może wynieść do 66 000 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania, do 99 000 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania oraz do 135 000 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania. Dodatkowo dla wszystkich poziomów, poza wskazanymi limitami, dotacja do 1 200 zł na audyt energetyczny.

Sołtysie! Zostań ambasadorem programu Czyste Powietrze

Sołtysi to naturalni liderzy w swoich społecznościach

lokalnych, znają swoich sąsiadów, cieszą się ich zaufaniem. Warto, aby mieszkańcy sołectwa skorzystali z programu Czyste Powietrze. Sołtysi mogą być dla nich dobrym przykładem i pokazywać, że warto mieć docieplony dom i efektywne, ekologiczne źródło ciepła.

„Dobre rozwiązania najlepiej propagować poprzez dobry przykład, a ten – w sposób najbardziej wiarygodny – dają w wiejskich społecznościach sołtysi, którzy na swoim terenie są osobami zaufania społecznego. Będąc ambasadorami programu Czyste Powietrze, sołtysi potrafią przekonująco prezentować zasady korzystania z dotacji na wymianę pieców węglowych i termomodernizację budynków. Jako osoby szanowane, wybrane w powszechnych wyborach, gospodarze sołectw skutecznie dowodzą, że poprzez wejście do programu Czyste Powietrze można zadbać o jakość powietrza, a zarazem obniżyć rachunki za energię i poprawić komfort swojego życia” – wskazuje minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Wojewódzki Fundusz Ochrony



Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prowadzi spotkania informacyjne i szkolenia dla sołtysów. Doradcy Energetyczni przekazują im najważniejsze informacje, które ułatwią udzielanie pomocy przy składaniu

wniosek o dofinansowanie z programu. Poza wiedzą merytoryczną sołtysi zostali wyposażeni również w materiały promocyjne, które następnie będą dystrybuować na terenie swoich sołectw, tak aby móc jeszcze bardziej przybliżyć program mieszkańcom swoich sołectw.

Infolinia programu Czyste Powietrze: 22 340 40 80

WFOŚiGW w Warszawie, ul. Ogrodowa 5/7, 00-893 Warszawa, tel. 22 504 41 00

Wydział Zamiejscowy WFOŚiGW w Radomiu, ul. 25 Czerwca 68, 26-600 Radom, tel. 48 368 00 80



Wizy, uchodźcy i embargo

Kampania wyborcza w pełnym toku. Prawo i Sprawiedliwość przypomina Koalicji Obywatelskiej, że opozycja w Parlamencie Europejskim głosowała przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji uchodźców, a KO wyciąga PiS-owi aferę ze sprzedawaniem wiz. Do Radomia przyjechali Grzegorz Braun, lider Konfederacji Korony Polskiej i Robert Biedroń, współprzewodniczący Nowej Lewicy.

● **MILENA MAJEWSKA, MICHAŁ KACZOR, ŁUKASZ KOŚCIELNIAK, WIKTORIA STEFAŃSKA**



ODWOŁAJMY SIĘ DO PRAWDY

– Mówimy: „nigdy więcej obcej okupacji”, „nigdy więcej wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Nigdy więcej nie dopuścimy do tego, by naród polski, osamotniony na arenie międzynarodowej, wkładany w egzotyczne sojusze, obietnice bez pokrycia, by ten naród znalazł się bez własnej władzy, wojska i armii. Zdany na łaskę i niełaskę, na pastwę obcych mocarstw – mówił w niedzielę Grzegorz Braun, lider Konfederacji Korony Polskiej.

Braun przyjechał do Radomia udzielić poparcia „jedynce” na radomskiej liście Konfederacji, Rafałowi Forysiowi. Przed spotkaniem dla mieszkańców działacze partii zapalili znicze pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. – Sowieci zaatakowali Polskę 84 lata temu tylko po to, aby tą agresją wpłynąć na nasz kraj, zniszczyć, zniechęcić, a najlepiej Polskę zlikwidować z map świata. Okupacja sowiecka przyczyniła się do morderstw, ludobójstwa, a później do masowych wysyłek do łagrow – przypomniał Rafał Forys.

Napaść na Polskę była kolejną odłoną porozumienia między III Rzeszą a Związkiem Sowieckim, nazywanego paktem dla wojny lub paktem Ribbentrop – Mołotow. Wcześniej, 1 września 1939, umożliwiło ono Hitlerowi atak na nasz kraj.

– Nie dopuścimy do tego, by władze Rzeczypospolitej Polskiej kiedykolwiek jeszcze miały wprowadzić naród polski w uliczkę jednokierunkową, która bę-

dzie prowadziła do zagłady i zniszczenia. I to jest zobowiązanie wyborcze wszystkich kandydatów Konfederacji Korony Polskiej na listach Konfederacji Wolność i Niepodległość – przekonywał Grzegorz Braun. – Nie dajmy sobie wmawiać fałszu, głupot i propagandy. Odwołajmy się do prawdy, naszej historii, do naszych przodków. Nigdy więcej okupacji zewnętrznej.

EMBARGO JAK PROTEZA

W poniedziałek do Radomia przyjechał Robert Biedroń, europoseł i współprzewodniczący Nowej Lewicy, a także poseł Arkadiusz Iwaniak. – Polskie wizy można było kupować w krajach trzecich, pod konsulatami jak sałatę ze straganu. Ustawiali się kolejki i wydawano je w sposób niekontrolowany – mówił Biedroń. Europoseł nazwał ten proceder „aferą



mafijną”. – Dzisiaj dochodzą do nas informacje, że te wizy były również sprzedawane na Białorusi. Kiedy PiS w sposób cyniczny straszył uchodźcami i stawiał płot, to tuż za granicą można było kupić polskie wizy za pomocą firm zarejestrowanych w Moskwie.

Europoseł mówił także o embargu na zboże z Ukrainy. Przypomnijmy, że Polska odmówiła zniesienia zakazu na ukraińskie produkty rolne. – Rolnicy zapłacą ogromną cenę za niekompetencję rządzących, którzy nie zadbałi o ich bezpieczeństwo, a także o bezpieczeństwo żywnościowe Polek i Polaków. To, co zrobiono w przypadku embargo na zboże, to jest tylko proteza. To próba korkowania tonącego pokładu. PiS nie dopilnował, żeby rolnicy mieli stabilność w tej sprawie, jeśli chodzi o gwa-

rancję, że zboże i inne produkty rolne z Ukrainy przejadą przez terytorium Unii Europejskiej i trafią tam, gdzie jest ich przeznaczenie, czyli do krajów głodujących. To właśnie tam powinny trafić te produkty, a nie w sposób niekontrolowany na polski rynek – tłumaczył Biedroń.

Daniel Oliszewski – „jedynka” na liście Nowej Lewicy w okręgu radomskim stwierdził, że „produkty trafiają w sposób niekontrolowany na polski rynek i zagrażają polskiemu rolnictwu”. – Powinniśmy z Ukrainą wynegocjować jak najlepsze warunki, a nie bić się z nimi. Możemy zbudować hub przeladunkowy i nieźle zarobić, bo nasze firmy przewozowe będą to zboże transportowały – proponował.

Patryk Fajdek, czyli „dwójka” na liście Nowej Lewicy w okręgu radomskim zauważył, że pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy „mogłyby już pracować, ale rząd Mateusza Morawieckiego nie potrafił nawet złożyć wniosku o wypłatę”. – Jako Nowa Lewica złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury na to ogromne zaniechanie. Te środki mogłyby pracować, chociażby na Radomski Szpital Specjalistyczny, budownictwo społeczne, czyste powietrze czy poprawę bezpieczeństwa pieszych i likwidację nielegalnych składowisk śmieci – mówił Fajdek.

Działacze Nowej Lewicy zapowiedzieli, że po wyborach ściągną pieniądze z KPO do Radomia.

TU NIE MA SPADOCHRONIARZY

– Zasadniczą ideą naszego komitetu wyborczego i ruchu, który powołaliśmy, jest zakończenie kłótni i sporów politycznych w społeczeństwie czy w rodzinach. Trzecia Droga to alternatywa wobec dwóch innych ugrupowań, które bardzo mocno rywalizują ze sobą na arenie politycznej i nie przebijają w środkach. To też alternatywa wobec tego, co w ostatnich latach w naszym kraju się działo – mówił w poniedziałek Mirosław Maliszewski, „jedynka” na liście Trzeciej Drogi do sejmu.

Jarosław Kosior, który startuje z drugiego miejsca, zapewniał, że na liście Trzeciej Drogi nie ma spadochroniarzy. – Drugim warunkiem koniecznym do bycia na naszych listach była praca w wolontariacie. To oddanie siebie i swojego czasu potrzebującym. Trzecia



niezwykle ważna cecha to doświadczenie i dorobek zawodowy. Starliśmy się tak dobrać kandydatów, aby na liście byli przedstawiciele różnych zawodów, zwłaszcza tych branż, które pilnie wymagają naprawy – tłumaczył.

CHCEMY PRZEDSTAWIAĆ WOŁĘ WIĘKSZOŚCI

We wtorek radomscy parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości przyszli do siedziby posłów Koalicji Obywatelskiej z tablicą, na której zamieszczono infografikę z wynikami głosowania w Parlamencie Europejskim nad kwestią przymusowej relokacji uchodźców. To część ogólnopolskiej akcji PiS.

– Mamy tutaj europarlamentarzystów z różnych ugrupowań, ale opozycyjnych, głównie startujących z listy Koalicji Obywatelskiej. Ci ludzie, zamiast bronić interesu Polski, głosują przeciwko zniesieniu mechanizmu przymusowej relokacji. Na tablicy jest kilka nazwisk osób, które głosowały za tym, żeby ten przymusowy mechanizm był i żeby Polska była zmuszona do przyjęcia imigrantów, których nie chcą inne kraje Unii Europejskiej – tłumaczył dziennikarzom poseł Marek Suski.

Parlamentarzysta zaznaczył, że PiS nie pozwoli, aby „były nam narzucać siłą nielegalne imigracje”. – Dzisiaj na ulicach w Unii Europejskiej mamy gwałty, rozboje, zabójstwa, zamachy terrorystyczne. To wszystko opozycja, jeśli dojdzie do władzy, sprowadzi do nas. Oni bardzo chcą, żebyśmy przyjmowali imigrantów – mówił Suski. – Jeszcze do niedawna ich politycy mówili o tym, żeby wpuścić wszystkich, a później się sprawdzi kto to jest. Jak mówił Donald Tusk, to są ludzie, którzy szukają szczęśliwszego miejsca do życia na ziemi.

Na niedzielę, 15 października zaplanowano nie tylko wybory do par-

lamentu. Odbędzie się także referendum, w którym odpowiadać będziemy m.in. na pytanie o wyprzedaż majątku państwowego podmiotom zagranicznym czy o przyjęcie nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki. – Bez udziału Polaków nie możemy podejmować decyzji, które będą kształtowały losy Polski na najbliższe dziesiątki lat. Dlatego referendum jest tak ważne, a oddanie głosu przeciwko tej relokacji jest tak potrzebne całej naszej ojczyźnie – przekonywał poseł Andrzej Kosztowniak.

Posłowie PiS chcieli wejść do biura PO, aby zostawić tablicę. Jednak zanim tak się stało, do całej sprawy postanowił odnieść się poseł PO, Konrad Fryszak, który był obecny podczas całej konferencji.

– Ci ludzie, którzy przed momentem tutaj stali, czyli parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości, mówili o rzeczach, które tak naprawdę toczą ich rząd. To ich rząd dopuścił do tego, że mamy kilkadziesiąt tysięcy nielegalnych imigrantów w Polsce – mówił. – Ci ludzie zadają pytania referendalne, a z drugiej strony ich rząd i minister Wawrzyk uczest-



niczyli w procesie korupcyjnym, który powodował, że można było polską wizę kupić na straganie. Kolejki pod konsulatami są uwiarygodnione na zdjęciach z Google Street View. To pokazuje, że ci ludzie są zakłamanymi.

Posł PO podkreślił, że „wszystkie osoby związane z kierownictwem Unii Europejskiej” zapowiedziały, że nie będzie obowiązkowej relokacji dla Polski, ponieważ nasz kraj przyjął Ukraińców. – Za tych Ukraińców moglibyśmy otrzymać pieniądze, które pomogłyby naszemu krajowi. Niestety, ci ludzie nawet wniosku nie złożyli – stwierdził.

REKLAMA

LEWICA

DANIEL OLISZEWSKI

na liście do Sejmu RP

PROSZĘ O GŁOS 15 PAŹDZIERNIKA!

SERCE MAM PO LEWEJ

MATERIAŁ KW NOWA LEWICA

Radom opowiadany

Ponad 80 prac wpłynęło na ogłoszony wiosną przez Miejską Bibliotekę Publiczną ogólnopolski konkurs „Radom opowiedziany na nowo”. Komisja przyznała trzy nagrody i sześć równorzędnych wyróżnień. Dziś prezentujemy drugie z wyróżnionych opowiadań.

Radom mojej mamy



Część I MAMA

Obudziłam się, delikatne potrząsanie moim ramieniem i głos mamy zrobiły swoje. Obudzić nastolatkę przed piątą rano graniczyło z cudem.

- Sama chciałaś – to teraz wstawaj! - głos mamy mieszał się jeszcze z metalicznym odgłosem budzika. - Wiem mammo - powiedziałam zwlekając się z ciepłego łóżka.

Perspektywa mieszkania w internacie przerażała mnie. Tym chętniej podeszłam do kranu w kuchni i przemyłam twarz. Nie miałyśmy łazienki. Była taka prowizoryczna w korytarzu, jednak teraz w późny wrześnieowy poranek zimna jak diabli. Służyła do składowania brudnych ubrań.

Mijając stół w kuchni zerknęłam kątem oka na parujący kubek z kakao. Kochana mama! Wstała żeby mnie obudzić i jeszcze zrobiła śniadanie. Na małej kuchence elektrycznej już smażył się „placuszek”. W kaflowym piecu kuchennym z płytą jeszcze się nie paliło.

Mama miała na drugą zmianę. Tym bardziej było mi głupio, że wstała wcześniej.

- Połóż się mammo - mimo wszystko byłam trochę zła. Sama nie wiem? Na kogo? Na co? Ale najbardziej byłam zła na warunki, w których żyłyśmy. Wiem nie byliśmy odosobnieni, tak się wtedy żyło trudno. A miały nadejść jeszcze gorsze czasy. Był wrzesień 1981 roku.

Kiedy zatopiłam zęby w gotowym już „placuszku” wszystkie problemy zniknęły. Ten krótki moment wspólnego siedzenia przy stole to jedno z najmilszych momentów.

- Gdzie nauczyłaś się, mamusi, robić takie pyszne rzeczy? - omlęt zwany „placuszkiem” to hit w naszej rodzinie. Jajka rozbełtane z mlekiem i mąką. Usmażony koniecznie na maśle. Z cukrem pudrem, dżemem lub miodem. Pycha, królewskie śniadanie.

- To jest z przepisu mojej mamy, a twojej babci. Babcia gotowała bardzo dobrze - mama swoje opowieści zawsze zaczynała nieśmia-

ło. A kiedy temat dotyczył babci, oczy mojej mamy zachodziły łzami. Splotała też wtedy ręce w taki charakterystyczny sposób. Lubiła i umiała opowiadać. Ja uwielbiałam jej słuchać. Chociaż czułam się czasami nieswojo, to pewnie przez te łzy? Czasami nie rozumiałam wszystkiego. Chciałam wysłuchać, bo wiedziałam jakie to ważne dla ludzi, którzy wiele przeszli.

- „Placuszki” piekła nam mama jeszcze w Radomiu... - kontynuowała mama, ale nie dokończyła. W tym momencie spojrzała na zegarek. - Leć bo się spóźnisz. Jest 5.20. Autobus odjeżdża o 5.30, chwyciłam swój płaszcz, torbę na ramię i już byłam na schodach. Mama w koszuli nocnej, siedziała przy stole. Ale myślałam była już w swoim rodzinnym mieście.

Część II RADOM

Radom, w Radomiu, do Radomia, koło Radomia... Tak w różnych odmianach i konfiguracjach pojawiał się we wspomnieniach mojej mamy. Ja byłam wierną słuchaczką. Jeszcze przed świadomością geograficzną wyobrażałam sobie jako to odległy ten Radom. Nieznany świat. Ale nazwa piękna i przyjazna. Połączenie radości i domu. A może połączenie Boga „Ra” i domu? To musiało być piękne miasto.

Autobus do Jeleniej Góry jechał około godziny. Niektórzy drzemali, co było trudne w tych warunkach. Ja wolałam poczytać. Zawsze coś było do nadrobienia. Najczęściej lektura. Wolałam poczytać coś innego. Niestety szkoła narzucała swój repertuar. Czytaniem zaraziła mnie mama. Kiedy inne mamy robiły na drutach, szydełkowały, pielily ogródki a zebrane plony pakowały do słoików, mama wolny czas poświęcała książkom. Czytała wszystko. Dosłownie. To nie znaczy, że zaniedbywała inne obowiązki. Wręcz przeciwnie. W wieku czterdziestu lat została wdową i wszystkie sprawy związane z wychowaniem trójki dzieci spadły na nią. Z książek czerpała wiedzę o życiu. Książki to był taki jej ratunek przed szarą rzeczywistością.

Mama wyróżniała się od innych kobiet. Trudno powiedzieć, czy to delikatna szminka? styl ubierania? A może tylko ja tak myślałam?

Kiedy mama miała na pierwszą zmianę, wtedy wstawaliśmy razem. Te tygodnie lubiłam najbardziej. Po powrocie ze szkoły, w domu było ciepło, pachniało obiadem. Ale najlepsze były wieczory. Wtedy często wyłączano światło, więc przy świeczkach graliśmy w karty, gry planszowe. Jak nie było świeczki to zaczynały się opowiadania: - Mieszkaliśmy w kamienicy na parterze. Przed domem rosły krzewy. Za domem stała stara lipa, przy niej huśtawka. Mój tato, a wasz dziadek pracował w zakładach elektronicznych. Zrobił dla mnie i mojego brata takie słuchawki na uszy. Do słuchania radia. Zdolny był, ale chorowity. Babcia raczej nie pracowała, najmowała się czasami do gotowania. Trochę pracowała w zakładach Waltera gdzie produkowano broń.

- Broń? Taką prawdziwą? - pytałymy z siostrą. Oczy rozszerzały się przy tych opowieściach. Wyobraźnia pracowała.

Czasami opowiadanie nie było miłe. Szczególnie kiedy zaczynało się od słów: „A kiedy wkroczyli Niemcy...”.

Część III WUJEK

W szkole był apel, nie lubiłam tych sztucznych łoków. Czułam, że nie jest to naturalne. Dyrektorka, postawna kobieta. Ubrana prawie jak żołnierz gromiła nas za wszystko. Same zakazy i nakazy. Głównie chodziło o makijaż i ozdoby. Zabronione całkowicie w szkole medycznej. No i oczywiście papierosy. Palenie równało się wyrzuceniem ze szkoły.

Szturchanie łokciami, mruganie oczami to było jak dzisiejsze smsy. Teraz Weronika dawała te znaki do mnie. O co chodzi? Co jest? Nie znałyśmy się jeszcze dobrze. Wera nadal mrugając do mnie przysunęła się i wyszeptowała: - Idziemy nad rzekę. Idziesz z nami - bardzo stwierdziła niż zapytała. - Wyglądasz na równiacę.

Nie wiedziałam jak się wygląda na równiacę? Ale moja mina musiała wyglądać wtedy bardzo głupio.

Nad rzeką było fajnie, poszło kilka dziewczyn. Wywodów Wery słuchałyśmy z otwartymi ustami. Jej mama umarła, tato pracował. Pod jej opieką dwoje młodszego rodzeństwa. Pranie, gotowanie, szkoła. Szok! Dotarło do mnie jakie mam luksusowe życie.

Wera zamyślona z papierosem w ustach oznajmiła, że coś jest nie tak: - Coś złego się stanie. Dorośli coś przed nami ukrywają.

Ciarki mi przeszły po plecach. Dobrze, że przystanek był blisko. Bardzo chciałam już być w domu, z bliskimi. Do domu dotarłam

w normalnym czasie. Wchodziłam po schodach, przybierałam minę tak, żeby mama nie poznała występu. Zupełnie niepotrzebnie, mama w kuchni zajęta była rozmową.

- O, wujek Adaś. Cześć!

- Patrzaj na go, widzisz no się! - przywitał mnie swoją rymowanką.

Szybko przeszedł do pokoju. Lubiłam te ich rozmowy.

Obiad jadłam przy ławie - zmieściła komunizmu. Ale uchem wylapywałam, o czym rozmawiali rodzeństwo?

Wujek westchnął: - Wiesz, jak sobie przypominę Radom, to serce mi się ściska. Pamiętasz, Iza, jak na placu powiesili całą rodzinę Żydów? Nie, Ciebie nie było wtedy. Ja byłem sam. Matka prosiła, żeby ją pierwszą, a oni na złość żeby patrzyła. Córkę wzięli, taką z warkoczami. Była w moim wieku albo starsza. Albo jak koło teatru katowali tego staruszka. Jak wstał to mu spodnie opadły, a oni się śmiali. Wiesz ja śmiałem się razem z nimi. Nie jestem z tego dumny, nie wiedziałem jeszcze wtedy...

Szloch stłumił jego słowa.

- Byłeś dzieckiem - wtrąciła mama. - Nie mogłeś.

Nie dokończyła, płakali już oboje. Wujek jako pierwszy zobaczył ich dom zniszczony podczas bombardowania. Po latach zrobił sobie zdjęcie na kępcę trawy. Tutaj stał nasz dom. Teraz ten plac kupił jakiś bank.

Wujek jako pierwszy przyjechał na ziemię odzyskaną. Jechał dwa tygodnie, różnymi środkami transportu.

Nagle wstał od stołu. Trochę zmieszany swoimi emocjami.

- Cholera, muszę iść. Aniela pewnie czeka zła. A potem chcę jeszcze iść pograć z chłopakami. Mamy próbę przed zabawą. Acha, coś chciałem jeszcze rzec? - zaśmiał

miną. - Do szkoły nie pójdziesz. Zrobię mleko z czosnkiem. Wyleż, wygrzej się.

Przyjęłam to z wielką ulgą. Wujek Wacek przyjechał jednak w listopadzie. Spotkanie kuzynostwa po latach było bardzo wzruszające. Nigdzie nie widziałam tyłu leż co w mojej rodzinie. Płakali też mężczyźni. Nie po alkoholu jak to bywało u znajomych czy sąsiadów. To były łzy prawdziwych emocji.

Wacek, kiedyś przystojny facet, przegrywał teraz walkę z dodatkowymi kilogramami i wypadającymi włosami.

- Wiesz, Izuniu, tak rozmawialiśmy z Gienią. Może wrócisz do Radomia? My dostaliśmy mieszkanie na Struga. Nie jest duże, ale jest łazienka i balkon.

Mama wydawała się poruszona. Nie lubiła jak ktoś wytykał jej biedę. Nie chciała też urazić kuzyna, miał dobre intencje.

- Teraz to niemożliwe, dziewczynki zaczęły szkoły. Są groby...

Ale miała mieszane uczucia. Kiedy opuszczała Radom miała niespełna trzynaście lat. Przeplakała kilka tygodni. Do wyjazdu zatrzymały się w Jedlni-Letnisku. Domu już nie było. Na rowerze jeździła codziennie i żegnała się z każdym znajomym kamieniem, z każdym miejscem. A teraz miała wrócić?

Tak, to jest możliwe. Zamyśliła się: - Czy to jest jeszcze mój Radom?

Część IV MÓJ RADOM

Nad rzekę już nie chodziliśmy, jesień była zimna i deszczowa. W powietrzu oprócz chłodu i wilgoci czuć było coś nieokreślonego. Ludzie byli smutni i zamyśleni.

Na początku grudnia mama dostała list od wujka. „Na wstępie mo-



Zdjęcie: Symon Wykoma

się. - Zapomniałem.

Przez chwilę śmialiśmy się wszyscy. - Aaa, już wiem. Wacek chce przyjechać. Ma tam jakiś zaległy urlop. W październiku ma być jeszcze ciepło. Zatrzyma się u nas.

- To dobrze, ja nie mam gdzie... - powiedziała mama i zrobiła taki nieokreślony ruch ręką.

I tak Radom znów zagościł w naszym domu. Ponad pięćset kilometrów dalej. U podnóża Gór Izerskich. Miałam już świadomość geograficzną. Zagościł też w moich snach: Niemcy, teatr, staruszek skatowany...

- Dziecko masz gorączkę - mama stała nade mną z zatroskaną

jego listu pozdrawiam...” - mama czytała na głos, coraz ciszej. Wujek pisał o strajkach i głodzie. Puste półki, ale ludzie walczą. „Pamiętaj, Izuniu, Radom walczy. Wszystko zaczęło się od Radomia”.

- Wiem - powiedziała cicho mama. - Mój Radom.

JOANNA ZIELIŃSKA-KRÓL
Nauczycielka w szkole podstawowej, uczy biologii i przyrody. Opowiadanie napisała dla swojej mamy. Rodzina mamy pochodzi z Radomia. „Wszystko jesteśmy emocjonalnie związani z tym miastem. Opowiadanie jest na podstawie prawdziwych wspomnień i przeżyć” - pisze Joanna Zielińska-Król

OFERTA WAŻNA
od 26.09 wtorku
do 07.10.2023 r. soboty

E.Leclerc 
RADOM

**WYBÓR
W DOBREJ
CENIE**



2,99
1 szt.

CENA Z KUPONEM



Czekolada E.Wedel
Lotte Wedel
80 g - 100 g, wszystkie rodzaje
cena za 1 kg = 37,38 - 29,90



129⁹⁹
1 kpl.

Garnki nierdzewne Polpo*
Florentyna
8 elementów



FLORINA

* Do wszystkich rodzajów kuchenek, w tym indukcyjnych.

*PRZY ZAKUPACH ZA MINIMUM
149 zł** Z KARTĄ.

12⁹⁹*
1 kg

**CENA Z KARTĄ
TYLKO 26-28.09.2023**



**Filet z piersi
kurczaka**

MAX 3 KG

** Z akcji wyłączone są napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe, preparaty do początkowego żywienia niemowląt, preparaty lecznicze, doładowania telefoniczne pre-paid, startery telefoniczne pre-paid, paliwa na stacjach E.Leclerc.



11⁹⁹
1 szt.

**Kiełbasa
wieprzowa**

250 g, cena za 1 kg = 47,96

Wieprzowa z orzechami - 12,99

250 g, cena za 1 kg = 51,96



29⁹⁹
1 kg

**CENA Z KARTĄ
TYLKO 26-30.09.2023**



Łosoś patroszony

TANIO TO TU

PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK

25.09 - 28.09.2023

Ceny obowiązują przy zakupach za **min 49zł**.

Do kwoty zakupów nie wlicza się poniższych produktów.

Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

799
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **11,99**
Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **11,99**

Kawa Tchibo Family
250g
cena za 1 kg = **31,96/47,96**



50% NA DRUGI PRODUKT! KUPUJ Z KARTĄ **bonus**

374
1 SZT
przy zakupie 2 szt

Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **5,99**
Ketchup Pudliszki
480g łagodny/ pikantny
7,48 za zakup 2 szt,
cena za 1 kg = **7,79**
4,99 za 1 szt przy zakupie 1 szt
cena za 1 kg = **15,58**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

Max. 3 kg z kartą



499
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **6,99**
Cena przed obniżką = **6,99**
Udziec z ćwiartki kurczaka
1kg

3 W CENIE 2! SPECJALNA OFERTA KUPUJ Z KARTĄ **bonus**

733
1 SZT
przy zakupie 3 szt

Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **10,29**

Kaszka mleczno-ryżowa Bobo Vita
230g, różne rodzaje
21,98 za zakup 3 szt, cena za 1 kg = **31,87**
10,99 za 1 szt przy zakupie 1 szt,
cena za 1 kg = **41,82**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

199
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **2,29**
Cena przed obniżką = **2,79**
Śmietana Wiejska 18%
Mlekpól
200g
cena za 1 kg = **9,95/11,45**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

799
1 kg
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **9,99**
Cena przed obniżką = **11,99**
Pieczarka
1kg



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

1099
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **11,99**
Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **11,99**

Mleczko do czyszczenia Cif
750ml, Lemon/ White
cena za 1 l = **15,98/14,65**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

639
1 szt
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **7,99**
Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **7,99**
Płyn do czyszczenia WC Domestos
750ml, Atlantic, Citrus, White
cena za 1 l = **10,65/ 8,52**



PRZY KASIE ZESKANUJ **KARTE bonus**

399
1 szt.
CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **4,99**
Najniższa cena z 30dni przed obniżką = **4,59**
Piwo Corona Extra
330ml
cena za 1 l = **4,33/5,66**



1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Lojalność popłaca przy codziennych zakupach!
Skanuj kartę Bonus i zbieraj punkty!



300pkt - 10zł 500pkt - 20zł
1000pkt - 50zł 1500pkt - 100zł

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem
Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

2zł=1pkt

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE RADOM! PIĄTEK-SOBOTA

29.09 - 30.09.2023

TANIO TO TU



3⁹⁹
1 opak

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **4,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **4,99**

Kasza gryczana

4x100g

Sonko

cena za 1 kg = **9,98/12,48**



1⁹⁹
1 szt

przy zakupie 2 szt

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **5,99**

Kukurydza

konserwowa

300g/ po odcieku 285g, ECO+

5,07 za zakup 2 szt,

cena za 1 kg = **8,47/8,91**

3,38 za 1 szt przy zakupie 1 szt

cena za 1 kg = **16,90/17,79**



2⁹⁹
1 szt

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **3,49**

Cena przed obniżką = **3,99**

Mleko wiejskie

2% butelka

Mlekolpol

1l



5⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **6,99**

Cena przed obniżką = **7,99**

Cytryna

1kg

Max. 2 kg z kartą

23⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **28,99**

Cena przed obniżką = **33,99**

Udziec wołowy

bez kości

1kg



6⁹⁹
1 opak

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **8,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **9,99**

Woda Rodowita

6x1,5l

cena za 1 l = **2,66/3,99**



3⁹⁹
1 opak

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **5,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **6,99**

Herbata czarna Irving

liściasta/ granulowana

100g

cena za 1 kg = **39,90/59,90**



19⁹⁹
1 opak

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **23,99**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **23,99**

Proszek do prania

Nice

5 kg

cena za 1 kg = **3,99/4,79**



17⁹⁹
1 szt

CENA Z KARTĄ

Cena bez karty = **19,65**

Najniższa cena z 30 dni
przed obniżką = **19,65**

Ręcznik Extra-Wytrzymały

Tornado

1 rolka



Wtorek i Piątek

z kartą Dużej Rodziny

rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%



rabat na zakupy
naliczany przy kasie

5%

Środa z klubem Seniora

ZA KAŻDE ZAKUPY W E.LECLERC – ZYSKUJESZ

Skanuj kartę Bonus
i zbieraj punkty

E.Leclerc 



2zł = 1pkt

Odbieraj rabaty nawet
o wartości **100zł**

Wymieniaj zebrane punkty
na rabaty przy kasie

300 punktów
rabat

10zł 

500 punktów
rabat

20zł 

1000 punktów
rabat

50zł 

1500 punktów
rabat

100zł 

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem. Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

BO W E.LECLERC – CODZIENNIE SIĘ OPŁACA

Z kartą
Dużej
Rodziny

5%



rabat na zakupy
naliczany przy kasie

WTOREK

Z klubem Seniora
rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

ŚRODA

**CZWARTKO
MANIA**

PODWAJAMY
x2
PUNKTY

PODWAJAMY
PUNKTY
NA PRODUKTY
ŚWIEŻE



CZWARTEK

Z kartą
Dużej Rodziny

rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

PIĄTEK

Żeby rynek ciągle tak żył

Takich tłumów radomski rynek dawno nie widział – aż 5 tys. osób obejrzało niedzielny występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.



Koncert odbył się z okazji 100-lecia Muzeum im. Jacka Malczewskiego i 25-lecia samorządu woj. mazowieckiego. – Takiego koncertu jeszcze nie było, ale też i stulecia jeszcze nie było – zauważył Leszek Ruszczyk, dyrektor MJM. – Chciałbym tyłu gości widzieć tu co niedziela. Żeby rynek ciągle tak żył, bo to jest najpiękniejsze miejsce w mieście. Chciałbym, żeby mieszkańcy mieli po co tu przyjść i przy okazji zajrzeć do muzeum.

Radomianie rzeczywiście przybyli tłumnie, by podziwiać muzykę i taniec w wykonaniu jednego z największych polskich zespołów artystycznych. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” przywiózł do naszego miasta widowisko „Kalejdoskop barw Polski”. Podobno nie zna „Mazowsza”, kto nie widział tego koncertu. To nie tylko flagowe przedsięwzięcie, ale także kwintesencja działalności zespołu. Trwające prawie 2,5 godziny widowisko to wybór pieśni i tańców pochodzących z różnych zakątków Polski. Poznajemy folklor wsi i miasteczek,

charakterystyczne dla poszczególnych regionów tańce, przyśpiewki i muzykę, ale także polskie tańce narodowe. Widzowie mogli też podziwiać pięknie wykonane stroje.

– To jest nasz sztandarowy spektakl. W każdym widowisku przedstawiamy kilkanaście regionów Polski, nie skupiamy się tylko na jednym czy dwóch. Przygotowanych programów i regionów jest w sumie ok. 40 – powiedział nam Mirosław Ziomek, dyrygent i kierownik chóru „Mazowsza”. – W widowisku bierze udział w sumie ok. 140 osób, więc jest to ogromne przedsięwzięcie.

Jak zdradził Mirosław Ziomek, zespół „Mazowsze” sezon występów zaczął na początku sierpnia. – I właściwie nie schodzimy ze sceny – zaznaczył.

Podczas jedyne w swoim rodzaju radomskiego koncertu „Mazowsza” orkiestrą dyrygował Jacek Boniecki, a za przygotowanie baletu odpowiadała Zofia Czechlewska.

MILENA MAJEWSKA



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

Morderstwo na polskich mitach

Jakub Nowak, autor książki „To przez ten wiatr” został laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Natomiast wyróżnienie w postaci rezydencji literackiej w Vence kapituła przyznała Wiktorii Biezuńskiej za „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę”.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Nazwiska laureatów poznaliśmy w sobotę, podczas uroczystej gali, kończącej jednocześnie festiwal Opętani Literaturą. Przypomnijmy: spośród stu nadesłanych książek kapituła w składzie: Ewa Graczyk, Jerzy Jarzębski (przewodniczący), Anna Kałuża, Zofia Król, Zbigniew Kruszyński, Józef Olejniczak, Justyna Sobolewska oraz Tomasz Tyczyński (sekretarz) nominowała do nagrody pięć. To „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę” Wiktorii Biezuńskiej, „Nie wszyscy pójdziemy do raju” Olgi Górskiej, „Białe noce” Urszuli Honek, „Akuszerki” Saby Jakubowskiej i „To przez ten wiatr” Jakuba Nowaka.

Organizatorem nagrody jest prezydent Radomia i Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli, więc to władzom miasto udzielono najpierw głosu. – Literatura potrafi przetrwać każdą demagogię, każdą katastrofę. Bardzo się cieszę, że tegoroczna edycja jest już ósmą. To pokazuje, że literatura jest ważna w każdym czasie, niezależnie od tego, co się wokół nas dzieje; to jest jedna z tych rzeczy, które możemy uznać za stałe. Radom na mapie literackiej, dzięki Nagrodzie Gombrowicza bardzo mocno się zaznaczył i jesteśmy z tego dumni – mówił wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Mam nadzieję, że możliwość wydrukowania na okładce swojej książki „laureat” albo „nominowany do Nagrody Gombrowicza” otworzy niejedne drzwi i pomoże w rozwoju dalszej kariery.

Każdy z nominowanych otrzymał 5 tys. zł i pamiątkową statuetkę. Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza przypadła Jakubowi Nowakowi. Jego książka „To przez ten wiatr” jest fikcyjną, choć opartą na faktach historią znajomości Heleny Modrzejewskiej i Henryka Sienkiewicza w Stanach Zjednoczonych, w której reinterpretacji poddane zostają tradycyjne wzorce kultury polskiej.

– Ta powieść była dla nas ogromną niespodzianką i wyzwaniem. To brawurowe przepisanie epizodu krótkiego pobytu Henryka Sien-

kiewicza i początku kariery Heleny Modrzejewskiej w Ameryce. Dzieje się na farmie, w której mieszka i pracuje prowizorycznie sklecona mała komuna. Wrze tam i kipi: erotyczna fascynacja pomiędzy aktorką a pisarzem przybiera nową postać, postyczniowi weterani z trudem radzą sobie z uprawą winorośli, klasowe zależności zyskują nowy kontekst. Dokonuje się tu też dekonstrukcja męskości – mówiła w laudacji Ewa Graczyk, członkini kapituły nagrody. – „To przez ten wiatr” to powieść nieprzewidywalna fabularnie, alternatywna wobec tego, co było nam opowiadane, po Gombrowiczowsku wywraca na nice nasze wyobrażenia o pisarzach, artystkach i polskiej kulturze. Mamy do czynienia z prawdziwym morderstwem popelnionym na polskich mitach.

i nawiązującą do ostatnich lat życia Gombrowicza.

Od dwóch lat, poza nagrodą główną, kapituła przyznaje także wyróżnienie w postaci miesięcznej rezydencji w Vence. W tym roku otrzymała je Wiktorii Biezuńska, autorka książki „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę”. – Niewielka powieść „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę” zachwycała nas stylistyczną perfekcją. To unikatowa, choć zarazem boleśnie powtarzalna historia, opowiedziana prostymi i krótkimi zdaniami, które za każdym razem uderzają w punkt, precyzyjnie oddając grozę sytuacji. Nie ma tu nazywania uczuć, autorka ukazuje dziecko, które tylko widzi, słyszy i dotyka, ale przez to my, czytelnicy i czytelnicy, dorośli, rozumiemy, jak straszne jest to, co mu



Fot. Magda Włoczek

Jakub Nowak nie krył zaskoczenia decyzją kapituły. – Dla mnie już sama nominacja do nagrody, znalezienie się w gronie tak dobrych autorów, była dużym wyróżnieniem – zdradził podczas gali. I dodawał: – Dla mnie opowieści są ważne. Jak ktoś opowiada, a ja słucham, to choć przez chwilę mówimy tym samym językiem i rodzi się wspólnota. Czasem nietrwała, tylko na czas lektury, ale to o tę wspólnotę chodzi.

Laureat otrzymał 40 tys. zł, statuetkę i lornetkę, będącą symbolem twórczej uważności wobec świata

się wydarza – stwierdził Zbigniew Kruszyński, pisarz, członek kapituły nagrody.

Wiktorii Biezuńska nie wiedziała, kiedy wybierze się na południe Francji. – Ale zamierzam tam dużo pisać – zapowiedziała.

Nagroda Literacka im. Witolda Gombrowicza, przypomnijmy, przyznawana jest debiutującym pisarzom i uznawana za jedno z najważniejszych literackich wyróżnień w Polsce.

Sobotnią galę zakończył koncert Błażeja Króla – muzyka, kompozytor, wokalista i autora tekstów.

REKLAMA

Czarna Biała
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historię placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Stromiec

Gminna Biblioteka Publiczna

Książnica w Stromcu istniała już w dwudziestolecu międzywojennym. 12 czerwca 1946 roku powołana została, uchwałą rady gminy, Gminna Biblioteka Publiczna. Jej siedzibą było jedno z pomieszczeń w budynku przedszkola. Kierowni-

kwidowany został punkt biblioteczny w Ksawerowie Nowym. Odszedł też kierownik biblioteki, co spowodowało zamknięcie instytucji.

Od stycznia 1951 kierownikiem GBP została Teresa Czwarono. Niestety, nie na długo – jej miej-

szefostwo GBP znów się zmieniło – na jej czele stanęła Elżbieta Tutakowska. Pół roku później jej miejsce zajęła Bernadetta Banachowicz, która pracowała do lipca 1974. Po niej stanowisko objęła Wacława Matysiak. Tak częsta zmiana kierownictwa nie sprzyjała rozwojowi placówki. Pewną stabilizację przyniosła nominacja, w marcu 1975, Ewy Dawidowskiej. Kierowała biblioteką do roku 2004. W tym czasie GBP zmieniała swoją siedzibę jeszcze trzy razy, by w 1993 osiąść na dłużej w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Piaski 2. I wreszcie był to lokal odpowiadający prowadzonej przez księżnicę działalności.

W 1995 roku, uchwałą Rady Gminy w Stromcu, zlikwidowane zostały wszystkie filie. 21 października 2004 biblioteka otrzymała statut instytucji kultury i stała się samodzielną jednostką organizacyjną z osobowością prawną. Jej dyrektorem została Elżbieta Wiatrak. W tym samym roku rozpoczęła się komputeryzacja zbiorów, a w 2005 GBP zyskała dostęp do Internetu.

Ponadto powstała kawiarenka internetowa z trzema stanowiskami komputerowymi. To był pierwszy punkt, w którym mieszkańcy gminy mieli bezpłatny dostęp do sieci. Grudzień 2006 to przeprowadzka do nowej siedziby – do nowego budynku przy ul. Biało-brzeskiej 74B. Pomieszczenia są tu ciepłe, jasne i przestronne. Czytelnicy mają dostęp do czterech stanowisk komputerowych i urządzeń peryferyjnych.

Gminna Biblioteka Publiczna to nie tylko wypożyczanie książek. Przy ul. Biało-brzeskiej 74B odbywają się spotkania klubów książki – dla dorosłych i dla dzieci, spotkania mieszkańców i warsztaty, a w czasie wakacji – zajęcia dla dzieci.

scie zajął Józef Kamiński. To za jego kadencji powstały punkty biblioteczne: w Brzeźnach i Szczytach, a po roku w Mariankach. Trzy lata później USC zmieniło siedzibę, dzięki czemu biblioteka zyskała nowe pomieszczenia. Radość pracowników i czytelników nie trwała jednak długo – ponieważ przychodziła zdrowia potrzebowała miejsca, GBP upchnięto w dwóch małych, ciasnych pokojach. Także w 1954 utworzono punkt w Podlesiu.

Rok 1964 to zmiana kierownika biblioteki – Józef Kamiński odchodzi na emeryturę, na tym stanowisku gmina zatrudniła Marię Ptasieńską. Sześć lat później

kiem obu placówek została Helena Pucek. Pierwsze książki – w liczbie 100 woluminów kupiono z funduszy gminnych; systematycznie też napływały książki kupowane centralnie. Na koniec roku do biblioteki zapisanych było 63 czytelników. Mogli wybierać spośród 583 książek. Wypożyczanie było płatne – 10 zł miesięcznie. Założono też punkty biblioteczne w Ksawerowie Starym i Ksawerowie Nowym, Pirogu, Bobrku, Stromieckiej Woli i Niedabyli. Kierowali nimi głównie nauczyciele.

W 1950 roku biblioteka przeniosła się do budynku Urzędu Stanu Cywilnego; jej siedziba miała 12 m kwadratowych. W tym czasie zli-



Fot. Piotr Nowakowski

Spacerkiem po mieście

Fabryka Wyrobów Rymarskich M. Kromołowski i Synowie



Fabryka Wyrobów Smolarskich i Rymarskich M. Kromołowski i Synowie powstała na początku lat trzydziestych w Katowicach. W grudniu 1938 firma przeniosła się do Radomia – Kromołowski skusiły ulgi i przywileje przysługujące tym, którzy inwestowali na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Fabryka Wyrobów Rymarskich rozpoczęła działalność w wyremontowanych i zaadaptowanych budynkach nieczynnej już garbarni Adlera na Żakowicach – przy ul. Limanowskiego 69. Słynęła z produkcji pasów transmisyjnych. Jej wielkim atutem było to, że od początku miała własną garbarnię. Zlikwidowały ją dopiero niemieckie władze okupacyjne.

W czasie II wojny światowej fabryka początkowo funkcjonowała pod zarządem niemieckim – pod nazwą „Kromołowski u. Sohle Lederwarenfabrik”. 24 marca 1943 roku została całkowicie przejęta przez władze niemieckie jako mienie opuszczone.

Fabryka wznowiła produkcję już w marcu 1945 roku, jako jeden z pierwszych zakładów w Radomiu. Będąc pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego Okręgu Kieleckiego w Radomiu została upaństwowiona i przyjęła nazwę: Fabryka Wyrobów Skórzanych. Produkowała obuwie męskie, uprzęż dla koni wojskowych, teczki oraz galanterię skórzaną. W 1948 roku stała się oddziałem Polskich Zakładów Pasów, Artykułów Technicznych i Rymarskich w Łodzi. Dwa lata później zmieniła nazwę na Radomskie Zakłady Wyrobów Rymarskich. Do produkowanego dotychczas asortymentu dorzuciła obuwie damskie i dziecięce.

W 1959 roku weszła w skład Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radoskór”. W ich strukturze dawna Fabryka Wyrobów Rymarskich Kromołowski była jednym z dwóch przedsiębiorstw w Polsce specjalizujących się w produkcji uprzęży dla koni.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3

PRZYMIERZASZ
W DOMU

ODDAJESZ TE,
KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Jubileusz strażaków

OROŃSKO. Ochotnicza Straż Pożarna świętowała 100-lecie istnienia. Były odznaczenia dla zasłużonych druhów i wyjątkowy prezent.



Fot. Aleksandra Poliska

Ochotnicza Straż Pożarna w Orońsku powstała w 1923 roku. Od początku mieszkańcy licznie i chętnie uczestniczyli w działaniach jednostki, ratując życie i mienie nie tylko swoich sąsiadów.

– To jest rocznica jednostki, ale jubileusz mają i obchodzą mieszkańcy, bo to oni tworzą trzon naszej OSP: dziad, pradziad, ojciec, matka, syn czy wnukowie. Mamy strażaków, mamy Młodzieżową Drużynę Pożarniczą; to jednak coś znaczy – mówił w ubiegłą sobotę Włodzimierz Kiśliński, prezes OSP w Orońsku.

Obecnie jednostka liczy 73 druhów strażaków i 34 członków MDP. – OSP w Orońsku ma w powiecie sztytowieckim najwięcej interwencji w skali całego roku; jest bardzo mocno obciążona. Teraz mamy nowy ślad drogi krajowej, ale to też sprawia, że strażacy mają pełne ręce roboty – tłumaczył Wojciech Skurkiewicz, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, senator Prawa i Sprawiedliwości.

Henryk Nosowski, wójt Orońska podkreślał, że OSP jest świetnie wyposażona, z nowoczesną remizą i sprzętem, z wyszkolonymi strażakami. – Obsługują specjalistyczny sprzęt i skutecznie ratują życie na drodze – przekonywał.

Teraz działania będą mogły być prowadzone jeszcze lepiej, ponieważ z okazji 100-lecia do OSP trafiły dwa nowe pojazdy. Pierwszy – nowy man – pojawił się w Orońsku już w czerwcu, ale w sobotę odbyło się jego oficjalne poświęcenie i przekazanie. – W tamtym roku mieliśmy ponad 140 wyjazdów. Nowy wóz zastąpi wysłużonego stara 200 z lat 80. poprzedniego wieku. To duży skok dla naszej jednostki – mówił druh Łukasz Ługowski.

Drugi pojazd był dużą niespodzianką. Kluczyki do auta przekazała Anna Moskwa, minister klimatu i środowiska. – Lekki wóz strażacki, lekki wóz ratowniczy będzie – mam nadzieję – służył głównie reprezentacyjnie, natomiast może być wykorzystywany podczas akcji ratowniczych czy do wypadków. Tego brakowało; OSP o to zabiegała i spełniliśmy to życzenie – wyjaśniła minister klimatu i środowiska.

Z okazji jubileuszu zorganizowano także festyn dla mieszkańców. Były dmuchańce dla dzieci i pokazy strażackie; uczestnicy pikniku mogli też spróbować m.in. pysznych potraw przygotowanych przez lokalne koła gospodyń wiejskich. Nie zabrakło występów artystycznych. Gwiazdą wieczoru był zespół Discoboy.

Pediatria po remoncie

IŁŻA. Po kilkudziesięciu latach oddział dziecięcy szpitala doczekał się remontu. Inwestycja pochłonęła ponad 5,3 mln zł. – To dla nas skok cywilizacyjny – mówi Joanna Pionka, dyrektorka lecznicy.

● **KATARZYNA KUREK**

Zakres robót obejmował przebudowę całego oddziału, czyli wykonanie nowych ścian, posadzek i sufitów oraz prace brukarskie i instalacyjne. Został też dobudowany nowy szyb windy, którego do tej pory nie było, co znacznie usprawni komunikację i transport małych pacjentów. Wykonano również nową instalację przeciwpożarową, dostosowaną do obowiązujących przepisów. Ponadto wyremontowano instalację elektryczną, wentylacyjną, sanitarną, przeciwpożarową oraz instalację gazów medycznych.

– Tylko w tej kadencji zainwestowali w ilżecki szpital ponad 23 mln zł – mówił podczas uroczystego otwarcia oddziału przed dwoma tygodniami Waldemar Trelka, starosta radomski. – Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie rządowe. Otrzymaliśmy od posłów wielkie wsparcie w pozyskaniu pieniędzy zarówno na szpital w Iłży, jak i w Pionkach.

Po remoncie na pediatрії jest 15 łóżek. Koszt prac to ponad 5,3 mln zł. Z budżetu powiatu pochodziło blisko 4,3 mln zł, Iłża przekazała 700 tys. zł, a szpital zapewnił ponad 323 tys. zł.

– Ponad 20 mln zł na szpital w Iłży i ponad 120 mln zł na szpital w Pionkach tylko w tej kadencji – to daje ponad 150 mln zł. To więcej niż na początku kadencji wynosił budżet powiatu – przypomniał Marek Suski, poseł PiS. – To ogromny



Fot. Sylwester Szmarzak

skok cywilizacyjny, a to wszystko dzięki dobrej współpracy starosty z władzami gminy.

Powierzchnia wyremontowanego oddziału zwiększyła się do 393 m. Powstały trzy sale dla dzieci młodszych; wszystkie sale są jednoosobowe, a każda ma wygodny, rozkładany fotel dla rodziców. Dla rodziców zorganizowano też osobną toaletę z prysznicami. Dla dzieci starszych przeznaczone są trzyosobowe sale, każda z własną toaletą i natryskiem.

– Dotychczasowe warunki były bardzo złe. I to udało się naprawić – przekonywał Przemysław Burek, burmistrz Iłży. – Ale jest coś, czego nigdy nam nie można było za-

rzucić... To wspaniała kadra medyczna, która sprawiała, że mali pacjenci nie odczuwali tych złych warunków.

Na oddziale znajduje się dyżurka pielęgniarek; jest tam też aneks kuchenny. Dla bezpieczeństwa pacjentów i personelu zamontowano monitoring. Dyrektor ilżeckiej lecznicy zapowiada kolejne inwestycje. – 7 września otrzymaliśmy z Narodowego Funduszu Zdrowia pozytywną decyzję dotyczącą budowy pawilonu, w którym miałby powstać nowy zakład opiekuńczo-leczniczy. Koszt inwestycji to 45 mln zł. Wierzę, że te pieniądze się znajdą – mówi Joanna Pionka, dyrektor szpitala w Iłży. Remont oddziału trwał dwa lata.

REKLAMA

NOWA APLIKACJA PROGRAMU LOJALNOŚCIOWEGO

Spółem
znaczy **razem**

JUŻ DOSTĘPNA!

Pobierz w **App Store**

POBIERZ Z **Google Play**

CYFROWA KARTA LOJALNOŚCIOWA ZERO PLASTIKU!

GAZETKI PROMOCYJNE!

ZBIERAJ PUNKTY I ŁAP NAGRODY!

HISTORIA ZAKUPÓW!

WYSZUKIWARKA SKLEPÓW SPOŁEM!

I WIELE WIĘCEJ!



O szczegóły pytaj w lokalnej spółdzielni Spółem.

Szarpał, poniżał, wyzywał

GMINA GOSZCZYN. Mężczyznę, który przez kilka miesięcy znęcał się nad rodzicami, zatrzymali policjanci.

W ubiegłą niedzielę grójeccy policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec rodziców. – Z informacji, które zdobyli mundurowi, wynikało, że mieszkaniec gminy Goszczyn nadużywał alkoholu, poniżał i wyzywał słowami wulgarnymi swoich najbliższych. Mężczyzna był także agresywny wobec rodziców, szarpał i popychał ich, wykręcał ręce i niszczył wyposażenie mieszkania – informuje nadkom. Agnieszka Wójcik z KPP w Grójcu. – Trwało to kilka miesięcy. W dniu zatrzymania młody mężczyzna groził pozbawieniem życia przy użyciu noża. Nie była to pierwsza taka sytuacja; w przeszłości zdarzało się, że rodzice obawiali się o swoje życie. Nie wzywali jednak policji, ponieważ myśleli, że zachowanie syna się poprawi.

Policjanci, którzy zajęli się sprawą, zebrali materiał dowodowy potwierdzający psychiczne i fizyczne znęcanie się nad rodzicami. Śledczy nie mieli wątpliwości, że mężczyzna ponownie może być nieobliczalny w stosunku do pokrzywdzonych. Podejrzany został przesłuchany i przedstawiono mu zarzut z art. 207 kodeksu karnego.

Sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy, przychylił się do wniosku prokuratury i zdecydował o aresztowaniu 20-latk.

KK

Niewybuchy na polu

POWIAT LIPSKI. Na dwa niewybuchy natknęli się podczas prac polowych mieszkańcy gminy Solec i Chotcza.

Kilka dni temu lipska policja otrzymała zgłoszenie od mieszkańca gminy Solec nad Wisłą o znalezieniu przedmiotu przypominającego pociski artyleryjski. – Na miejsce został skierowany policjant z nieetatowej grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego, który potwierdził, że to pociski artyleryjskie – informuje mł. asp. Monika Karasińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.

Funkcjonariusze przez kilkadziesiąt godzin zabezpieczali znalezisko – do czasu zneutralizowania przez patrol saperski niebezpiecznego przedmiotu.

Dwa dni później mieszkaniec Siekierki Starej (gm. Chotcza) zauważył w polu przedmiot przypominający pocisk artyleryjski. – Przybyli na miejsce policjanci pirotechnicy potwierdzili, że znalezisko to niewybuch pochodzący z czasów wojny. Funkcjonariusze do czasu przybycia patrolu saperskiego zabezpieczyli miejsce – tłumaczy oficer prasowy KPP w Lipsku.

Policjanci przypominają, by w razie znalezienia niewybuchu od razu zadzwonić na nr 112; na miejsce przyjadą policjanci i zabezpieczą teren. Trzeba stanąć w bezpiecznej odległości i nie pozwalać nikomu podejść w zagrożone miejsce. Nigdy nie dotykać niewybuchu, nie potrząsać nim ani nie przenosić.

KK



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 22 IX – 28 IX 2023

22 - 23 IX (piątek - sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

24 IX (niedziela)

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)
20.00 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)

25 IX (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.15 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)
18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – ARIA DLA ATLETY, Polska, od 15 lat (cykl – Krótka Historia Polskiego Kina z odnowionych kopii cyfrowych)
20.00 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)

26 IX (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
17.45 – Dyskusyjny Klub Filmowy – AGENTKA, Norwegia, od 15 lat. (premiera, nadrabiamy zaległości z Kina Na Tarasie)
19.45 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

27 IX (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat.
15.30 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat.
17.15 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

28 IX (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – MRU I JA: WIELKA PRZYGODA NA CZTERY ŁAPY, Francja, Szwajcaria, przygodowy, familijny, dubbing, od 8 lat. (ostatni dzień)
15.30 – TURKUSOWA SUKNIA, Francja, Maroko, Belgia, Dania, od 15 lat. (premiera)
17.45 – CICHA DZIEWCZYNA, Irlandia, od 15 lat. (ostatni dzień)
19.30 – ZIELONA GRANICA, Polska, Francja, Czechy, od 15 lat. (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Wszystkie filmy na zamówienia zbiorowe dostępne są w późniejszych terminach.

Uwaga! Miejsca na widowni są numerowane.

Zastrzegamy sobie prawo zmian repertuaru z przyczyn niezależnych od Kina MCSW Elektrownia.

REPERTUAR



Projekty specjalne

Filmowe Poranki: 44 Koty, cz. 1 (2D/dubbing - b.o.) - 24.09, godz. 10.30
Kino Konesera: Turkusowa suknia (2D/napisy - od 15 lat) - 25.09, godz. 18.00
Helios na Scenie: ANDRÉ RIEU. Miłość mieszka pośród nas (2D/napisy - od 7 lat) - 27.09, godz. 16.00
Kultura Dostępna: Roving Woman - SEANS Z TWÓRCAMI (2D/PL - od 15 lat) - 28.09, godz. 18.00

Premiery

Zielona granica (2D/PL - od 15 lat)
Niezniszczalni 4 (2D/napisy - od 15 lat)
Kosmici w mojej szkole (2D/dubbing - od 7 lat)

Pozostałe tytuły

Teściowie 2 (2D/PL - od 15 lat)
After 5. Na zawsze (2D/napisy - od 15 lat)
Duchy w Wenecji (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 15 lat)
SOUND OF FREEDOM. Dźwięk wolności (2D/napisy - od 15 lat)
Mru i ja: wielka przygoda na cztery łapy (2D/dubbing - od 7 lat)
Zakonnica II (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 15 lat)
O psie, który jeździł koleją (2D/PL - od 7 lat)
Barbie (2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)
Oppenheimer (2D/napisy - od 15 lat)
Ulmowie. Błogosławiona rodzina (2D/PL - od 13 lat)

W trudną, ale i niezwykle aktualną tematykę wprowadzi widzów Agnieszka Holland w jej najnowszym filmie „Zielona granica”. Dramat, inspirowany prawdziwymi wydarzeniami, przybliży odmienne perspektywy osób znajdujących się na granicy polsko-białoruskiej. Są to: uchodźcy, aktywiści i strażnicy graniczni. Historie widziane ich oczami przeplatają się ze sobą, a fabuła ukazuje niełatwe dylematy moralne. Film zdobył Nagrodę Specjalną Jury na tegorocznym Festiwalu w Wenecji.

Z pożółkłych szpalt

Prace kulturalno-oświatowe na warsztacie

W tych dniach (...) odbyło się (...) pierwsze zebranie powakacyjne Komisji Porozumiewawczej Organizacji Społecznych Radomia, na którym omówiono wyczerpująco sprawy związane z pracą Komisji w rozpoczynającym się sezonie prac kulturalno-oświatowych.

(...) Przechodząc do realizacji wspaniałej myśli założenia w Radomiu Powszechnego Uniwersytetu ustalono, że uniwersytet będzie rozwijał działalność w trzech kierunkach: nauk ścisłych – matematyczno-przyrodniczych względnie zagadnień technicznych, nauk politycznych i społecznych; trzecim działem byłyby nauki humanistyczno-filozoficzne.

Metoda pracy w Powszechnym Uniwersytecie Społecznym polegałaby jednocześnie na wykładach oraz na zajęciach praktycznych i samodzielnych.

(...) Otwarcie PUS nastąpi w dn. 1 listopada b. r.

Jak wynika z założenia zadaniem PUS będzie danie możliwości obywatelowi po ukończeniu szkoły powszechnej, pogłębienia wiadomości w drodze systematycznych wykładów i zajęć seminaryjnych, a następnie zorientowanie młodzieży i dorosłych w nurcie bieżących aktualnych zagadnień życia politycznego i społecznego oraz przygotowanie ich do czynnego udziału w życiu społecznym swego środowiska.

Ziemia Radomska nr 207, 10 września 1933

Loterja fantowa

Dziś 10 go września b. r. odbędzie się w parku Kościuszki 2-ga loteria fantowa na rzecz wdów i sierot po b. szańcach politycznych 1905 r.

Za 30 groszy wygrać można: rower marki „Łucznic”, skóry, mąkę, różnego rodzaju ptactwo, książki, piwo, wino i wiele innych cennych rzeczy.

Wejście do parku bezpłatne. Początek loterii o godz. 10-ej rano.

Ze względu na doniosłość celu mamy nadzieję, że cały Radom spotka się w tym dniu na loterii.

W razie niepogody, loteria odbędzie się w dniu 17 września rb.

Ziemia Radomska nr 207, 10 września 1933

Święto 250-lecia Odsieczy Wiednia

W dniu dzisiejszym cała Polska jak długa i szeroka obchodzi uroczystą pamięć wielkiego czynu króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem.

I w Radomiu uroczystości obchodzimy w dniu dzisiejszym pamięć wiekopomnego zwycięstwa.

Stały Komitet Obchodów Narodowo-Państwowych wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Dzień 12 września – to dzień 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej najświetniejszego czynu orężnego Wielkiego Wodza Króla Jana III Sobieskiego.

Bohatera tego pamiętnego dnia w dziejach Europy Naród czci dla przypomnienia całemu światu o ważnej historycznej roli dziejowej, jaką odegrała Polska swoim zwycięstwem w dniu 12 września 1683 roku.

Program uroczystego obchodu:

Wtorek, dnia 12 września 1933 r.

1) Godzina 10 ta. Nabożeństwo Uroczyste w kościele Garnizonowym z udziałem orkiestry reprezentacyjnej DOKP.

2) Godzina 19 ta. Akademia w Świetlicy Wytwórni Broni

3) Godzina 20.30 Akademia Uroczysta w Teatrze „Rozmaitości”.

Ziemia Radomska nr 208, 12 września 1933

„Nowe – Życie Robotnicze”

RADOM, 4.9. Jak się dowiadujemy, wkrótce ma się w Radomiu ukazać tygodnik p. t. „Nowe – Życie Robotnicze”. Wydawcą ma być O.K.R. P.P.S. w imieniu którego na terenie Radomia występuje p. poseł Grzechnarowski. Redaktorem odpowiedzialnym ma być p. Leon Rybicki. Obecne „Życie Robotnicze” ma również ukazywać się pod redakcją p. Radomskiego.

Czy nie zawiele tych „Życ” jak na jeden Radom.

Twierdzą wtajemniczeni, że obaj obecni przywódcy pepeusu nie mogą się jakoś ze sobą „zżyć”, i temu przypisują narodziny „Nowego Życia”.

Ziemia Radomska nr 202, 5 września 1934

	2				4	6	4	3						
	4	1			9							2		
					2	8			7	9			5	
6										2			3	7
		4				1	8		8			1	6	
3				5								3		9
	5	7				6							8	4
		2	5			7	9		1		9			
7			6	9								5	6	

Sudoku

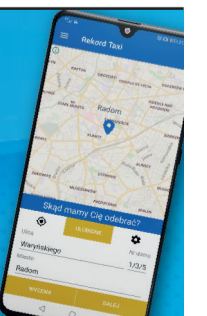
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



25-lecie WORD-u

Za nami obchody 25-lecia Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Radomiu. Były wyróżnienia i podziękowania dla długoletnich pracowników, nie zabrakło też występów artystycznych.



Zdjęcie: Magda Nawara

Jubileuszowa gala odbyła się przed dwoma tygodniami w Muzeum Wsi Radomskiej. - Przede wszystkim można się w tej pracy realizować. Często zaskakują nas jakaś sytuacja, związana np. ze zmianą przepisów czy z zachowaniem egzaminowanych osób. Mamy różne problemy, ale to daje napęd, ciekawość i chęć przychodzenia do pracy - mówił Zbigniew Mazurkiewicz, zastępca dyrektora WORD.

WORD to nie tylko egzaminy na prawo jazdy. Ośrodek od wielu lat realizuje różne działania związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, których celem jest szeroko rozumiana poprawa bezpieczeństwa drogowego wśród mieszkańców naszego regionu.

- BRD to także bardzo ważna działalność Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. W nowym roku szkolnym ponownie ruszamy do szkół z naszymi akcjami. Mamy



już pierwsze podania dyrektorów, którzy zapraszają nas np. do przedszkoleń. Seniorzy także się dopytują, kiedy do nich przyjedziemy - zdradził Marcin Ciężkowski, dyrektor WORD. - Jesień to okres, w którym mamy więcej zagrożeń, wcześniej się robi ciemno, więc doposażamy w odbłaski wszystkie osoby, które odwiedzamy.

Ośrodek współpracuje z wieloma instytucjami samorządowymi i placówkami oświatowymi. - Jestem dumna, że poza działalnością skupioną na egzaminach na prawo jazdy różnych kategorii, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego tak bardzo się rozwinął. Pojawiły się również działania turystyczno-kulturalne, chociażby nasze wspólne „Rowerem do kultury”, które odbywa się co roku od wielu lat - zauważyła Iłona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej.

Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego w imieniu zarządu województwa podziękował za „doskonałą i ciężką pracę” nie tylko egzaminatorów, ale także tych, którzy „dbają o bezpieczeństwo prowadząc akcje z bezpieczeństwa

w ruchu drogowym”. - Na ręce dyrektorów WORD-u składam również podziękowania za wspaniałą współpracę na wszystkich płaszczyznach - mówił.

Samorządowcy i jednostki współpracujące z WORD-em otrzymali okolicznościowe statuetki i wyróżnienia, były też podziękowania dla długoletnich pracowników i dyrekcji. Galę uświetniły występy artystyczne wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury i pokaz iluzji w wykonaniu Czarek Czaruję.

Radomski WORD dysponuje ośmioma motocyklami, 33 samochodami osobowymi i pięcioma ciężarówkami, autobusem i dwoma ciągnikami. Zatrudnia 55 osób, w tym egzaminatorów oraz pracowników księgowości, administracji, biura obsługi klienta, technicznych, informatyków, do spraw szkoleń i BRD. W ciągu 25 lat odbyło się ponad półtora miliona egzaminów na prawo jazdy wszystkich kategorii, a ponad 30 tys. osób uczestniczyło w szkoleniach organizowanych przez WORD. Tylko w ostatnim dziesięcioleciu WORD odwiedził ok. 1500 placówek oświatowych; ponad 100 tys. dzieci i uczniów wyposażonych zostało w elementy odbłaskowe i akcesoria rowerowe.

Kolejnym punktem obchodów 25-lecia WORD-u był Dzień Otwarty, który odbył się w ubiegłą niedzielę. Jak zawsze cieszył się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców regionu radomskiego. Ci, którzy zjawili się przy ul. Suchej 2, mogli liczyć na wiele atrakcji: próbny egzamin teoretyczny, jazdę symulatorem dachowania i zderzenia czołowego, przejażdżkę na symulatorze jazdy motocyklem, wystawę motocykli KSJ HusarR i zabytkowych samochodów. Można było także poznać strażaków z OSP Jastrzębia i ich sprzęt ratowniczy, wziąć udział w pokazie pierwszej pomocy przedmedycznej prowadzonym przez radomski „Medyk” i Agnieszkę Stolarczyk, odwiedzić stoiska mazowieckiej drogowki, Muzeum Wsi Radomskiej i Straży Miejskiej w Radomiu czy przeprowadzić test szybkości reakcji na stoisku nowoczesnej pracowni psychologicznej PsychoMed na co dzień wykonującej badania psychotechniczne kierowców zawodowych.

Dzień otwarty miał charakter pikniku, toteż na tych najmłodszych i najstarszych czekały dmuchańce, wata cukrowa, edukacyjny kącik „brd” i konkursy z nagrodami, a także pyszny poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Garnie.

Partnerem obu wydarzeń był samorząd woj. mazowieckiego.

W cieniu kontrowersji

W ósmej kolejce PKO Ekstraklasy Radomiak Radom przegrał z Jagiellonią Białystok 2:3. W spotkaniu nie zabrakło sędziowskich kontrowersji. W sobotę, 23 września „Zieloni” podejmą przy Struga 63 Puszcę Niepołomice.

● MICHAŁ NOWAK

Radomiak wrócił do ligowej rywalizacji po przerwie na mecze reprezentacji. Lepszego początku meczu podopieczni Constantina Galcy nie mogli sobie wymarzyć. Już w trzeciej minucie po dośrodkowaniu Franka Castanedy do siatki po strzale głową trafił Pedro Henrique. Nie minął kwadrans, a Brazylijczyk miał już na swoim koncie dublet. Efektownym strzałem z 40 metrów przelobował wysuniętego bramkarza „Jagi”, Zlatana Alomerovicia. Mimo dwóch zdobytych goli gra Radomiaka wcale nie wyglądała najlepiej. Jagiellonia miała inicjatywę i jeszcze przed przerwą doprowadziła do remisu po trafieniach Jesusa Imaza i Jose Naranjo. Niespełna 20 sekund po rozpoczęciu drugiej połowy Radomiak już przegrywał, a autorem gola był Afimico Pululu. Dopiero w końcówce, po wprowadzeniu kilku rezerwowych, „Zieloni” prezentowali się nieco lepiej, ale nie na tyle, aby doprowadzić do remisu. Ostatecznie Radomiak przegrał z Jagiellonią 2:3, notując czwartą porażkę w sezonie 2023/24.

W drugiej połowie nie zabrakło kontrowersji związanych z decyzjami sędziowskimi. W 58. minucie z dystansu strzelał Luis Machado, piłka przypadkowo odbiła się od łokcia Lisandro Sameda i trafiła do Pedro Henrique, który strzelił gola głową. Sędzia Piotr Lasyk z Bytomia długo analizował tę



Fot. Marek Kwiatkowski / radomskipl

sytuację, sam obejrzał ją na monitorze i postanowił bramki nie uznać. Jak komentował w programie „Liga+Extra”, Adam Lyczmański, ekspert ds. decyzji sędziowskich w Canal+, Lasyk popełnił błąd. - Takiej bramki nie uznalibyśmy wówczas, gdyby piłka po odbiciu się od ręki Sameda, spadła mu pod nogi i padłby gol z jego strzału. W tym przypadku ręką zagrywa inny zawodnik, a bramkę zdobywa inny zawodnik. Ten gol powinien zostać uznany - powiedział Lyczmański.

To nie jedyna kontrowersja. Druga miała miejsce tuż przed końcem regulaminowego czasu gry, kiedy to

w polu karnym pchnięty został Dawid Abramowicz. Według ekspertów Canal+, Radomiakowi należał się rzut karny. - Sędzia na VAR powinien interweniować. Na jednym z ujęć widać, że Abramowicz patrzy na piłkę, jest skupiony na niej i nagle jest pchnięty w plecy. Nie widzę tu wyolbrzymienia. Dziwi bierność sędziów na woźce VAR - skomentował Lyczmański.

W dziewiątej kolejce „Zieloni” podejmą beniaminka rozgrywek, Puszcę Niepołomice, która jest tuż nad strefą spadkową. Początek spotkania o godz. 12.30 w sobotę, 23 września przy ul. Struga 63.

Rozgrywali sparingi

Enea Czarni Radom i Moya Radomka Radom mają za sobą mecze sparingowe.

Pierwszym testem dla siatkarzy Enei Czarnych Radom w okresie przygotowawczym był turniej w Solcu Kujawskim. Pierwszego dnia zmagani radomianie zmierzli się ze Ślepskiem Małow Suwałki i przegrali 0:3. Drugiego dnia z kolei zwyciężyli z czeskim Aero Odolena Voda po tie-breaku, co dało im trzecie miejsce w turnieju. Z kolei dziś (22 września) o godz. 18 i jutro (23 września) o godz. 15 Czarni zagrają w Radomiu, w hali przy ul. Narutowicza 9 sparingi z ukraińskim Epicentrem-Podolany.

Tymczasem Moya Radomka Radom w ostatnich dniach grała w Turnieju o Solną Piłkę w Wieliczce. Przegrała tam z Developresem Bella Dolina Rzeszów 2:3 i wygrała 3:1 z beniaminkiem Tauron Ligi, Stalą Mielec 3:1. Te wyniki dały radomiankom trzecie miejsce w zmaganiach.

Najbliższy weekend Radomka spędzi na turnieju w Nowym Dworze Mazowieckim.

MM

Święto koszykarzy

HydroTruck Radom świętuje 20-lecie. Punkt kulminacyjny obchodów zaplanowano na sobotni (23 września) mecz z SKS-em Starogard Gdański. Będzie to inauguracja nowego sezonu.

W przerwie międzysezonowej w radomskiej drużynie zaszło wiele zmian kadrowych. Odeszli czołowi zawodnicy: Filip Zegzuła, Kaheem Ransom, Damian Jeszke i Jakub Patoka. Zostali natomiast Błażej Sowa czy doświadczeni Daniel Wall i Jakub Zalewski. Nowi zawodnicy to m.in. Mikael Laihonon, Igor Krzych, Konrad Szymański, Bartosz Ciecchociński i Jakub Sadowski. Pierwszym rozgrywanym będzie Amerykanin Darren Williams.

- Trzeba mocno stąpać po ziemi. Mocno odmłodziliśmy skład, ale zostali też radomscy weterani: Daniel Wall czy Jakub Zalewski, którzy mają pilnować porządku w szatni i na boisku (śmiech). Drużyna się zazębia. Nie pękamy przed nikim. Do każdego meczu będziemy podchodzili z podniesioną głową i będziemy walczyli - zaznacza Piotr Kardaś, prezes HydroTrucku.

Radomski klub, jeszcze pod nazwą Rosa Radom, zdobył Puchar Polski, Superpuchar Polski i wice mistrzostwo Polski. Występował

też w europejskich pucharach. Historia jest więc bogata. W tym roku przypada jubileusz 20-lecia klubu. Punkt kulminacyjny obchodów to sobotnie (23 września) starcie z SKS-em Starogard Gdański w radomskiej hali przy ul. Struga 63.

- Przywitamy wszystkich kibiców słodkim poczęstunkiem. W holi głównym hali Radomskiego Centrum Sportu szykujemy wspomnieniową wystawę. Będą puchary, które zdobyliśmy w naszej 20-letniej historii, będą wycinki z gazet, manekiny w historycznych koszulkach z autografami zawodników czy zdjęcia, na których uwiecznione są nasze sukcesy. Będzie co wspominać i pooglądać - zapewnia Piotr Kardaś. - Mam nadzieję, że będzie super zabawa i świetne widowisko sportowe.

Pojedynek inauguracyjny sezon 2023/24 w Bank Pekao 1. Lidze rozpocznie się w hali Radomskiego Centrum Sportu o godz. 18.

MM

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?
I MASZ MNIEJ NIŻ **21 LAT?**

CO ZA TALENT

EDYCJA 2023

Przyjdź na casting!

I casting
3 października

II casting
10 października

III casting
17 października



Radom, MCSW Elektrownia
ul. Mikołaja Kopernika 1

godz.
14-18



Szczegóły na Facebooku!

ORGANIZATOR: **coza jazda!**

PATRONAT
MEDIALNY:

radio **rekord**

dami

coza **dzien.pl**

7 DNI

PARTNERZY: **25. Mazowsze**